

Ceny prenumeraty.

We Lwowie: miesięcznie 2 Kor.,
za codzienną dwukrotną dostawę
do domu dopłaca się 60 halerzy.

Z przesyłką poczt. w kraju
i monarchii:

miesięcz. 2 K. 50 h. | z 2-krot. 3 K. — h.
kwartal. 7 K. 50 h. | wysyłką 9 K. — h.
rocznie 30 K. — h. | pocztow. 36 K. — h.

W Niemczech: miesięcznie 4 Kor.

W innych państwach Związku po-

cztowego miesięcznie 5 Koron.

Zmiana adresu pocztowego 40 hal.

Redakcja, Administracja, Drukarnia

Lwów, ulica Chorażczyzny 17—19.

Słowo Polskie

wychodzi 2 razy dziennie

Ceny ogłoszeń

Ogłoszenia (inseraty) za 1 wiersz
petitowy lub jego miejsce 20 hal.
Nadesłane za wiersz petitowy lub
jego miejsce 80 halerzy.

Nekrologia za wiersz petit. 60 hal.

Doniesienia o ślubach, zaręczynach
it. p. wiadomości po 1 Kor. za wiersz.

Drobne ogłoszenia za wyraz 6 h.
najmniej 60 halerzy. Wyrazy grub-
szem pismem liczą się podwójnie.

Ceny oddzielnych numerów:

Nr. popołudn. 6 h. z przesyłką 10 h.

Nr. poranny 4 h. z przesyłką 6 h.

Drobny rękopisów nie zwraca się.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Listy w sprawach prenumeraty i odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacye
uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegramów: Słowo Lwów. — Nr. telefonu Redakcji 541, Administracji 740.

Wydawca: inżynier WACŁAW WOLSKI

Redaktor naczelny: ZYGMUNT WASILEWSKI

Treść numeru.

Dzisiejszy numer „Słowa Polskiego“ składa się

nie licząc dodatku powieściowego, z 24 stron i za-

wiera na stronicach dodatkowych:

Str. 8—10 Literatura i sztuka.

Z kraju.

Dział ekonomiczny.

„16—17 Sport, przez Kł.

W o d c i n k a c h :

„Na widowni“, przez Digamę.

„Młodzi“, c. d. powieści przez A. Świ-

derską.

„Eugeniusz Onegin“, przez Stan. Niewia-

domskiego.

„Znaj siebie samego“, przez M. Geniusza.

— Do numeru dzisiejszego dołączamy 16 arkusz
powieści Józefa Wiktora Scheffela „Ekkehard“, w prze-
kładzie Wandy Młodnickiej.

Czterdziestolecie

„Czytelnia akademicka“

Stowarzyszenia młodzieży akademickiej zjawiały się
we Lwowie, skoro tylko społeczeństwo polskie w zaborze
austriackim uzyskało możliwość życia konstytucyjnego.
Założenie „Czytelni akademickiej“ poprzedziło powsta-
nie „Towarzystwa Bratniej Pomocy Słuchaczy
Wszechnicy Lwowskiej“ (r. 1865). O zatwierdzenie statu-
tu „Czytelni akademickiej“ starania rozpoczęły się je-
szcze w r. 1862. Doczekano się zatwierdzenia dopiero
w d. 26 lutego 1867 r. Rok szkolny 1906/7 jest
czterdziestym istnienia „Czytelni akademickiej“. Dzisiejsi
jej młodzi gospodarze urządzają jutro, d. 4 listopada,
uroczysty obchód czterdziestolecia stowarzyszenia
akademickiego, a na obchód ten zapraszają obecnych
i dawnych członków „Czytelni akademickiej“ — młodzi
powiedzą starszym, jak pojmują zadania „Czytelni“,
jak korzystają z puścizny, która dostała się w ich ręce.

Nie możemy tu opowiadać dziejów „Czytelni“. Ciekawi
znajdą ich wielką część w starannym zestawieniu
kronikarskim p. Zygmunta Łaszkowskiego, ogłoszonym
w sprawozdaniu „Czytelni“ za r. 1888/9, w książce
pamiątkowej wydanej „w dwudziestą piątą

rocznicę założenia „Czytelni“ przez p. K. Wojciechowskiego
(Lwów 1892), lub w historii uniwersytetu lwowskiego
p. prof. St. Starzyńskiego (Lwów 1894 str. 407 i nast.) —
tu tylko chcemy kilkoma słowami określić znaczenie
„Czytelni akademickiej“ nie tylko w życiu młodzieży,
ale i w życiu całego społeczeństwa.

Stowarzyszenia akademickie są dla życia młodzieży
uczącej się niezmiernie ważne. Uniwersytet, szkoła
wyższa wogóle, daje młodzieży wiedzę, wdraża ją
w myślenie naukowe, przysposabia do wypełnienia tych
zadań, które ciąży na inteligencji kraju. Stowarzyszenia
akademickie, z uniwersytetem związane ściśle i pod jego
pozostającą opieką, są dla młodzieży terenem pracy
zbiorowej, pierwszym, na którym się ją rozpoczyna, są
pierwszą dla niej szkołą życia obywatelskiego. Tu bu-
dzą się pierwsze ambicje służenia interesom ogólnym
i poświęcania dla nich części swojego ja; tu wyrabia
się w pełni pierwszych urzędów publicznych poczucie
odpowiedzialności, tu jest pierwsza praktyczna szkoła
karność obywatelskiej, bez której rozwój życia oby-
watelskiego nie da się pomyśleć.

Ze zaś stowarzyszenia akademickie związane są
ściśle z życiem uniwersytetu i szkół wyższych wogóle,
że w programie swym mają nie tylko pielęgnowanie ko-
leżeństwa, ale i pracę naukową, przeto i w tym kie-
runku stowarzyszenia akademickie mają niemałe zadan-
ie do wypełnienia. W szkole wyższej panuje dziś, jak
inaczej być nie może, specjalizacja wiedzy. W murach
szkół wyższych adepci rozmaitych umiejętności niemal
nie stykają się z sobą. Łączą ich i jednoczą właśnie
stowarzyszenia akademickie, gdzie dyskusja w kółkach
naukowych, nie pozwalając zasklepić się w ramach
jednej umiejętności, każe mieć oczy i uszy otwarte na
zdobywanie innych, ułatwia wyrobienie sobie światopoglądu,
ustalenie zasad i przekonań.

Stowarzyszenia akademickie dają młodzieży uczącej
się organizację. Ze zaś młodzież, jako całość, ma już
pewne swoje wspólne interesy, między tymi najwyższy,
to jak najpiękniejszy rozwój i jak najlepsze uposa-
żenie szkoły, w której się uczy, przeto stowarzyszenia
akademickie, jako jej organizacja, są powołane do wy-
powiadania życzeń i pragnień młodzieży.

Rzecz prosta są pewne, naturalne granice, po za
które młodzieży w wypowiedaniu swych życzeń i pragnień
nie godzi się wychodzić, nie przywłaszczać sobie
praw więcej, niż ich młodzież w społeczeństwie dojrzale-
m i zdrowym mieć może. Ale w tem panowaniu nad

formą wypowiedania swych życzeń, w ich należytem
rozważaniu i w pracy nad właściwym ich określeniem,
tu właśnie występuje bardzo wybitnie to znaczenie sto-
warzyszeń akademickich, jako szkół życia publicznego,
o którym wspomnieliśmy wyżej.

Stowarzyszenia akademickie związane — jak już
powiedzieliśmy — ściśle z życiem uniwersytetów i szkół
wyższych, są niezbędne dla należytego ich rozwoju. —
Szkół wyższe są częścią, i to nie najmniej ważną, pracy
kulturalnej całego narodu, podnosząc z pokolenia na
pokolenie jego cywilizację na wyższy poziom. Uczest-
nicząc w tej pracy, rozważając jej zadania i znaczenie,
stowarzyszenia akademickie uświadamiają członkom
swoim, młodzieży, jej rolę doniosłą w postępowej pra-
cy narodu, uzdatniają ją do pracy narodowej.

Te zadania wszystkie najpoważniejsze ze wszyst-
kich, nie tylko lwowskich, stowarzyszeń akademickich
polskich, „Czytelnia akademicka“, spełniała uczciwie i su-
miennie. Umiała ona zawsze przywiązać do siebie li-
czne rzesze członków, miała szereg cały wydziałów, zło-
żonych z ludzi, którzy rozumieli, że poważne stowarzy-
szenie młodzieży, należy utrzymać zawsze na wysokim
poziomie moralnym, którzy zdawali sobie sprawę, że
zdobywanie jednej generacji gospodarzy stowarzyszenia,
nie tylko nie uszczuplone, ale pomnożone należy następ-
com oddać, którzy czuwaliby zawsze nad tem, aby „Czy-
telnia“ była żywym ogniskiem narodowego i umysłowego
życia młodzieży.

Z kierowników Czytelni, jej przewodniczących i
członków wydziału, jedni położyli się już przedwcześnie
w grobie, inni pracują dziś uczciwie na różnych polach
życia zbiorowego.

Uroczystość jutrzejsza będzie niewątpliwie wyra-
zem gorącego uznania dla wszystkich tych, którzy w niej
wezmą udział, tych, którzy nie będą mogli przybyć, ale
sercem będą z uczestnikami akademickiego święta, i tych,
którzy po życiu znojem odeszli.

Nie wątpimy, że gastrój uroczystości jutrzejszej
będzie wysoki.

W „Czytelni akademickiej“ skupiała się od po-
czatku młodzież różnych kierunków i przekonań polity-
cznych. Różnice wyrównywało, spory łagodziło prawdzi-
we, serdeczne koleżeństwo, które członków towarzystwa
jednoczyło i pozwalało ludziom, należącym do różnych
obozów, łączyć się ze sobą węzłami tkliwej przyjaźni.
Te stosunki koleżeńskie, ta przyjaźń studencka, zadzier-
gnięta w murach „Czytelni akademickiej“, łączy dziś
wielu ludzi, pracujących solidarnie na niwie publicznej,

Na widowni.

Kradzież jako bohaterstwo. — Pobłażliwość filozoficzna
czy apatia. — Patryotyzm wstecz jako wspomnienie tra-
dycji. — Naród się zgubił. — Brak kultury. — Robić ją
trzeba na nowo.

— Leon Fuk.

— Nie może być!

— Jak Boga Kocham.

— No — no!

Takie się słyszy rozmowy z powodu wykrycia
sprawcy kradzieży 20.000 koron w Banku krajowym.
Ludzie pogadają i dadzą Fukowi spokój. Tyłu złodziei
na świecie! Jeden więcej, jeden mniej — na to się nie
poradzi. Ale publicysta nie daruje, dla niego każde zda-
nienie ma swoją logikę dziejową. Jakbyś szedł z geo-
logiem: dla ciebie kamień, o który się potkniesz, jest
takim kamieniem, jak każdy inny, przyrodnik zaś we-
źmie to w rękę, nazwie minerał po imieniu i wyjaśni
rozwojowe znaczenie jego cech specjalnych.

Skąd się wziął na naszym horyzoncie podobny
osobnik? Co to za formacja? Cechy zasadnicze:
1) działacz polityczny, 2) kryminalista, 3) w obu tych
funkcjach — można przypuszczać — działający z dobrą
wiarą. Wszystko to świadczyłoby, że okaz pochodzi z
pokładów ideowych, ale niezbyt głębokich, błotnistych i
ze powstanie jego jest rzeczą więcej przypadkowych
okoliczności, niż praw, według których żyje zdrowe
społeczeństwo.

Bolesław Prus w ostatnim numerze „Tygodnika
Kustrowanego“ z filozoficzną dobroduszością tłumaczy
przyczyny dzisiejszej anarchii obyczajów w Królestwie
i rozgrzesza ją. Filozofowi to wystarcza: wszystko
zrozumieć to wszystko rozgrzeszyć. Cóż innego
wogóle pozostaje do zrobienia? Zjawiska dziejowe mi-
niają, jak fale, jak kataklizmy i jeżeli je brać filozoficznie
z tyłu, oczywiście wszystkie trzeba rozgrzeszyć, bo
każda z nich ma swoje przyczyny. Życie jednak gwiżdże
sobie z tych rozgrzeszeń tem weselej, im częściej widzi

możół rozwiązywania kwestyj poniewczasie, lub roz-
grzeszania faktów dlatego tylko, że się ich nie ro-
zumie.

Publicysta ma inne zadanie niż filozof — zadan-
ie nienawistne umysłom pokolenia popowstaniowego,
umysłom pozytywistycznym, jak Prus, Świętochowski
i inni — obowiązek zabiegania zjawiskom z przodu,
jak przystoi ludziom czynu, politykom, którzyby losów
ojczyzny nie chcieli puszczać na wolną grę zdarzeń,
ale pragnęliby zdarzeniami kierować. O ile to przez
wciągnięcie w grę świadomości i woli zbiorowej jest
możliwe.

Stanowisko filozoficznej pobłażliwości jest w pu-
blicystyce tem niebezpieczniejsze, że ściąga rzecz do
ogólników.

Jużci dla filozofa jest rzeczą zasługi przelicytować
wszystkich w syntezie. Pospolity umysł wybierze po-
wierzchu kilka przyczyn danego faktu, a filozof ściągnie
je do jednego mianownika i poda jedną ogólną bardzo
odległą, ale niezawodnie trafną. Tak się robi w popu-
larnej etyce. Biedzą się ludzie nad przyczynami zła, ga-
dają to i owo i wszyscy mają rację; przyjdzie zaś teo-
log i wynajdzie ogólną przyczynę: grzech pierworodny.
Ten ma rację generalną. Niewątpliwie jest jakaś bardzo
ogólna przyczyna zła na świecie, niemniej ludzie walczą
ze złem, dochodzą do znacznych rezultatów w uprawie
własnego sumienia, nadto biją w skórę dzieci, aby je
ile możliwości od działania skutków grzechu pierwo-
rodnego zabezpieczyć.

Ładnie jest rozmyślać, ale jeszcze ładniej mądrze
postanawiać, ładnie jest rozumieć, co było, ale jeszcze
ładniej przewidywać i przeżyć siły. Nie chcę przez to
powiedzieć zarozumiale, że ładnie jest być publicystą
niż filozofem, ale twierdząc z całym przekonaniem, że
dzieciństwem jest brać się do oświeślenia dróg ludziom,
kiedy się niema wyobraźni czynu, lub wiary w znaczenie
woli. Najgorszymi publicystami byli zawsze nasi pozy-
tywiści, patrzący się na społeczeństwo, jako na ślepy
twór przyrody, podlegający żelaznym prawom mecha-
nicznej przyczynowości, wobec której człowiek ze swą
wolą jest jak niemowle.

Prus wskazuje ogólnikową przyczynę anarchii
w Królestwie — długoletni ucisk zaborczego rządu.
Stąd ogólnikowa rada publicystyczna: czekać, aż ucisk
ustanie. Skoro nie będzie przyczyny, urwie się i skutek
tak przykry, jak bandytyzm, próżniactwo itp. Zapewne,
ale jeśli ucisk nie ustanie? Przecież żyć trzeba — życie
nie jest czekaniem.

Według Prusa pierwiastkiem twórczym w życiu
społeczeństwa jest jedynie rząd państwowy, choćby za-
bór — on stosunki uporządkuje, on wytepi bandy-
tyzm; inicjatywa społeczeństwa nie ma nic do zrobienia.
Naród jest na łasce państwa; ono jedno ma cudo-
twórczą moc rozkładania i tworzenia stosunków według
inicjatywy własnej; naogół zaś życie społeczne jest śle-
pe: dochodzi do rozumu drogą ciężkich doświadczeń,
zapomocą nędzy i krwi. W ten tylko sposób nauczyć się
ono, „że beładne strajki i nieuzasadnione żądania po-
większają biedę zamiast ją zmniejszać, że w społeczeń-
stwie musi istnieć porządek, prawo i władza, że zarob-
ków nie można podnosić bez miary i końca, że bez po-
szanowania osób i ich przynależności grupy ludzkie zmie-
niają się w stada zwierzęce itd.“

Prus przeocza istnienie rozumnego instynktu za-
chowawczego w masach, nie oddających się tak łatwo
z własnego popędu na doświadczenia nędzy i krwi,
a z drugiej strony przeocza istnienie agitatorów doktry-
nerów, którzy ten zdrowy instynkt złemi informacjami
i podnietami starają się zmylić. Dlaczegoż konieczno-
ścią dziejową ma być fakt, że jakiś półgłówek zorga-
nizuje na poczekaniu „bojówkę“ i dlatego mamy pa-
trzeć na jego działalność z założonymi rękoma, jako na
lekcję „nędzy i krwi“; a z drugiej strony dlaczego tą
koniecznością dziejową nie ma być raczej zdrowy in-
stynkt narodu, któryby zawczasu wziął agitatora za łeb
i zmusił do posłuchu woli narodowej. Jeżeli wszystko
ma być grą wolnych ruchów, to niepodobna uposażać
w prawach inicjatywy samowiedzy narodu.

Przestaliśmy teoriąmi Prusa nie zajmowałbyś
uwagi, gdyby nie okoliczność, że do tych samych w re-
zultacie wskazań bierności wiedzy naogół próżniactwo
myśli; filozoficzne teorie laisser-fairyzmu społecznego

innym opromienia ciężką pracą zawodową wspomnieniami młodości, dobrze przeżytej. Ojcowie, którzy pracowali kiedyś sami w „Czytelni”, z rozzerwieniem dziś patrzą na synów, którym radzili stawać w szeregach jej członków.

To zaś potrzeba powiedzieć, że do „Czytelni akademickiej” należała cała młodzież uniwersytecka polska, ta, która mogła brać udział w życiu akademickim. Odstawali od niej tylko ci, których razila atmosfera życia narodowego polskiego, panująca stale w towarzystwie, albo tacy młodzi zapaleńcy, których młode serca nienawidziły partijną znieprawia przedzie, nim mogli społeczeństwu oddać jakąkolwiek usługę.

Czterdziestolecie „Czytelni akademickiej” — święto jutrzejsze — będzie także świętem uniwersyteckim. Weźmie w niem udział „Alma Mater”, która żywała „Czytelnią”, zrazu niechętnie, gdy w murach uniwersytetu panoszyła się jeszcze niemczyzna, później z macierzyńską życzliwością i pieczołowitością. To bowiem na chlubę uniwersytetu i jego profesorów potrzeba powiedzieć, że grono profesorskie miało zawsze dla „Czytelni” i przychylność i wyrozumiałość. Bywały zatargi i „dyscyplinarki” i „nagany”, ale nie było nigdy niezyczliwości, nie było nigdy dążenia do podkopania bytu „Czytelni”, lub lekceważenia jej znaczenia. Podkreślamy to zaś dlatego, że gdzieindziej w kraju naszym bywało inaczej. Zresztą wśród ciała profesorskiego w uniwersytecie lwowskim jest kilkunastu ludzi, którym młodość upłynęła w „Czytelni akademickiej”. B. prezes Czytelni, a od lat wielu profesor uniwersytetu dr. St. Starzyński, przemówienie swe na uroczystość 25-lecia „Czytelni” zakończył radą: „Każdy akademik powinien wziąć sobie za dewizę słowa: Bądź uczciwy, ucz się i należ do Czytelni”.

Czterdzieści lat istnienia „Czytelni akademickiej”, to karta chlubna w jej dziejach; nie wątpimy, że dzieje jej dalsze będą równie chlubne i tego pragniemy z całego serca.

Przymierze trójcesarskie.

Wiedeń, 2 listopada.

(A) Baron Aehrenthal przywiózł z Petersburga gotowy plan utworzenia przymierza trójcesarskiego. Tak utrzymuje szereg gazet austro-niemieckich i niemieckich...

Owa wiadomość traci myszka stuletnią. Przymierze trójcesarskie, zawiązane w r. 1872, było próbą wskrzeszenia tak zwanego Świętego Przymierza. Ów sojusz obmyślił Aleksander I, dziwna mieszanina sentymentalizmu, fałszu, okrucieństwa, inteligencji i rozbestwienia umysłowego. Dnia 26 września 1815 r. podpisali Święte Przymierze w Paryżu własnorecznie Aleksander I, cesarz rosyjski, Franciszek I, cesarz austriacki i król pruski Fryderyk Wilhelm III. Zrazu trzymano owo święte przymierze w tajemnicy. Tajemnica przecież nie odpowiadała teatralnym porywom Aleksandra I. Ogłosił je uroczystie w 1816 roku. Dyplomacya rosyjska i austriacka uważały za sport zmuszanie wszystkich królów i książąt Europy, aby przystępowali do świętego przymierza. Tylko papież, sultan, i książę-regent angielski nie należeli do tego związku. Akt świętego przymierza był raczej deklaracją, niż traktatem międzynarodowym. Nie miał też bezpośrednich następstw politycznych. Monarchowie w owym akcie zapewniali sobie wzajemnie o miłości braterskiej, ręczyli sobie pomoc wzajemną, oświadczały, że będą stróżami religii, pokoju i sprawiedliwości.

W rzeczywistości te frazesy posłużyły za fundament despotycznej tyranii Mikołaja I i rządów policyjnych w Austrii, w Prusiech i dziesiątku księstw nie-

mieckich. Święte przymierze, zastosowane do praktyki życia codziennego, zmieniło się w bractwo wzajemnej asekuracji tronów, w związek dynastów, którzy państwa uważali za swoje i swoich rodzin dziedziczne folwarki.

Związek trzech mocarstw wschodnich, Austrii, Prus i Rosyi prysnął wreszcie pod naciskiem wojny krymskiej.

Odżył w 1872 r. pod wrażeniem wojny francuskiej. We wrześniu 1872 roku zjechali do Berlina cesarz Franciszek Józef i cesarz Aleksander II. Owi monarchowie wraz z Wilhelmem I zawarli przymierze o wybitnej wstecznej tendencji. Na zewnątrz gwarantowano utrzymanie pokoju; w tajnych paragrafach podawano sobie ręce celem zduszenia swobód obywatelskich i zapewnienia po dawnemu dynastom Europy swobody w dysponowaniu życiem i mieniem mas, poddanych, jak ich po dawnemu nazywano bez względu na konstytucje oraz parlamenty.

W 1873 r. usiłowały przystąpić do przymierza trójcesarskiego Włochy. Dopiero zawarcie pokoju w San Stefano rozbiło węzły przymierza trójcesarskiego. Na kongresie berlińskim od 13 czerwca do 13 lipca 1878 roku, Bismarck z pomocą dyplomacyi austro-węgierskiej odebrał Rosyi część łupu. Następnym kongresu było silne rozdrażnienie gabinetu petersburskiego przeciwko Niemcom i Austro-Węgrom. Oba państwa zawarły przymierze odporne 7 października 1879 r. W trzy lata później z owego przymierza skutkiem przystąpienia Włoch powstało trójprzymierze. Rosya zaś zaczęła się zwolna zbliżać do Francji, jakkolwiek Bismarck usiłował zapobiedz przymierzowi rosyjsko-francuskiemu z pomocą zawarcia z Rosją tajnego sojuszu asekuracyjnego.

Formalnie stosunki między trzema dworami cesarskimi pozostały aż do śmierci Wilhelma I jak najlepsze. W dniu 15 września 1884 r. urządzono nawet celem zadokumentowania tradycji Świętego Przymierza zjazd trzech cesarzy w Skierniewicach: obok Wilhelma I, Aleksandra III i Franciszka Józefa paradowali ich ministrowie, Bismarck, Kalnoky i Giers. Ale ów zjazd trzech cesarzów w Skierniewicach był ostatnim płomykiem lepszych stosunków osobistych między trzema dworami. Nerwowość Wilhelma II zamąciła te ostatnie zaraz w pierwszych miesiącach po śmierci dziada i ojca...

Że obecnie dyplomacya pruska życzy sobie wznowienia przymierza trójcesarskiego, wierzymy. Takie przymierze, jeżeli nie faktycznie, to formalnie położyłoby kres ogólnym pogłoskom o odosobnieniu Niemiec. Państwo, które się może wykazać aktem sojuszniczym, noszącym pieczęcie trzech monarchów, nie jest odosobnionem, choćby nawet w razie istotnej potrzeby nie doznało pomocy ze strony sojuszników.

Że gabinety wiedeński i petersburski mają interes realny związania się przymierzem formalnem, każdy zrozumie. Jeżeli więc okaże się prawdą, że autorami projektu o przymierz trójcesarskiem są baron Aehrenthal i Lwowski, w takim razie należy przypuszczać, co następuje: Obaj ministrowie pragną związać Austro-Węgry i Rosję ścisłym przymierzem. Nie chcieliby jednak nadawać temu przymierzowi charakteru prowokacyjnego odnośnie do dworu berlińskiego. Wolą tedy jawnie wciągnąć Niemcy do przymierza, aby potem tajnym traktatem dodatkowym zabezpieczyć się przed centralnem drapięstwem dyplomacyi pruskiej.

Epoka intryg dyplomatycznych zaczyna się na nowo, ponieważ przeciwieństwa interesów między mocarstwami rosną szybko od czasu wojny azjatyckiej.

a niech który mówkę utnie, aż miło słuchać, tak gada. Łzy, proszę pana, wyciska!

To jest drugi typ myślenia o Polsce: o tej co byta — myślenie poetyckie. Kto nie filozofuje, ten poetyzuje, najczęściej jedno i drugie razem. Tylko o narodzie żywym, obecnym nikt nie wie, co z nim robić. Bywają jednostki, które istotnie całą duszę potrafią skupić w myśli filozoficznej, lub we wzruszeniu poetyckiem na wspomnienie Polski dawnej, ale ogół ciężki, bezmyślny, ucieka do tych sier myśli, aby zagłuszyć głos sumienia, zakryć czemkolwiek nędzę swej duszy. Bo ostatecznie wszystko tam jest, „tylko naród się zgubił” — zgubiło się życie, które się dokonywało nie mocą sofizmu, lub wzruszenia estetycznego, ale przede wszystkim wysiłkiem twórczej woli. Życia nie robi się poszczególną władzą duszy: myślą lub wzruszeniem estetycznem, ale całością duszy, a duszę prowadzi wola, nie co innego; życie — to czyn, uskrzydłony z jednej strony myślą, z drugiej pocuciem piękną, czyn wywiązujący się z instynktu zachowawczego, jak motyl z poczwarki.

Tylko jakaś ciężka choroba psychiczna może nam w samowiedzy stroić takie figle, abyśmy brali na serio za życie pełne to, co jest kiwaniem jednego skrzydła lub trzepotaniem się obu przy zupełnem zastęgnięciu korpusu duchowego. Naród zdrowy karmi duszę swoją tradycją poetycką i tęgą myślą, wytwarza z tych obu czynników realną siłę popędową i kierowniczą dla woli, pali pod nią myślą i uczuciem, jak pod kotłem, aby wytworzyć rozumny czyn, nie spala tych władz na dym pesymizmu lub na fajerwerki uczuć biernych. A my filozofujemy, aby przefilozofować naród, jak pisze Wyspiański, do ostatecznej zguby, albo poetyzujemy, bawiąc uczucia tem, co zrobili przodkowie, tracąc wiarę

Walka o mandat.

Kraków, 2 listopad

(n—n). Walka przedwyborcza rozpoczęła się na dobre. P. Staniszewskiego proklamował ostatecznie t. zw. „komitet obywatelski” na swem zebraniu we wtorek, we środę nowy kandydat wypowiedział swe „credo” polityczne przed wyborcami ze sfer rzemieślniczych i ze specyficznie krakowskiego świata „mieszczańskiego”, wczoraj zaś podobno odbyć się miało ogólne zgromadzenie Towarzystwa Strzeleckiego, którego p. Staniszewski jest prezesem. Widzimy więc, że czynny i ruchliwy dyrektor Kasy Oszczędności nie zasypia gruszek w popiele.

Główna jednak akcja rozpoczyna się jutro wieczorem, t. j. w sobotę, bo oto na ten dzień zaprasza „komitet obywatelski” do sali Rady miejskiej na zgromadzenie, na którym p. Staniszewski przedstawi się Wyborcom (przez duże W) jako kandydat na posła do Sejmu krajowego. W niedzielę zaś o g. 5 popołudniu w tejże sali wyłoży swe „exposé” polityczne p. Petelenz, oczywiście na „publicznem” zgromadzeniu, t. j. zapowiedzianem plakatami na ulicach miasta.

W poprzednim liście zebrane były argumenty, które powinny być skłonić p. Staniszewskiego do wystąpienia „bez zaproszeń”, choć z drugiej strony trudno się dziwić, że ludzie pragnący, aby ich zgromadzenie wysłuchało, a nie bezkrytycznie oklaskiwało, do tego środka uciekać się muszą.

Zanim jednak oba te zebrania się odbędą i zanim „Słowo Polskie” dokładne sprawozdania otrzyma, warto się przyjrzeć nieco bliżej kandydaturze p. Staniszewskiego i kilku objawom walki przedwyborczej.

Kandydaturę tę postawił oficjalnie „komitet obywatelski”, ukonstytuowany w ostatni wtorek na zebraniu, na które zapraszała lista osób, z górą 40 nazwisk wymienianych. Między temi osobami brak znanych nazwisk ze stronnictwa konserwatywnego prawie zupełnie. Ciekawszem zaś jest i to, że na tem zebraniu było podobno znacznie mniej osób, niż wynosiła lista zapraszających! Pomimo to zaproszenie na zgromadzenie siłownie podpisane jest przez 60 z górą nazwisk, z pomiędzy nich zaś ubyli niektórzy, figurujący na pierwszej liście, jak np. nazwiska wszystkich trzech prezydentów miasta.

Na liście „komitetu” znajdujemy więc jeszcze mniej politycznego zabarwienia w kierunku samego stronnictwa konserwatywnego, znajdujemy zaś tylko ko znane nazwiska ze stronnictwa tego... oficyn i przybudówek. Jeśli zaś do tego wszystkiego dodamy, że „Czas”, aczkolwiek nie skąpi p. Staniszewskiemu jawnego i czynnego poparcia, nie zdradził dotąd ani jednym słowkiem, że kandydatura ta jest kandydaturą konserwatywną, to bądź co bądź przyznać musimy, że nabiera ona wcale szczególnego charakteru.

Że dr. Staniszewski nie należy do głównego sztabu stańczykowskiego, o tem wszyscy aż nadto dobrze wiedzą nawet poza granicami Krakowa. Należy on zapewne do tej niezmiernie licznej grupy głębiej myślących w Krakowie, którzy woleli „konserwatywny” czyn od pustej i częściej frazeologii „demokratycznej”.

Gdyby naczelnym organem obozu stańczykowskiego był organem, w którego szczerość wierzyćby można było, to z pewnem zadowoleniem należałoby przyjąć jego definicyję kandydatury p. Staniszewskiego, zaważając w słowach: „Kandydatura p. Staniszewskiego jest wyrazem obecnego usposobienia politycznego. P. Staniszewski staje przed wyborcami pod hasłem pozytywnej pracy narodowej, pod tem też hasłem zjednoczy wszystkie żywioły, które rozumieją potrzebę skupienia się w obecnej chwili na

zeszłego wieku mają nie w czem innym, jak w filisterskim oportunizmie, swe źródło. Idealistów, jak Prus, brały one swą pozorną naukowością, ale my wszyscy, którzy na praktykę nędzy i krwi spokojnie patrzymy, robimy sobie tę samą filozofię z ośpałości sumienia społecznego i narodowego, my ją robimy właściwie wbrew przeświadczeniom, dla wygodzie swojej.

Byle wariat, byle zbrodniarz ma u nas możność tworzenia doktryn politycznych i programów działania, a gdzie jest w stanie czynnym samowiedza narodu? Naród zginał między stronnictwami; imię jego wymawia się na obchodach, w święta, w dzień zaś powszedni jego sprawy załatwia kto chce i jak chce — socjaliści, fukowcy... Bo i ci tworzyli stronnictwo — stronnictwo niepodległości.

Naród, jego myśli i wola, stała się rzeczą sporną, niby jakieś stronnictwo. Możeby tej nazwy nie używać już, skasować, a może wywołać walkę o niepodległość za 20 tysięcy koron (kradzionych).

— Można i tak; właściwie wszystko jedno — zabawny pomysł! Kto tu końca dojdzie: socjaliści tak, a ludowcy tak, tu znowu fukiści; p. Masłowski po swojemu, a p. Konopiński jeszcze inaczej; jest jeszcze pojmowanie narodu: pp. Rutowski-Aschkenaze-Hałaciński, jest p. Brajter i kto ich tam zliczy, nawet nazw te stronnictwa nie mają. Dalibóg — heca!

— No, a wy co?

— A my nic — patrzymy, czekamy. Może i będzie co z tego. Panowie znowu o autonomii mówicie, o siłach własnych narodu, o polityce ogólnonarodowej, — jakieś hasła wszechpolskie... Ktoby się w tem wszystkim rozeznał? My tam wiemy, że wszyscy są dołrzy Polacy. Niech się zdarzy obchód narodowy — to wszyscy chórem, jak jeden mąż, zaśpiewamy: „Jeszcze Polska”, „Bartoszu” — „hej kto żyje na bagnety”,

w czyn i wiarę w słowo, w słowo twórcze, które było na początku, aby ciałem się stać, a nie paplaniną.

Taka ekonomia duszy narodowej — to istotnie jedno wielkie oszustwo, lub ciężka choroba, pochodząca z wycieńczenia lub niedorozwoju kultury duchowej. Stąd się rodzą Fuki, całe gromady ludzi z popłatą samowiedzą, umysły dające się porwać byle surogatem ruchu i biorące ten ruch za właściwy pęd życia całości narodowej. Taki Fuk i kupy dzisiejszych radykałów, bawiących się bronią — to dzieci porodzone duchowo na naszych obchodach z ojca Frazesu i matki Błagi, dzieci nieraz dobrej wiary ale tępe, źle zbudowane, nie całkowite, nie umiejące zorientować się we właściwych zadaniach życia — dzieci wydane na świat z kalectwem duszy.

Dusza jest jedna, ona jest komórką życia zbiorowego, światem dla jednostki; z niej rozchodzą się promienie przez koncetryczne siery środowiska, w jakim się żyje: sferę spraw osobistych, rodzinnych, towarzyskich, społecznych, prawnych, politycznych. Jednostka niekulturalna ze złe ustawionym aparatem woli jest nieobliczalną nie tylko w ostatniej sferze działalności publicznej, ona musi porobić spustoszenia we wszystkich innych dziedzinach. Pisałem już kiedyś przy innej sposobności, że jednostka o duszy, zakrojonej na wielki ideał życia zbiorowego, będzie twórczą w każdej dziedzinie, w jakiej ją los postawi; pozbawiona zaś naczelnej dyrektywy ideowej, narzucającej się od społeczeństwa żywotnego i twórczego, błąkać się musi na oślep i wpada w zatarg z prawem, z zasadami etyki, nawet z obowiązkami względem siebie samej.

W społeczeństwie, zdemokratyzowanym tak szybko, jak nasze, i niedowarzonem kulturalnie, musi być więcej kłopotu z umysłami nie zrównoważonymi, niż gdzieindziej. Czasami się zdaje, że nie tylko odwróci-

gruncie potrzeb i interesów narodowych“.

Taki jest pogląd „Czasu“ na kandydaturę przeciwnika p. Petelenza. Jaki zaś jest istotny program kandydata, to dopiero na jutrzejszym dowiemy się zgromadzeniu. Byłoby rzeczą niezmiernie pożądaną, aby powyższe zdanie „Czasu“ nie było tylko przykrywką dla pozyskania opinii publicznej, pod którą widnieje nienasycone pragnienie zdobycia mandatu. Pragnąć zaś tego należy bardzo wobec najważniejszego zadania, jakie Sejm nasz w najbliższej kadencji ma do spełnienia, a mianowicie wobec koniecznej i niecierpiącej zwłoki reformy sejmowej ordynacji wyborczej. Pogląd kandydata na tę sprawę będzie w znacznym stopniu decydował o widokach jego zwycięstwa w Krakowie, a jednocześnie o postawie stronnictwa konserwatywnego w Sejmie wobec tego doniosłego postulatu narodowego. Z tych też powodów należy do wyboru krakowskiego tym razem przywiązywać znaczenie niemal symptomatyczne, choć na pozór, zwłaszcza co do metod akcji przedwyborczej, zdawałoby się mogło, że to zwykła walka o mandat.

Wiadomości polityczne.

FRANCYA I MAROKKO.

Mimo, że uchwały konferencji w Algesiras nie zostały jeszcze ratyfikowane przez mocarstwa, Francja i Hiszpania wysłały już po jednym okręcie wojennym do Tangieru, jako państwa odpowiedzialne za utrzymanie porządku w Marokku. Równocześnie rząd francuski powołuje ochotników do organizacji marokańskiego korpusu policyjnego. Dowódcą będzie jeden z wyższych oficerów regularnej armii, instruktorami porucznicy i kapitanowie, szeregowcami sierżanci. Ochotnicy muszą posiadać gruntowną znajomość języka arabskiego, poddać się ścisłej rewizji lekarskiej, wykazać nadto, iż się odznaczają trzeźwym taktem i chłodną przytomnością umysłu. Ochotnicy pobierać będą żołd podwojny, pewne dodatki pieniężne, wolne mieszkanie, konie i bezpłatne obroki.

Co dotyczy najbliższych planów francuskiego rządu, to zdaje się, że bezpośredniej akcji nie będzie żadnej. Był zamiar zajęcia rozwróconego miasta Arzili, lecz ponieważ uczynił to już Rajzuli i zaprowadził tam porządek, francuski okręt „Joanna d'Arc“, pozostanie na razie w tangierskim porcie. Wzdłuż granicy algierskiej stoją francuskie oddziały — słabe wprawdzie, lecz w łatwej komunikacji z silniejszymi załogami w dalszych miastach. Francja unika starannie wszelkiego porzutu prowokacji niespokojnych plemion, liczy o tyle na ich niezgodę, o ile na bezpośrednie następstwa bliższej ratyfikacji międzynarodowej ugody, w myśl której rząd marokański będzie zmuszony działać.

STANY ZJEDNOCZONE I JAPONIA.

Prasa tokijska wyraża wielkie zadowolenie, że federacyjne władze waszyngtońskie postanowiły ukrócić hakatystyczne zachcianki rządu kalifornijskiego, powołując się na artykuł VI konstytucji, który rządowi centralnemu pozwala zmusić dany Stan do zachowania przepisów międzynarodowego traktatu. Z Waszyngtonu wyjechał już w tym celu do San Francisco delegat centralnego rządu, Metcalf, jest wszelka nadzieja, że kalifornijskie władze przywrócą dzieciom japońskim w swych szkołach zupełne równouprawnienie. Ambasador japoński w Paryżu nie przewiduje przykrych następstw z chwili.

się karta dziejów politycznych i społecznych, ale że, po wejściu świeżych składników do życia publicznego, nastaje nowa doba odwróconych pojęć etycznych. Wszystko, do czego się doszło po długich wiekach kultury, pada wniwecz: swoboda słowa, nietykalność osób i cudzej własności, świętość dobytku publicznego, wszystko to chwilami wydaje się zakwestyonowanym i spornem.

Chaos pojęć etycznych coraz się powiększa. W czasach, kiedy organy socjalistyczne mają odwagę i mogą też przeszkód ogłaszać publicznie, ile ich organizacje polityczne zyskały na rozbiciu kasy X lub Y, kiedy można przechwalać się publicznie kradzieżą i mordem, jako czynami bohaterskimi, oczywiście w takich czasach ze społeczeństwem dzieje się coś złego. W Galicji (zwłaszcza wschodniej) atmosfera może nigdy nie była dość zdrowa, ale obecnie pod osłoną nowego kursu socjalistycznego kradzież chodzi po świecie z podniesioną przyłbicą, jako legalizowany moralnie sposób zarobku.

Kwestyę kradzieży i wogóle spoufalania się obyczajów z kryminałem odłożył muszę na kiedy indziej. Chciałem tylko z powodu zdarzenia z Fukiem wskazać, że wskutek niskiej kultury duchowej wytwarza się bagno, grożące nam topielą, że bagno to spuścić można przede wszystkim przez skanalizowanie myśli politycznej. W gąszczu szuwarów, którymi bagno to zarasta, przerebać należy widok na dalsze perspektywy życia narodowego, ku którym skierowałyby się energia życia zbiorowego, znajdując upust w pracy nad przyszłością.

Sto lat temu bez mała młodzież nasza w Wilnie lub w Warszawie, biorąc się do poruszania z posad bryły świata, rzuciła hasło: „mierz siły na zamiary“. Ale jakże odmienna to była szkoła od tej dzisiejszej zbawiania ojczyzny za kradzione pieniądze, finansowania sił według zamiarów. Tam była już całkowita kultura, a dziś robić ją trzeba na nowo od abecadła, od podstaw etycznych, od instynktów.

DIGAMMA.

lowego zatargu. Oświadczył przy tej sposobności, że wszelkie pogłoski o wojennych przygotowaniach Japonii są bezpodstawne. Japonia nie buduje tyle okrętów, co Anglia, Francja, Niemcy — nigdy jeszcze nie pragnęła tak jak dziś pozostawać w przyjaznych stosunkach z całym światem. Zakończywszy codopiero straszna wojnę, Japonia nie myśli ryzykować ponownej. Ani też nie łakomi się, jak tu i ówdzie głoszą, na Filipiny, Indo-Chiny, czy Jawę, mając dość posiadłości. Natomiast gotowa jest Japonia do najżyczliwszych układów z Francją, Zjednoczonymi Stanami i innymi mocarstwami, interesowanymi na dalekim wschodzie.

PRZECIW SEKULARYZACJI KOŚCIOŁA

występują bardzo energicznie francuscy biskupi — przede wszystkim przeciw tworzeniu publicznych stowarzyszeń wyznaniowych w myśl państwowej ustawy. Rząd tymczasem, wspierany przez pewne grupy liberalne w łonie Kościoła, przez taką np. „ligę katolicką“ Henryka des Houx, popiera wszystkimi siłami tworzenie stowarzyszeń w całym kraju. Przeciw tym usiłowaniom reagują władze biskupie w Paryżu, Rouen, Nancy, Evreux, Bordeaux, Saint-Dié, Reims i Coutances, biskupi ślą orędzie do wiernych, przestrzegając, iż każdemu, kto bierze udział w tworzeniu świeckich organizacji wyznaniowych — przeciwnych woli papieża, a więc Boga — grozi „strasliwa kara wyklęcia“. W każdym zaś razie — dodają biskupi — kto w ten sposób staje się jawno-grzesznikiem, przez sam fakt publicznej i skandalicznej rewolty, ten nie może być przypuszczony do sakramentów, ani być po śmierci po chrześcijańsku pogrzebany“.

Tymczasem (stwierdzamy fakt, któremu zaprzeczć nie da się żadną miarą) w największej części Francji sprawdza się, co p. Briand zapowiedział zaraz po wyjściu papieskiej encykliki, że chłop francuski widzi jasno, iż biskupi chcą go wykluczyć od współudziału w administracji kościelnej, którą ma materialnie zasilać i wspierać. Akcja biskupów dowodzi, mimo wszystkich z ich strony zaprzeczeń, że istotnie obawiają się ujęcia przez wiernych w swe ręce nowej organizacji, której nie mogą podjąć księża i biskupi. Stąd dążność do wyjednania w Rzymie pewnych ustępstw w interesie katolicyzmu — dążność, która się objawia nawet wśród polityków, potępiających rozłączenie państwa od Kościoła i antyklerykalną kampanię republikańskiej partii.

I tak p. Hanotaux, b. minister spraw zagranicznych, oświadcza w „Journalu“, że „wprowadzeniu świeckiego pierwiastku świeckiego ducha do rządów kościelnych jest koniecznością, która rychlej później musi być uznana. Trzeba zastosować słynne zdanie: demokracja nie otrzymała swej części. Jednakże demokracja pójdzie dalej naprzód, a przecież już dotarła do progów świątyni wewnętrznych. Musiano ją uwzględnić we Włoszech, w Niemczech, w Ameryce. Ma za sobą liczbę, ma pieniądze i ma publiczną opinię. Prawa swe opiera na nauce, rozsądku i poczuciu wolności. Czy wyobraża sobie kto, że są to siły złudne i że można na nie niezważać?“ W końcu były minister błaga papieża, ażeby nie przedłużał separacyjnego kryzysu daremny i niebezpiecznym oporem.

Rząd francuski ze swej strony zamierza zastosować do opornych biskupów najsurowsze ustawy — przede wszystkim odjąć im prawo krajowego obywatelstwa. Rzym zaś ma oczy zwrócone, nie na ludzi umiarkowanych we Francji, nie na polityków jak p. Hanotaux, ale — z konieczności — na żywioły rewolucyjne, które od stu lat z górą oświadczały się z otwartym antagonizmem przeciwko Kościołowi w pierwszym miejscu w ogóle przeciw wszelkiej religii. Te zaś żywioły bezsprzecznie dziś w rządach Francji przeważają.

CHIŃSKIE MANEWRY WOJSKOWE

odbyły się po raz drugi od ich zaprowadzenia w państwie niebieskiem po wojnie rosyjsko-japońskiej. Udział w nich wzięło 14.724 żołnierzy i 668 oficerów, podzielonych na dwie armie, północną i południową. Karabiny były po części japońskie i mauserowskie; działa głównie japońskie, używane w ciągu ostatniej wojny, także Kruppa, Grösona i chińskie. Manewry odbyły się w prowincji Honan; reprezentantów zagranicznych było dziesięciu. Według ich opinii, manewry wypadły dość dobrze, choć wiele lat upłynie, zanim Chińczycy będą mogli zrównać swoją armię z innymi. Nie ma jeszcze jednolitości i widać skutki ogólnej nieuczciwości biurokratycznej. Oficerowie nie są dostatecznie wykształceni, szeregowcy nie umieją się ruszać, ale postęp w karność jest widoczny.

Prawie wszystkie siły wyszły ze szkoły japońskiej, nawet 12 oficerów japońskich w mundurach chińskich dowodziło podczas manewrów. Główną zasługę urzędzenia manewrów, jak wogóle reorganizacji chińskiej armii ma energiczny feldmarszałek Juan-szi-kai.

W zaborze rosyjskim.

Warszawa, 30 października.

Także rocznica. — Działacze S. D. — Refleks oświadczeń Gućzkowa. — „Aura“ wyborcza.

Wczorajsza rocznica ogłoszenia ukazu Mikołaja II o swobodach konstytucyjnych nie zaznaczyła się ani w Warszawie, ani wogóle w kraju niczem szczególnem. Głównie przedsiębiorstwo sensacji na naszym gruncie, działające nie bez powodzenia przez rok ubiegły, jako reprezentacja generalna obcych interesów — pod firmą P. P. S., nie zaprodukowało nic efektownego.

Rząd centralny, a tembardziej biurokracja miejscowa, nie mając żadnego interesu do utrwalania w umysłach społeczeństwa daty 30 października 1905 roku

nie spieszyły się wcale z oficjalnymi demonstracjami zbytniej radości. Społeczeństwo wolne, na ten raz od presji obustronnego terroru, potraktowało rocznicę „konstytucyj“ — obojętnie; wolne zresztą niezupełnie, bo policyjanci maszerowali pod osłoną patroli przez cały dzień od domu do domu, dopóki wreszcie ulice miasta nie zostały upstrzone trójbarnymi flagami — zjawisko nie widziane w Warszawie od grudnia zeszłego roku.

Ludność robotnicza pracowała jak w dniu zwykłym, nie dając posłuchu namowom do strajku demonstracyjnego, namowom zresztą bardzo słabym i nieśmiałym.

Aresztowania członków partii socjalistycznych trwają w dalszym ciągu. Aresztowania członków socjaldemokracji, przeważnie ze sfery robotniczych czyni policyja według wskazówek dwóch zdrajców z inteligencji, działających swego czasu po fabrykach pod pseudonimami „kanarka“ i (zdaje się) „druciarza“. Zjawienie się onych nicponiów, obecnie w charakterze biegłych policyjnych, wywołało taki popłoch w kołach robotniczych S. D., że wielu robotników tej partii przez parę dni nie przychodziło wcale do roboty, unikając spotkania z dawnymi swymi mistrzami.

Depesza Agencji petersburskiej o oświadczeniach Gućzkowa na posiedzeniach komitetu partii „30 października“ w Moskwie w sprawie jego stosunków z posłami polskimi i zapatrywaniach tych posłów na postulat autonomii Królestwa Polskiego sprawiły w opinii duże wrażenie.

Odrzuć było jasnym, że agencja coś sfalszowała, że motyw obawy przed anarchią jako atut przeciwko autonomii Królestwa Pol. został włożony w usta niektórych posłów polskich ze szczególnie złośliwą przewrotnością: zaprzeczenie ze strony demokratyczno-narodowej rozwiało ostatecznie legendę o rzekomych pertraktacjach Gućzkowa z Kołem polskim b. Dumy, jednakże opinia publiczna w kraju podejrzewa, że Gućzkow bądź co bądź nie mógł tak już wszystkiego wyssać z palca i że polscy członkowie Rady państwa z Królestwa i Litwy wiodomie prowadzą jakieś pertraktacje, i składają jakieś oświadczenia, zacierające wyraźne kanty dążeń autonomicznych społeczeństwa.

Nalogi ugodowe mają szczególną łatwość recydywy, a artykuły Libera w „Słowie“ warszawskim wskazywały, że pewne sfery dawnych ugodowców rozpala żądza „akcji politycznej“ po dawno utartej ścieżce nadskakiwania rządowi.

Sprawa wyborów do Dumy znowu wysuwa się na widownię życia publicznego. Sytuacja zaczyna być wcale interesującą i poważną. Przedewszystkiem sporo posłów i to wybitniejszych nie zamierza stawiać wcale swej kandydatury, kandydatów do posłowania jest teraz znacznie mniej, niż poprzednio, i stosunek do wyborów w stronnictwach znacznie od poprzedniego odmienny: w stronnictwie demokratyczno-narodowym znacznie mniejsza, gdy przeciwnie stronnictwo P. D. i najnowsze P. P. S. rozwijają w swoim b. skromnym zakresie wcale rączną działalność.

Przypuszczać należy, że wybory odbędą się — jak i poprzednie — pod hasłami solidarności narodowej, której wyrazem zewnętrznym będzie komitet centralny, powstały drogą porozumienia się stronnictw. Dyskusja na temat „koncentracji“ gruntu do tego porozumienia się właściwie już przygotowała.

STARY.

Socjaliści wobec wyborów.

W poprzedniej kampanii wyborczej socjaliści nie brali udziału i nie było chyba oszczerstwa i insynuacji, któreby nie obrażali stronnictw, niebojkotujących „carskiej Dumy z pod knuta“.

W swej akcji bojkotu posuwali się do zurodn — przypomniemy czytelnikom podrzucenie bomby w teatrze w Płocku, gdzie miało się odbyć zgromadzenie przedwyborcze — i wmawiali w masę zdanie, iż Duma, wybrana podczas stanu wojennego i według ordynacji wyborczej, nieodpowiadającej formule socjalistycznej, będzie lichą komedią, obliczaną na otumanienie ludu.

Agitacja miała powodzenie wśród ciemnych mas — rozbudzano w nich wprost nienawiść do Dumy; widzieliśmy listy z pogrózkami, pisane na świstkach papieru niewprawną ręką, grożące zemstą za udział w wyborach „do ty przeklęty Dumy“.

Mineło kilka miesięcy, „knut“ nie tylko nie zwolnił, lecz został zaostrozony sądami polowymi — i cóż się dzieje? Socjaliści wstępują w ślady niedawnych „carskich służalców“ i rozwijają żywą agitację wyborczą!

W sprawie tej ogłosił „Bund“ obszerną odezwę, w której zaznacza, że aczkolwiek formalnie sprawa udziału bundowców w wyborach będzie rozstrzygnięta na „konferencji partyjnej“, jednakże nie ulega wątpliwości, że decyzja będzie przychylna. Z tego powodu „Bund“ założył już centralne biuro wyborcze i zaleca zakładanie wszędzie lokalnych biur wyborczych. Prócz tego wyjaśnia w odezwie szczegółowo, kto ma prawo wyborcze, a kto nie; w wyjaśnieniu pomija zupełnie prawa włościan i właścicieli większych posiadłości, ponieważ ci nie należą do „Bundu“. Następnie opisuje porządek wyborów i wykazuje ściśle terminy. Wreszcie zaleca sposoby agitacyjne biur lokalnych, nakazując obchodzić domy i mieszkania osób nieuświadomionych, dostarczać im deklaracji, wypełniać je i t. d.

Z Rosyi.

W procesie członków Rady deputatów robotniczych wskazał jeden z obrońców adwokat Gruzenberg na sprawozdanie byłego dyrektora departamentu policyj i późniejszego gubernatora estońskiego Kopuchina

z dnia 27 czerwca br., w którym to sprawozdaniu Łopuchin zwraca uwagę Stoliypina na organizację pogromów przy współudziale rządu.

Prezydent sądu odrzucił wniosek na odczytanie tego arcyciekawego dokumentu dlatego, ponieważ dla sprawy deputatów do Rady robotniczej nie ma on żadnego znaczenia. Także i wniosek na przesłuchanie Łopuchina jako świadka odrzucono.

Tymczasem berlińska „Russische Korrespondenz“ ogłosiła całe to sprawozdanie Łopuchina, z którego okazuje się, że

głównym orędownikiem pogromów był rząd.

Łopuchin pisze w tem sprawozdaniu między innymi co następuje:

W piśmie mojem z dnia 26 maja doniosłem panu, że sprawozdanie urzędnika departamentu policyi Makarowa, który wykrył także fakt, że w organizacji pogromów brali udział urzędnicy jego departamentu, oddałem do użytku dziennikowi „Rjecz“. Uczyniłem to w przekonaniu, że tylko Duma państwowa, jeżeli ją dobrze prasa poinformuje, może uniemożliwić systematyczne przygotowywanie pogromów. Doniosłem panu o tem, aby nie posądzano innych o tę niedyskrecję i nie przypuszczałem, że nawet po ogłoszeniu sprawozdania Makarowa prawda o organizacji pogromów pozostanie nadal przed oczyma waszej ekscelencji zakryta.

Po posiedzeniu zaś Dumy z dnia 21 czerwca przekonałem się, że podwładni pańscy fałszywie przedstawili stan rzeczy. Fakty są następujące: W styczniu br. znajomi moi zwrócili mi uwagę na przygotowania do pogromów i prosili mnie o pomoc. Wdrożone dochodzenia przekonały mnie, że władze administracyjne rzeczywiście brały udział w organizacji pogromów. Wpadłem między innymi na ślad tajnej drukarni w departamencie policyi.

W rozmowie ze mną, mianej 2 lutego o położeniu żydów, hr. Witte potwierdził mi istnienie prowokacyjnej działalności ze strony władz administracyjnych. Hr. Witte polecił mi jako urzędnikowi ministerstwa spraw wewnętrznych zarządzić śledztwo w tej sprawie.

Stwierdziłem wówczas, co następuje:

Po dniu 30 października 1905 r. szef politycznego oddziału departamentu policyi Raczkowski, w celu podtrzymania w społeczeństwie reakcyjnego nastroju, zaczął redagować podburzające odezwy, które pewien oficer żandarmeryi drukował na ręcznej maszynie w lokalu petersburskiego zarządu żandarmeryi. Miałem w ręku jedną z takich proklamacyj, wydaną do robotników. Autor jej usiłował zniszczyć ich zaufanie do przewodców za pomocą twierdzenia, że przewodcy ci kradną robotnicze pieniądze.

Jednakowoż maszyna drukarska, nb. znaleziona podczas jednej rewizji w lokalu rewolucjonistów, okazała się niebawem niewystarczającą, wobec czego zarządził Raczkowski kupno nowej doskonałej maszyny za pieniądze departamentu policyi.

Ustawiono ją w departamencie policyi i oddano pod nadzór rotmistrza żandarmeryi Komisarowa.

Tu w ciągu grudnia 1905 i stycznia 1906 wydrukowano ogromną ilość proklamacyj, w których obwiniano o wywołanie rewolucyj inowierców, a przede wszystkim żydów i wzywano do walki z nimi.

W ręku swem miałem cztery takie odezwy, z których jedna, szczególnie zbrodnicza, zwrócona była do żołnierzy z wezwaniem, aby mordowali Polaków, Ormian i Żydów. Proklamacyj takich wydrukowano bardzo wiele. Pięć tysięcy egzemplarzy wysłano do Wilna na ręce

urzędnika do szczególnych poruczeń przy tamtejszym general-gubernatorze Szkota, który częścią rozrzucił je sam, częścią oddał do rozpowszechnienia tamtejszemu policmajstrowi. Około 28 stycznia policmajster ten zażądał telegraficznie od departamentu policyi przysłania nowej paczki proklamacyj, bo tamte, ciesząc się wielkim popytem, rozeszły się już.

Tę samą proklamacyję w kilkunastu tysiącach egzemplarzy wysłano do Kurska wysłanemu tam agentowi tajnej policyi Michajłowowi, który wkrótce zażądał również nadesłania nowej partii. W Petersburgu rozpowszechniał departament policyi swoje proklamacyje za pośrednictwem dra Dubrowina i związku rosyjskiego narodu. W Moskwie zajmował się kolportażą tych zbrodniczych proklamacyj redaktor „Moskowskich Wiedomostiej“ Gringmuth, w innych zaś miastach żandarini i policya.

Wszystkie te rezultaty wdrożonego przeze mnie śledztwa wraz z egzemplarzami odnośnych proklamacyj zakomunikowałem hr. Wittemu, który powołał do siebie Komisarowa. Ten potwierdził wszystko przeze mnie odkryte i oświadczył, że działał z rozkazu Raczkowskiego i rękopisy proklamacyj wówczas tylko oddawał do druku, kiedy je sam dyrektor departamentu policyi Wuicz zatwierdził.

Oprócz tego wszystkiego pisze Łopuchin dalej, nie zawiadomiono waszej ekscelencji o tem, że Raczkowski pozostawał na czele tajnej policyi politycznej aż do końca kwietnia. Wprawdzie bowiem oficjalnie pisemnym dekretem usunięto go z tego stanowiska, w rzeczywistości jednak powołano go na nie równocześnie napowrót z tem, aby w interesie rządu wyzyskał istniejące organizacje rewolucyjne. Dalej doniesiono waszej ekscelencji fałszywie, że rotmistrz Budogoskij, organizator pogromu w Aleksandrowsku, został powołany do Petersburga natychmiast po odkryciu jego udziału w organizacji pogromu i że mu udzielono nagany. Niemniej kłamstwem jest twierdzenie departamentu policyi, jakoby on natychmiast po odkryciu rozmaitych organizacji pogromowych, z własnej inicjatywy zwracał się telegraficznie do władz miejscowych, domagając się zapobieżenia pogromom.

Wszystko to twierdził ekscelencya w Dumie. Budogoskij jednak został powołany do Petersburga nie w grudniu, kiedy zawiadomił departament policyi o rezultach swojej propagandy pogromów, ale dopiero w lutym lub marcu, na wyraźne żądanie hr. Wittego, aby ustala działalność tych urzędowych prowokatorów.

Dalej wywodzi Łopuchin, że przy istniejącej organizacji tajnej policyi ministrowie i władze centralne znajdowały się zupełnie w ręku policyi, żandarmów i tajnych agentów, którzy wskutek tego stali się wyłącznymi i przez nikogo niekontrolowanymi panami losów całego państwa i otwarcie prowadziły swą własną politykę, wobec której ministerstwa są zupełnie bezsilne.

Tym razem położenie było jeszcze gorsze z tego powodu, że istnienie dwóch rządów, wzajemnie się zwalczających nie mogło ulegać żadnej wątpliwości. Trepow mianowany komendantem straży pałacowych, otrzymał specjalne kredyty na organizację i utrzymanie odrębnej tajnej agencji politycznej. Nadto otrzymywał on od zarządu tajnej policyi wszystkie tajne dokumenty, które w ten sposób nie dochodziły wcale do ministerstwa spraw wewnętrznych. „Według powszechnego przekonania ten drugi tajny rząd jest o wiele silniejszy od rządu jawnego“ — powiada Łopuchin.

Jak wyżej wspomniano, historyczny ten dokument nie został odczytany na rozprawie. Wówczas oświadczyła

obrona, że postawiła sobie za zadanie, wyświetlić sprawę organizacji przez administrację pogromów i kontrrewolucyj. Walka z czarną sotnią była głównym zadaniem Rady deputatów robotniczych. Ustalenie tego faktu stanowi zasadniczą część obrony. Wobec tego po odrzuceniu wniosku obrońcy Gruzenberga, powstaje kwestya czy obrona może wogóle spełnić swoje zadanie odkrycia prawdy o pogromach i kontrrewolucyj. Obrona zatem żąda przerwania rozprawy, aby mogła się naradzić nad sposobem dalszego swego postępowania. Rezultatem tej narady było oświadczenie obrońców że składają obronę, ponieważ sąd odmówił przesłuchania Łopuchina jako świadka.

Obroncy demonstracyjnie opuścili salę, a oskarżeni oświadczyli, że uważają za bezcelowy dalszy swój udział w rozprawie i dlatego proszą o odprowadzenie ich do więzienia. Sąd postanowił uwzględnić to żądanie i prowadzić dalej rozprawę pod nieobecność oskarżonych.

Skandal w rodzinie Hohenzollernów.

W magistracie wiedeńskim sprawuje podrzędny urząd podupadły arystokrata baron Józef Liebenberg, znajdujący się naturalnie w potrzebie pieniężnej. Owoż u tego „barona“ w styczniu roku bieżącego zjawili się jacyś pośrednicy, którzy nie mówiąc w jakim celu i w czym imieniu działają, zaproponowali mu 30.000 marek honorarium za następującą komedję: Liebenberg weźmie w Londynie ślub z pewną panią, natychmiast potem da się złapać na niewierze małżeńskiej i przedsięwzięcie proces rozwodowy, w którym cała wina rozwodu w ten sposób na niego spadnie. Pierwszą ratę honorarium w kwocie 15.000 marek Liebenberg otrzyma po ślubie, drugą po rozwodzie. Nadto strona interesowana poniesie wszystkie koszty podróży do Londynu i t. p. Jeden tylko postawiono warunek, mianowicie, że Liebenberg dostatecznie wykaże papierami swoje szlachectwo.

Liebenberg zgodził się na wszystko, nie znając ani nazwiska, ani pochodzenia swej przyszłej „żony“. Po tem sprowadzono go raz w celu dalszych rokowań do Berlina, wreszcie przysłano mu 100 marek na wyjazd do Londynu.

Liebenberg udał się natychmiast do Londynu i zamieszkał tam w podrzędnej jakiejś oberży, bo mu owych 100 marek nie pozwalały na żadne wybryki, zwłaszcza, że aby zadość uczynić ustawom angielskim musiał przebywać 15 dni w Londynie.

Ślub odbył się przed urzędem cywilnym dnia 11 maja i dopiero tuż przed ślubem Liebenberg dowiedział się, że jego przyszła żona nazywa się Marya Anna Sulzer. Poznał ją dopiero przed bramą urzędu cywilnego: do czekającego zbliżyła się wysoka, bardzo ładna blondynka i podziękowała mu za to, że był tak dobry i zgodził się oddać jej wielką przysługę. Po ślubie, świeżo upieczona „baronowa“ zabrała ze sobą metrykę ślubną i oddała się z jakimś obcym panem, który przedstawił się jako jej sekretarz i na kontrakcie ślubnym podpisał się jako Mayer. Oboje odjechali do Niemiec, a Liebenberg naprośnie czekał na pierwszą ratę swego honorarium. Wreszcie kiedy począł grozić skandalem i oddał sprawę adwokatowi, dano mu 1000 marek, a obiecano resztę 14.000 dać w Berlinie.

Następnie wezwano Liebenberga do Frankfurtu, skąd z zamówionym świadkiem udał się do Moguncyi, gdzie Liebenberg dał się złapać na niewierze małżeń-

— nie chciała znowu pić kawy w łóżku. Wstała teraz naczecz i znów sobie zaszkodzi.

— Nic jej nie będzie. Niechaj robi, jak chce. Byle jej tylko nie denerwować.

Weszła Ada. Bardzo była mizerna, usta miała blade jak papier. Oboje rodzeństwo zasiedli do spóźnionej kawy, którą, jak zwykle w Zakopanem, pijało się w sieni. W tem za ścianą rozległo się tupanie i parskanie, na werandzie ukazał się odświeżony od stóp do głowy listonosz i z wesołym „dzień dobry państwu“ wrzucił list przez drzwi uchylone. Matka rzuciła się, żeby zasłonić Adę od przeciągu, ale Edward powstrzymał ją delikatnym ruchem ręki i pani Wojnacka posłusznie wróciła na miejsce.

Kartka była od Marytki z widokiem Collegium Novum: „Jutro zdaję kolokwium (i ja także, jakże!) i tylko co nie widać, spadnę do Zakopanego.

M. Ł.

Ada tą wiadomością ucieszyła się tak bardzo, że matka przeraziła się znowu, iż jej radość zaszkodzi. Ale co zwróciło uwagę i matki i siostry, to niesłychanie dobry humor Edzia. Śmiał się, żartował, pieścił je, a idąc po drabiniastych schodach na górę, gwizdał, co, jak twierdziły siostry, zdarzało mu się raz na trzy lata.

W kilka dni potem, zjawiała się Marytka. Zakopane wypogodziło się na jej przyjazd, lśniąc i mieniąc się całe w słońcu, aż wyglądało jak kotlina wyżłobiona w olbrzymim dyamencie poprzerastanym żyłami szmaragdu. Trudno było nie podziwiać. — Nie cierpię wprawdzie gór — mówiła panna Ładyżyńska, jak czuje się w obowiązku powiedzieć każda prawowita mieszkanka równin, — ale trzeba przyznać, że to coś bajecznego. Nie miałam pojęcia, że kolor biały może mieć tyle rozmaitych odcieni.

(C. d. n.)

ALIŃA ŚWIDERSKA.

MŁODZI.

(POWIEŚĆ.

(Ciąg dalszy).

Opowiadał bardzo ogólnie, żeby jej nie podniecać, ale ona i tak była podniecona. Z wypiekami na twarzy wpatrywała się w niego i zarzucała pytaniami gorączkowymi, które zdradzały chorobliwą nerwowość.

— Wykłady już skończone? A testy dla mnie pobrałeś od profesorów? Z pewnością mi semestr nie przepadnie?

— Nie, nie, nie przypadnie — uspokajał ją jak dziecko.

Wieczorem, po ułożeniu do snu Ady, musiał znowu uspokajać matkę. Ta zalewała się łzami, wypowiadała najczarniejsze przewidywania co do choroby córki, ubolewała nad dziećmi, które zostawiła w domu... Pod koniec tej rozmowy po twarzy Wojnackiego przebiegały nerwowe drgania. Nakoniec wyplakawszy się w jego objęciu, poszła spać.

Młody człowiek odetchnął swobodniej i wyszedł z domu. Noc była mroźna, śnieg skrzypiał pod nogami, a na niebie z po za osrebrzonej śnieżą Swinnicy wyciłał się księżyc. Wojnacki skierował się na Chramcówki i stamtąd powoli poszedł drogą do Kuźnicy.

Cały olbrzymi leśny trakt był pusty. Stopniowo wznosząca się do góry droga białała w świetle miesięca srebrzystym połyskiem, po obu jej stronach stały ściany sosen czarne, surowe i nieruchome, a za nimi gdzieś niewidzialny szumiał potok. Na końcu jaśniały

sylwety gór całe w śniegu i księżycowym blasku, jak wizya bajeczna. Cisza była bez granic; mącił ją tylko, a raczej uzupełniał, ciągły szmer potoku.

Wojnackiego zaczęło ogarniać coś jakby hipnoza. W duszy czuł pogodę, jakiej się doznaje zwykle gdy się coś dla kogoś poświęci. Przyjechał tu bez najmniejszej ochoty, przez cały wieczór męczył się panując nad sobą, żeby łagodnie i cierpliwie przemawiać do matki i siostry i teraz nastąpiła reakcja w najmielszej formie: wypoczynek, pogoda i zadowolenie. Narazie nic nie myślał, wchłaniał w siebie tę nadzwyczajną ciszę i czuł jak mu się nerwy duszy powoli rozciągają w błogiem rozprężeniu. Potem zwolna krążyć w niej zaczynały ułamki myśli i wrażeń, same się zespalały w jednolitą całość i zanim się spostrzegł, Wojnacki zaczął układać pracę, o której myślał już od dawna ale nigdy nie miał czasu jej napisać.

Z kuźnickiej góry wielkim pędem zjechały sanki, przeleciały koło niego i znikły w szerokiej białawej ulicy, przez chwilę tylko jeszcze rozchodziło się echem słabutkie dzwonięcie. Wojnacki szedł coraz prędzej, na twarzy miał teraz wyraz mocnego skupienia, myślał tak usilnie, że nie czuł nawet, jak schłodniałe od mrozu binokle ściskają mu osadę nosa niby dwie lodowe sztabki.

Wrócił dopiero dobrze po północy, położył się jeszcze później, więc i obudził się nazajutrz bardzo późno. Śnieg syłał widać do rana, bo cały świat był przesłonięty mnóstwem białych płatków, które w powietrzu, cichem i nieruchomem, spadały również cicho i napozór nieruchomo. Mimo to, wesoło było na Krupówkach. We wszystkich kierunkach snuły się postacie zakapturzone, brnące w krepkach przez zasy, których nikt nie trudził się odnalać, a saneczki z brzękiem śmigały raźniej niż kiedykolwiek.

— Wyobraź sobie — przywitała matka Edwarda



WĘGIEL

salonowy, kuźniany
i KOKS

połowa

najtaniej
12274

Fryderyk Brückenstein

Telefon
866.

Lwów, Sykstuska 17.

skiej, a następnie wdrożono kroki rozwodowe, przyczem Liebenberg wziął całą winę na siebie.

Po tych wszystkich przeprawach baron Liebenberg udał się do kąpiel i następnie powrócił do Wiednia, a nie mogąc się doczekać przyrzeczonych pieniędzy, oddał sprawę jednemu z adwokatów wiedeńskich.

Tymczasem rozeszła się wiadomość, że księżę Joachim Albrecht pruski żeni się z byłą aktorką z podrzędnego teatryku Marią Sulzer i że cesarz Wilhelm zaniechał swojego dotychczasowego „veto“ przeciw temu małżeństwu: Widocznie tytuł „baronowej“, jaki sobie zdobyła narzeczona księżca dzięki Liebenbergowi, rozbroił serce zwierzchnika rodziny Hohenzollernów.

Tymczasem interesowanym, którzy wyzyskali ławowierność Liebenberga, widocznie żal się zrobiło 30 000 marek, ale przeliczyli się i pośpieszyli zanadto. Bo przedewszystkiem wbrew komunikatom urzędowym, że baronowa Sulzer-Liebenberg, uzyskała rozwód, proces rozwodowy nieukończył się jeszcze, a powtóre Liebenberg nie był znowu tak bezbronny jakby się zdawało. Posiadał broń bardzo dotkliwą dla sfer, które go wykierowały na dudka, mianowicie — skandal!

I ten skandal wybuchł.

MAŁY FEJLETON.

Z MOJEJ SZUFLADY.

MOTYW PROMETEJSKI.

Pójdźcie do mnie z zaulków, wy, którzy łakniecie!
Moc czuję w garści... Stopa mnie nie zdradzi cicha...
Kraść idę dla was, złodziej, chociaż bez wytrycha...
To już w żyłach... Co robić!... Brzemie krwi mnie
[gniecie.

Przodkam miał. Frant nielada! Bogu z pieca pono
Kradł ogień, drwa mu rąbiąc w złocistej zagrodzie.
Kradł dla was... Odtąd skłonność zła została w rodzie.
Wnuk jestem, więc mi piersi starą żądzą płoną...

W dusze wam tchnę potęgę! Tę, co z rąk wytrąca
Kostury i prostuje karki, podle zgięte...
Iść po ogień?... Impreza może za gorącą...

Wyznam wam: jeżdżę z cyrkiem... Rzemiosło dziś
[wzięte...

Sępa tresuję... Ten, co... Ciężki do nauki...
Co wieczór w pantominie drze mi pierś na sztuki!

BAŃKA Z MYDŁA.

Maryi Piotrowiczównie.

Pyzaty malec co sił w słomkę dmucha
I kulę z różu zielonego toczy...
W kuli komnatę jakąś widzą oczy...
Puka serduszek... Wokół cisza głucha...

Malec do tajnej wkrada się komnaty...
Jak drży pod stopą dywan, z tęczy tkany!
Widać drzwi złote i różowe ściany...
Szyb zielonkawych mienia się kwadraty...

Eugeniusz Onegin

Sceny liryczne w 7 odsłonach Piotra Czajkowskiego.

Jeszcze słuchacz sceny nie ujrzał i nie wie, co zareagować się ma przed jego oczyma, gdy z pierwszym już motywem orkiestralnego wstępu, snuć się nad jego głową zaczyna atmosfera melancholii, tęsknoty i uczuciowości miękkiej, rozlewnej, kapryśnej. Uczuciowość ta, piód natury północnej, uśmiechającej się niekiedy słonecznie, lecz szybko chmurami zachodzącej: zrywa się chwilami nerwowo, to znowu w senną zapadą; słodczy saccy miodową, to znowu gorycz trującą. I jak z tej krótkiej przygrywki odrazu popłynęła, tak dalej płynie przez cały wieczór zmienna i niestała, grając chwilami na strunach głębokich i serdecznych, chwilami zaś brząkając konwersacyjnym tonem salonu.

Związała historia panińskiego serca i wyobraźni romansowej, w której smutną rolę odgrywa zblazowany młodzieniec, rodzaj Don Juana, rodzaj geniusza bez teki, przedewszystkiem pensjonowanego uwodziciela. Ona to wypełnia treść siedmiu scen czy obrazów „Eugeniusza Onegina“, ona jest owym dość wiotkim przyrządem, na którym rozpiął Czajkowski przedziwną swą piękną muzykę; ona jest organizmem, w który tchnął duszę swą tkliwą, marzycielską, przez pół niewieścią.

Niema tu dramatu, są tylko sceny, mniej niż sceny: wyrzuty liryczne.

Ot zaraz z początku panińki śpiewają we dwie tęskną piosenkę, a z głosem ich łączy się rozmowa starszych kobiet, wspominających lata odległe. Tworzy się z tego kwartet, dramatycznie bez znaczenia, ale usprawniony jako dalszy ciąg owej melancholijnej przygrywki, jako ogniwo smętnego nastroju całości. Pojawiają się dalej żęńcy z pieśnią na ustach: wesoło brzmią jej rytmy charakterystyczne ludowe, taniec się z nią łączy. A potem Leński, narzeczony młodziej z panien, przedstawia światowca Onegina w szlacheckim dworze Lariny i znowu wywiązuje się kwartet między pannami Tatjaną i Olgą a panami Leńskim i Oeginem. Wszystko to razem, stanowi treść pierwszej odsłony.

Ale Eugeniusz Onegin zajął bardzo silnie Tatjanę. Teraz widzimy ją pełną niepokoju, szukającą daremnie ukojenia w pieszczotach starej niani. Romansowa główna ułożyła sobie, że najlepiej będzie, gdy pierwsza

Malec wstrzymuje oddech... Złote drzwiczki
Chwieją się... Stał w nich śmieszny karzelek:
Daje znak świcie zakłętą księżniczką.

Wchodzą... Czerwonych sto trysło światelek...
Brzmi gwar... Lśnią stoły... Srebro naczyń błyska...
Ktoś mówi... Piją... Dźwięk czas... Mydło pryska!
STANISŁAW MAYKOWSKI.

NA DOBIE.

Abrus precatorius nobilis.

Mniej więcej przed dwoma laty profesor któregoś z austriackich uniwersytetów, p. Nowak, rozstawił się odkryciem podzwrotnikowej, pnącej się rośliny, której nazwę nie bez pewnej trudności wypisałem na nagłówku.

Z powodu swoich osobliwych przymiotów i niezmiernie wrażliwości, krzew ten, nietylko że z nieomylną dokładnością przepowiada wszelkie zmiany atmosferyczne, lecz także seismograficzne.

Jak na odkrycie naukowe reklama była zbyt krzykliwa, aż wreszcie przycichła i przez dwa lata blisko nie słyszano nic, ani o tej cudownej roślinie, ani o jej znakomitym wynalazcy.

Aż oto przypadkiem znalazłem wczoraj w jednym z niemieckich pism notatkę, która, powołując się na bardzo poważny tygodnik: „English Mechanic and World Science“ donosi, że profesor Nowak zamyśla w Londynie otworzyć wielki zakład, w którym będzie hodował wspomnianą cudowną roślinę, a za jej pośrednictwem będzie przepowiadał pogodę lub niepogodę, posuchę lub burzę, trzęsienia ziemi i wybuchy wulkanów. Już dotąd udało mu się uzbierać tysiąc czterysta sztuk tej nadzwyczajnej rośliny, której mu dostarczono z Meksyku i Kuby. Uczony profesor zapewnia, że wrażliwość i czułość tego tajemniczego „abrusa“ przechodzi wprost ludzkie pojęcie, że jego przepowiednie są nieomyślne, a ktokolwiek posiada tę tajemnicę i nauczy się obserwować jej liście i gałęzie i wyciągnąć z tej obserwacji odpowiednie wnioski, ten zdoła zapowiedzieć trzęsienie ziemi lub wybuch wulkaniczny na dni dwadzieścia sześć przed katastrofą, a zwykłą zmianę pogody na jeden do siedmiu dni z niezawodną dokładnością.

Przeszło tysiąc sztuk tej rośliny zasadzono przed paru tygodniami w botanicznym ogrodzie Nowego Jorku, skąd roześle się ją do Londynu, Bombaju, Tokio i San Francisco, gdzie powstaną specjalne obserwatoria; jakie w Wiedniu rzekomo ma już istnieć od pewnego czasu.

Zanim jednak sprawdzi się, rozpowszechni i dojdzie aż do nas odkrycie profesora Nowaka, chciałbym zwrócić uwagę na bardzo prosty i niekosztowny sposób przepowiadania pogody — zupełnie nam nie znany, a którego używają włóścianie na Żmudzi, a ci, z którymi mówiłem, utrzymują, że niezawodzi prawie nigdy, a zmianę pogody zapowiada najmniej na dwa nacie godziny, częściej jednak na cały dzień naprzód.

Z bylejakiej sosny wycina się gałązkę około 80 centymetrów długą, wyciąć ją jednak należy nie tuż przy samem drzewie, lecz z kawałkiem pnia, co tutaj dla umysłowania w formie dużej litery T: — przedsta-

wyżna miłość zachwycającemu Oeginowi listownie, w wyrazach szczerych i otwartych, tkliwych i gorących. Pisz list. Nastaje moment, w którym dzieło Czajkowskiego wznosi się na wyżynę najczystszej liryzmu i muzycznej inspiracji jak najbardziej skoncentrowanej. Jak tam ciepło z tej muzyki idzie, jaka naprawdę dziewczęca i serdeczna tkliwość płynie z szerokiej frazy muzycznej; jak owa Tatjana zaczyna żywo obchodzić słuchacza z chwilą, gdy jej wynurzenia przybierają formę melodyj tak pięknych, biegnących po sobie gorączkowo, lecz zdaje się niewyczerpanych, a tak odrębnych!...

Lato się kończy, dziewczęta zbierają jagody, w ustronnej części ogrodu następuje spotkanie Onegina z Tatjaną. Bardzo przykra chwila. Żłudzenia panińki rozwiane, oto Eugeniusz w sposób dość ośchły oświadcza jej, że tylko braterskie uczucia dla niej żywi i aforystycznie zapewnia, iż miłości panińskiego to tylko gra fantazyi. Na jego konwencyonalną arę (nawet jednak i w takich chwilach, umie być Czajkowski w muzyce więcej interesującym niż jego bohater), odzywa się znowu chór dziewcząt, łącząc się bardzo oryginalnie z banalnym zdaniem Onegina, że niedoświadczenie spowodowało nieraz ciężkie w życiu zawody...

Przyszli wreszcie czas na dramatyczniejsze zdarzenia. Zachodzą one w odsłonach czwartej i piątej i przynoszą ze sobą nieco więcej pożądanego ruchu. Larina daje bal. Muzyka gra walca, który przypomina dość wyraźnie Gounodowskiego, przecież ma w sobie dużo oryginalnego wdzięku i zwrotów zupełnie odrębnych, zwłaszcza w chwili, gdy dwa motywy łączą się w całość. Prześpiewał Triquet swe kuplety, wzięto się do mazurki, która mimo nie dość stanowczego charakteru (chwile się między rytmem mazura a rytmem mazurki) brzmi ochoczo i barwnie: na tle jej dźwięku i ruchu tanecznego rozgrywiają się sceny zazdrości między Leńskim a Oeginem, któremu przyszła do głowy myśl umizgania się do Olgi. Muzycznie daje to powód do rozwinięcia pierwszego i jedyne finału, zwłaszcza, że wyzwanie Onegina na pojedynek stworzyło odpowiedni punkt kulminacyjny akcyi.

Teraz stajemy przed obrazem najpiękniejszym, tak pod względem scenicznym, jak i pod względem nastrojowym. Wczesny ranek zimowy rzuca pierwsze światła na młyn, pod którym ułożono załatwić sprawę honoro-

wiam. Tak wykrojoną gałązkę przytwierdza się na murze lub parkanie obróconym do słońca, w ten sposób, aby ta część, którą wycięto z pnia była gwoździami na stałe przybita, zaś sama gałąź pozostaje wolną i ruchomą, a gdy już po pewnym czasie zupełnie uschnie, obserwuje się dokładnie jej położenie, podnoszenie w górę i spadanie na dół — a oznaczwszy po dłuższym badaniu miejsca, w których stoi w przeddzień napisami używanymi na każdym barometrze t. j. „pogoda, odmiana, deszcz“ ma się nieomylną prawie wskazówkę zmian.

Rzecz niezmiernie prosta, do urzędnienia łatwa, jak Żmudzińscy twierdzą — niezawodna — dla wieśniaków pożyteczna — dlatego wypróbować ją nie zaszkodzi — a gdy się powiedzie — donieść podpisanemu o skutku.

(aż.) ==

NADEŚLANE.

Za rubrykę tę Redakcja nie odpowiada.

Josef Franz

Ślawny artysta dramatyczny, członek teatru cesarskiego w Wiedniu pisze:

Pozwalam sobie donieść WPanu, że od kilku tygodni używam jego **Wody do ust Kosmin**; jest ona tak znakomita, że odtąd w domu używamy tylko Wody Kosmin do płukania ust.

Cena 1 butelki kor. 2^o; wystarcza na długo. Otrzymać można w aptekach, składach aptecznych i perfum. Główny skład dla Austro-Węgier: Maksymilian Fessler w Wiedniu III/2 ul. Cłowa l. 3 (Hintere Zollamistrasse). 10898

Dentysta Dr. Ignacy Sandauer

ordynuje ul. Sykstuska 16.

12311

Plomby złote i porcelanowe, zęby sztuczne, korony, mostki.

A R C O

najcieplejsze, klimatyczne, kuracyjne miejsce południowego Tyrolu, w pobliżu jeziora Garda. Główna stacja pięknej drogi do Mori. Arco, Riva. Sezon październik—maj. Palmy, oliwy, wawrzyn i pomarańcze. Nowe urządzenia zimowe i wielkie hale spacerowe, promenady bez prochu, codziennie dwa razy koncert. Wielka sala na reüniony. Wszelkiego rodzaju kąpiele, kuracya zimną wodą, inhalatorium. Hotele i pensjonaty. Wille prywatne z mieszkaniami familijnymi do odnalezienia. Kościół katolicki i ewangelicki. Telefon między Arco—Trient—Roveredo etc. Elektryczne oświetlenie. Nowe źródła. Prospekty i informacje daje Zarząd kuracyjny. 10843

Krondorfska
Szczawa
uznana za
najlepszą i naturalną.

Skład: Lwów
Sykstuska 31.
250

Dr. Antoni Blumenfeld

b. asystent kliniki dermatolog w Uniwers. wrocławskim

ordynuje w chorobach skórnych, wenerycznych (778

Lwów. ul. Kopernika 28. od godz. 3—5 po południu.

wą; minęły epizodyczne chwile wesela, zapomnieliśmy już o skocznych dźwiękach mazura i walca, znajdujemy tu znowu ów zasadniczy ton melancholii, spotęgowanej jeszcze powagą chwili i władającą obecnie wszystkim. Leński oddaje się jej, przeczuć gniebny, i w oczekiwaniu przeciwnika, śpiewa arę pełną rzewności, jeden z najbarwniejszych kwiatów liryzmu Czajkowskiego. Wreszcie pojawia się Onegin. Zamiast przemowy któregoś z sekundantów, obaj przeciwnicy składają równocześnie rodzaj deklaracji (oryginalnie zastosował tu kompozytor formę kanonu w tercji), której treścią jest wyrzeczenie się wszelkich przyjacielskich stosunków, łączących obu dawniej. A w końcu katastrofa następuje, wprowadzona bez długich ceremonii (w ogóle, Czajkowski rzadko bywa rozwlekłym w poszczególnych scenach), pojedynek: Onegin kładzie trupem Lenskiego.

A teraz, jakby dla zatarcia przykrych wrażeń, zamiast antarkty słyszemy dźwięki poloneza, pełnego świeżości. Jest to ów popularny polonez, tylekroć grywany w rozmaitych formach, często nawet w układzie fortepianowym (Lisza lub Pabsta), którego zadaniem tu w operze, jest wprowadzenie nas na bal do księcia Gremina. Lata minęły, Tatjana z owej wiejskiej panińki stała się piękną księżką wielkomięską, otoczoną bogactwami męża swego księcia Gremina, a co więcej miłością jego i uwielbieniem. Wypowiada on je w aryi jednej z najwznieśliwszych pod względem śpiewackim, jakie w „Oneginie“ znajdziemy, wypowiada je melodią o rysach bardzo wyrazistych i nie wstydzących się swej formy. Onegin, któremu wyrzuty sumienia po zabiciu Leńskiego, nie przeszkadzają szukać szczęścia na wielkich salonach, uderzony widokiem wspaniałej piękności Tatjany, a może i pod wpływem zachwytów starego jej męża, uczuwa z całą gwałtownością płomień miłosny, którego przed laty zabrakło mu dla zakochanej dziewczyny.

Zdawałoby się, że ten zwrot powiedzie akcję ku zakończeniu dramatycznemu o większej jakiejś sile, dzieje się jednak przeciwnie, nic bowiem mniej dramatycznego nad zakończenie, jakie za chwilę nas czeka. Onegin oświadcza swą miłość Tatjanie, ta zaś wyznawszy, że go do dziś jeszcze kocha, odrzuca jego aiektę, żegnając stanowczo na wieki. Zawstydzony tą porażką uwodziciela, opuszcza apartamenty Greminów, skarżąc się na swój los. Słuchacz wierzyć prawie nie chce, że tak się

Dr. E. Damański 12164

ordynuje obecnie ul. Gródecka 50.

ABBACIA Dr. Kazimierz Groman
osiadł i ordynuje Villa Abbazia.
11761

PRZEMYSŁ, ul. Kazimierza W. 2 i róg Rynku

Dr. Gruber 11789

Specjalista chorób uszu, nosa, gardła i płuc.

Dr. Flora Mira Ogórekspecjalista chorób kobiecych i wewnętrznych
ordynuje od 3—5 popoł. ul. Łyczakowska 16.

11824

Dr. med. Marya Kalmus-Schneidrowa

ordynuje w chorobach kobiecych od 2—4 g. popoł.

ul. Kościuszki 1. 24.

6402

Pension Exquisite

ul. Sykstuska 1. 23 II p.

poleca pokoje elegancko urządzone, elektrycznie oświetlone, z całym utrzymaniem, na dłuższy lub krótszy pobyt. — Ceny umiarkowane. 8876

Z likwidacji Spółki Tapicerów

nabyte portyery, firanki, kapy, dywany, materye meblowe i t. p. sprzedajemy niżej cen fabrycznych. Polecamy własnego wyrobu meble salonowe, jadalnie, sypialnie i pościel taniej, niż wszędzie. Józef Schuster i Kazimierz Toczyski, Lwów, ul. Trzeciego Maja 1. 5, przedtem Spółka tapicerów. 11546

Kancelarya

adw. dr. Józefa Grünberga

oraz kancelarya substytucyjna

bł. p. dr. Emilia Byka

Sykstuską 1. 14.

12261



kończy szereg scen, które, chociaż nie posiadają dramatycznego pierwiastku, przecież wymagały w ostatniej chwili wypadku energicznie rozstrzygającego konflikt, zachodzący między głównymi osobami.

Opera nie znosi tego rodzaju zakończeń, a świadom braku dramatyczności swego libretta nazwał Czajkowski też „Eugeniusza Onegina” szeregiem scen lirycznych — bardzo trafnie. Ponieważ u nas zachodziła obawa nieporozumienia, przeto dyrekcja jak zwykle w podobnych wypadkach, nazywa ten utwór sceniczną operą. Postępuje w ten jednak źle, gdyż niewłaściwe określenie rodzaju widowiska, informuje fałszywie słuchacza i może mu popsuć artystyczne zadowolenie.

Inna rzecz, że słuchacz nie odczuwa wcale owego braku, albo odczuwa go rzadko a na pewne tylko przy zakończeniu. Sceny liryczne są niedługie, mijają dość szybko po sobie, przynoszą tak dużo treści muzycznej a tak stosunkowo mało chwil, w których napięcie twórczej siły kompozytora nie dorównywa głównym jej momentom, iż nikt nie psuje ogólnego wrażenia. Słucha się „Onegina” z wielkim zajęciem i z wielkim oddaniem się inspiracji muzycznej Czajkowskiego. Nie psują nam zadowolenia „arye”, których formą posługuje się kompozytor z widocznym zamiłowaniem i bez najmniejszego przymusu, ażeby być bardziej modernistycznym, niż mu jego poczucie muzyczne nakazuje. Nie psują tego zadowolenia również i owe zamknięte dla siebie zbiorowe spiewy: kwartety duety i chóry, a nawet i owa pewna wstrząsliwość z jaką traktuje pod względem kolorytu orkiestrę. Instrumentacja Czajkowskiego nie jest bynajmniej ubogą w szczegóły artystyczne a nawet niezwykle, nie posiada jednak wielkiego blasku nawet w ustępach swoich salonowych. Twierdzić jednak by można, iż działał w tem kompozytor świadomie a nawet z rozmysłem.

Jego sceny liryczne, z tą swoją pomysłowością melodyczną, z tym właśnie kolorytem, z temi właśnie formami, z tą uczuciowością swoją melancholijną, miłą, słodką i nerwową, tworzą całość nierozdzielnie spójną. Są też dziełem sztuki, jako wyraz tego, co przeszło przez duszę i mózg artysty, a w rękę mistrza przybrało kształty piękne i bardzo indywidualne.

ST. NIEWIADOMSKI.

**Wodzie Krościeńskiej ze źródła „Stefana”** najsilniejszej szczawie alkaliczno-słonej pisze Radca cesarski, prymariusz **dr. Krokiewicz** w Krakowie:

„Wodę stosowałem z wyśmienitym wynikiem w chorobach narządów płucnych i cierpieniach nerkowych, przyczem nadmieniam, iż nie ustępuje wodzie szczawnickiej i selterskiej”. 10953

**Dr. Walenty Bader**

specjalista chorób uszu, nosa, gardła i krtani. ordynuje od 12—1 i 3—5 ul. Jagiellońska 12, II p. 12245

Wiadomości bieżące.

— **Uroczyste nabożeństwo żałobne** za zmarłych członków stowarzyszenia „Czynnej miłości bliźniego” we Lwowie odbędzie się we wtorek dnia 6 listopada br. o godz. 9 rano w kościele parafialnym W. OO. Dominikanów.— **Powszechne wykłady uniwersyteckie.** W niedzielę d. 4 bm. odbędzie się w sali ratuszowej o godz. 5 popołudniu inauguracja tegorocznych powszechnych wykładów uniwersyteckich. Po przemówieniu przewodniczącego zarządu prof. dra J. Zakrzewskiego wygłosi prof. dr. K. Twardowski wykład p. t.: „Niezależność myśli”.— **Powszechne wykłady uniwersyteckie na prowincji.** W niedzielę d. 4 bm. odbędą się wykłady: Brody: Doc. pryw. uniw. Dr. E. Biernacki: „Co i jak jeść należy? (z obraz. świetln.) — Sambor: Lekarz dr. A. Rucza: „O niesieniu pomocy w nagłych wypadkach”. — Sanok: Doc. pryw. uniw. dr. E. Romer: „Wycieczka we wschodnie Karpaty (z obraz. świetln.)— **Pełne posiedzenie Izby handlowej i przemysłowej** odbędzie się we wtorek d. 6 bm. o godz. 6 wieczór.— **Jubileusz Czytelni Akademickiej.** Komitet zajmujący się urządzeniem obchodu podaje do wiadomości, że bilety na poranek inauguracyjny w sali Rady miejskiej są w zupełności wyczerpane, pozostało tylko kilkanaście dla osób, które sobie poprzednio miejsca zarezerwowały. Pozostałe bilety na koncert jubileuszowy i karty uczestnictwa w bankiecie są jeszcze do nabycia w lokalu Czytelni Akademickiej i na poranku.

Uroczystości jubileuszowe rozpoczną się nabożeństwem rano o godz. 9-tej. Poranek w sali Rady miejskiej o godz. 10-tej punktualnie. Popołudniu o godzinie trzeciej poświęcenie kamienia węgielnego pod budujący się Dom Akademicki. Wieczorem o godz. 7-ej koncert i bankiet na salach Strzelnicy. Strój wieczorowy.

Fotografia byłych prezesów i wiceprezesów Czytelni Akademickiej odbędzie się między 1 a 2 w południe, ostateczne omówienie punktu zbornego podczas poranku w sali ratuszowej.

— **Z życia młodzieży.** W skład nowego zarządu „Kółka literackiego” Czyt. ak. na rok 1907 wchodzi: akad. Bolesław Orłowski (przewodniczący), akad. Jan Zbierzchowski (zast. przew.) i słuch. Bajkowska (sekretarka).— **Związek studentów architektury** otwiera dnia 4 listopada w auli politechniki wystawę inauguracyjną z zakresu architektury, malarstwa, rzeźby, fotografii i sztuki stosowanej. Wystawa potrwa do 11 b. m. Wstęp 20 hal., akademicki 10 hal.— **Widowiska i zabawy.** Wielki wieczór Lelewicza odbędzie się jutro, w niedzielę w sali „Sokoła”. Obfity program zapowiada: trzy przepyszne satyry, z których satyra Rodocia, wyliczająca „cztery grzechy naszych pań”, największe mieć będzie powodzenie; monolog kupletowy, ogromnie wesoły. Wyborna rzecz: „Kobieta w oświetleniu idealisty, pruskiego porucznika, i handelesa”. Szczytem humoru Lelewicza jest komedia trzech osób, grana tylko przez niego, p. t.: „Lekcja śpiewu” i „Demonstracja zabytków przedhistorycznych”. Program obfity, dobrany starannie, i wykwintny. Powodzenie występu ulubionego artysty zapewnione.— **VII Koncert muzyki polskiej** odłożono na jedną z najbliższych niedziel, z powodu, że orkiestra 15 pp. wskutek żałoby dworskiej dnia 4 bm. w koncercie udziału wziąć nie może.— **Bieg na przełaj (Cross-Country),** urządzony staraniem T. Z. R., odbędzie się jutro, w niedzielę o g. pół do 3 popołudniu. Start i meta na boisku Towarzystwa obok placu powystawowego. Wstęp na boisko 20 hal., dla młodzieży szkolnej 10 hal. W razie stałej niepogody (słoty), bieg zostanie odroczony.— **Wiadomości osobiste.** Janina Korolewicz Waidowa telegraficznie zawiadując została do Londynu na szereg występów w teatrze Covent Garden, dokąd wyjeżdża natychmiast.

W kościele św. Ruprechta w Wiedniu odbył się d. 31 października ślub p. dra Tadeusza Korff Liwrego, sekretarza prokuratury skarbu we Lwowie z p. Ma-

ryą z Gryf Cyngottów Jastrzęż-Rogowicką, cieleką dóbr w gubernii kijowskiej i chersońskiej.

— **Teatr włościański** z Siemianówki daje od godz. 7 w. w sali „Gwiazdy” doskonałą sztukę ludową Anczyca: „Flisacy” i „Łobzowanie”.— **Z teatru** piszą nam: Adama Mickiewicza arcydzieło „Dziady”, w układzie scenicznym St. Wyspiańskiego, przedstawione będzie jeszcze w poniedziałek.

Dla młodzieży szkolnej przeznaczono na dzisiaj popołudniu znakomite „Śluby panienskie” w wyborowej obsadzie, jak pp. Gostyńska, Trapszo, Irena, Ordon-Sosnowska, Fiszer, Wostrowski, Nowacki i Walewski. Wieczorem i we wtorek usłyszymy melodyjną wielce operę Czajkowskiego „Eugeniusz Onegin”, z gościnnym udziałem pani Bohuss-Ireny.

W niedzielę popołudniu zabawne „Porwanie Sabinek”, a wieczór wystawny „Orfeusz w piekle”.

We środę premiera dramatu Jerzego Żuławskiego „La Bestia” z udziałem całego personalu. Próby sceniczne z tej nadzwyczaj interesującej nowości odbywają się pod okiem autora, a wieści zakulisowe, jakie nas dochodzą, przepowiadają utworowi wielkie powodzenie. Główną postać kobiecą gra pani Siemaszkowa.

— **Teatry: Teatr miejski:**

W sobotę 3 listop. o godz. 3 i pół popołudniu dla młodzieży szkolnej: „Śluby panienskie”, komedia w 5-ii aktach Aleksandra hr. Fredry, ojca.

W sobotę o godz. 7 i pół wieczorem po raz drugi: „Eugeniusz Onegin”, opera w 3 aktach (7 odsłonach), słowa według powieści Puszkina, muzyka Piotra Czajkowskiego. Gościnnie występ Ireny Bohuss.

W niedzielę 3 listop. o godz. 3 i pół popołud.: „Porwanie Sabinek”, komedia w 4 aktach Fr. i P. Schöntana.

W niedzielę o godz. 7 i pół wieczór: „Orfeusz w piekle”, opera komiczna w 4 aktach Jakuba Offenbacha.

W poniedziałek 5 bm. po raz trzeci: Adama Mickiewicza „Dziady”, sceny dramatyczne, w układzie scenicznym Stan. Wyspiańskiego.

We wtorek 6 b. m. po raz trzeci: „Eugeniusz Onegin”, opera w 3 aktach (7-miu odsłonach), słowa według powieści Puszkina z muzyką Piotra Czajkowskiego. Gościnnie występ Ireny Bohuss.

We środę 7 bm. po raz pierwszy: „La Bestia”, dramat w 5 aktach Jerzego Żuławskiego W przedstawieniu biorą udział pp. Siemaszkowa, Gostyńska, Ordon-Sosnowska, Oginska, Karszo, Kozłowska, Zielińska, Adwentowicz, Sosnowski, Feldman, Hierowski, Jaworski, Nowacki, Wostrowski, Szobert, Antoniewski, Kliszewski, Walewski, Wysocki, Kwiatkiewicz, Rasiński, Ruszczyk, Berski, Bielecki, Kęcki, Lenczewski i inni.

We czwartek 8 bm. po raz czwarty: „Eugeniusz Onegin”, opera w 3 aktach (w 7 odsłonach) P. Czajkowskiego Gościnnie występ Ireny Bohuss.

W piątek 9 b. m. po raz drugi: „La Bestia”, drama w 5 aktach Jerzego Żuławskiego.

W sobotę 10 bm. o godzinie 3:30 popołudniu przedstawienie dla młodzieży szkolnej: „Dziewica orleańska”, tragedia w 5 aktach Fr. Schillera.

— **Teatr miejski w Krakowie.**

W niedzielę popołudniu: „Ożenić się nie mogę” i „Zrzedność i przekora”; wieczór: „Odwieczna baśń”.

W poniedziałek: „Zimowa powieść”, dramat w pięciu aktach W. Szekspira.

We wtorek: „Wiśniowy sad”, komedia w 4 aktach A. Czechowa.

We środę: „Marnotrawny ojciec”, komedia w 4 aktach B. Shawa (popul.)

We czwartek: „Wiśniowy sad”

W piątek teatr zamknięty.

W sobotę: „Zakochana”, komedia w 3 aktach Jerzego de Porto-Riche (nowość).

W niedzielę o godz. 3 popołud.: „Odroczenie”, kom. w 3 aktach Fr. Schöntana (ceny niższe do połowy); o godzinie 7 wieczór: „Ponad siły”, sztuka w 2 częściach w 6 odsłonach Bjoernstjerna-Bjoernsona.

— **Sprawy teatru.** W uzupełnieniu sprawozdania naszego z onegdajszego posiedzenia komisji teatralnej podajemy, że na tem posiedzeniu omawiano także sprawę pomnożenia foteli na 1 i 2 balkonach, dalej przeznaczania innej łoży dla komisji teatralnej miejskiej, wreszcie sprawę rozszerzenia miejsca przeznaczonego dla orkiestry; a nadto podnoszono myśl wprowadzenia tzw. „stoiącego” parteru, tudzież peryodycznego odbywania posiedzeń komisji.

W rezultacie postanowiono posiedzenia komisji teatralnej odbywać co drugi tydzień zawsze w piątek, sprawę zaś rozszerzenia miejsca dla orkiestry poruczone komisji złożonej z pp. Rawskiego, radcy Goreckiego i inż. Czernego.

Co do obowiązku kontraktem na dyrekcyę nałożonego, że ceny każdego biletu mają na bilecie być uwidocznione, postanowiono ze względu na różnorodność cen i trudności powstające w razie odwołania pewnych sztuk, a przedstawienia natomiast innych nie domagać się od dyrekcyi ścisłego wykonania tego obowiązku. Natomiast uchwalono, że tablice z wykazem cen biletów na wszelkie przedstawienia dla użytku publiczności mają być umieszczone w miejscu widocznym w kasie teatru i kasie zamówień.

— **Budżet m. Lwowa.** Magistrat zakończył we środę obrady nad projektem budżetu gminy m. Lwowa na r. 1907. Do rubryki przychodów przybyła jako preliminarzowa czysta nadwyżka kwota 100.000 koron z przedsiębiorstwa miejskiej kolei konnej. Ogólne zestawienie przychodów jest następujące: Przychody: 6,263.547 koron, rozchody 6,262.070 koron, przeto spodziewana nadwyżka 1.477 koron. W porównaniu z budżetem z przed laty trzech, wzrósł on w tym okresie o milion koron, bowiem na r. 1904 preliminarzowe przychody wynosiły 5,285.274 koron. Przed laty 25 budżet funduszu gminy (na r. 1882) wynosił 982.081 zł. w. a czyli 1,964.162 koron.Wkrótce
wyjdzie
z druku**Kalendarz Słowa Polskiego na r. 1907**

w zupełnie nowem opracowaniu, znacznie powiększony, w dużym formacie książkowym, oprawiony w płótno angielskie z wyciskami. — Cena egzemplarza K. 120, z przesyłką pocztową pod opaską K. 150, w opasce poleconej K. 175. Do nabycia w Administracji „Słowa Polskiego” i we wszystkich księgarniach.

— **Rzeźnię miejską** zwiędziło w piątek około stu studentów medycyny. Oglądali oni wszystkie budynki rzeźni i fabrykę łodu sztucznego, oprowadzani przez dyrektora p. wet. Krzyształowicza, który mimo dnia targowego i nawału pracy, chętnie podjął się roli przewodnika.

— **Stypendya z fundacyi Szumlańskiego.** Onegdaj odbyło się w sali magistratu posiedzenie kuratoryi fundacyi im. Feliksa Szumlańskiego celem rozstrzygnięcia podań o stypendya z tej fundacyi. Stypendya te wynoszą po 300 koron i przeznaczone są dla celujących uczniów szkół średnich we Lwowie na czas aż do ukończenia tych szkół, z zastrzeżeniem, że muszą się w każdym półroczu wykazać stopniem celującym pod groźbą utraty stypendyum. Stypendya powyższe na podstawie uchwały kuratoryi otrzymali: Wincenty Gorzycki, uczeń IV klasy gimnazjum IV i Tadeusz Radwan, uczeń II klasy gimnazjum VI we Lwowie.

— **Dyplomy i premie pieniężne dla dozorców domów** we Lwowie pełniących obowiązki uczciwie przez lat 15, których udzielanie uchwalilo ruchliwe i dobrze zorganizowane Towarzystwo właścicieli realności, wywołało ogromne zainteresowanie pośród dozorców domów we Lwowie, nie tylko jako nowości dotąd tu nie praktykowanej, ale i jako czynnik, który znakomicie przyczyni się do podniesienia tej warstwy zarobkującej. Klasą robotniczą zajmowali się dotąd rzekomo socjaliści, lecz nigdy nie dbali oni i nie dbają o uszlachetnienie robotnika, raczej można twierdzić, że okazyjnie rozpajając tego robotnika, pchają go do postępów, które nie mają na celu podniesienia moralnego jednostki czy warstwy. Uchiwala zarządu Towarzystwa właśc. realn. pragnie wysunąć naprzód jednostki uczciwe i pracowite. A zarówno dyplom oprawny i w mieszkaniu zawieszony, działając moralnie, jak i premia pieniężna, pomagając materialnie, staną się dzielną podniętą emulacyjną w pośród tej warstwy pracowników. Opowiadano nam, że tę uchwałę zarządu Tow. wł. realn. źle przyjęło w tutejszym sztabie socjalistów, że uważają oni to za wdzierstwo w swe prawa komendy i władzy nad klasą robotniczą i że miano objawić zdanie, że należałoby odznaczonych skłaniać do nieprzyjmowania dyplomów i premii. Zobaczyćmy jak na to będą się zapatrywać sami zainteresowani, gdyż jak obecnie, przyjęli oni tę wiadomość z wielkim zadowoleniem. S.—S.

— **Na dom Tadeusza Kościuszki** złożył w naszej administracji p. N. kor. 10, zamiast wieńca na trumnę śp. Władysława Słuszkiewicza.

— **Na pierwszą bursę ludową** Towarzystwa Szkoły Ludowej we Lwowie złożyli w ciągu października w Związku okręgowym T. S. L. pp. dr. St. Ziolkowski koron 1, Lzydor Piotrowski 1, K. Adam 4, H. Kopia 1, L. Caspary 1, Edw. Kukawski 1, H. Fleischer 2, Noe Kratz 20, dr. Dubanowicz 1, dr. St. Stroński 7-20, dr. L. Stahl 2, P. Panek 1, Wit. Wasylewicz 1, Laszkiewicz 1, dr. Emil Roński 20, Kółko pomocy naukowej — 60, br. J. Wallisch 2, Leonard Podhorecki 1, dr. Tad. Dwernecki 5, K. Nitmann 1, W. Nowosiadłowski 2, Stan. Biega 10, Alfred Altenberg 10, A. Plutyński 35, dyr. Gustaw Weintraub 20, Jan Lerski 50, dr. Jan Rucker 12, Miecz. Szydłowski 2, G. Hawranek 1, A. Szkowron 2, H. Linde 1, dr. Dzdzisław Próchnicki 1, dr. Włodz. Godłewski 22, Hip. Śliwiński znaleźne 3, T. Soltys 1, M. Pohlmanowa 1, Z. Ćwikliński 1, dr. R. Battaglia 10, dr. Paklikowski 1, dr. Adam Kosiński 10, Edmund Riedl 20, dr. Mieczysław Skaikowski z listy 25-70, dr. M. Liptay 5, St. Natanson 2, G. Sokolnicki 2, Herman Feldstein 20, Józef Ziemiński 1, Gorgon 1, K. Kostkiewicz 1, A. K. Róg 8, Salawowa 8, dr. A. Reiss 1, J. Seltenreich 2, Nusbaumowa — 80, Jakób Wixel 1, Michał Makowicz 4, Jakób Kroch 1, ks. dr. Lenkiewicz 2, dr. Henryk Baczewski 1, zebrane przy herbacie u Schneidra 2-64, dr. Ozyasz Wasser 100, ks. Włod. Giedroyc 50, N. N. jako ofiarowane a nie przyjęte przez dra M. W. honorarium 200, dr. Ign. K. Czemeryński 1, Edmund Köhler 10, F. Fiałkowski 2, dr. M. Wassung 30 koron.

— **Komitet Tow. S. L.** w Glinianach dziękuje serdecznie tym wszystkim pp. kupcom, śpiewakom, amatorom, którzy przyczynili się swą pomocą do powodzenia wenty gosp. z tombolą. Przedsiębiorstwo przyniosło 600 kor. dochodu.

— **Firma Braci Mund** prosi nas o wyjaśnienie, że wypłaty w szynku, o które pisaliśmy wczoraj, dokonał na własną rękę podmaistrzy i że nadal wypłacać się będzie robotnikom w baraku przy budowie.

— **Zasłużony odpoczynek po agitacji wiecowej.** W „Dile“ skarży się dr. Iwan Kopacz, że akademicy ruscy zgrywają się codziennie w kawiarni „Narodnej Hostynnicy“ w karty. Dr. Kopacz przesiedział tam d. 1 bm. od godziny 7-ej do 12-ej w nocy, zastał tych młodzieńców przy kartach i zostawił. Oburzenie jego było tem większe, że właśnie w tę porę odbywało się we Lwowie zebranie Rusinów w sprawie reformy wyborczej, na które powinni byli stawić się wszyscy Rusini m. Lwowa. Dr. Kopacz zbyt jest surowy dla tego „kwiatu i nadziei narodu ruskiego“ a może zanadto pobłażliwy dla... siebie.

— **Śp. ks. Jan Dzierżon.** Jak czytamy w „Czasie“, ojciec pszczelnictwa nowoczesnego, ks. Jan Dzierżon, rozstał się życiem w ubiegły piątek we wsi Łowkowicach pod Kluczborkiem na Śląsku pruskim. Jemu to pszczelnictwo zawdzięcza swój obecny rozwój, on bowiem wprowadził ten dział gospodarstwa wiejskiego na tory racjonalne i oparł go na podstawach naukowych. Liczne swe dzieła o pszczelnictwie pisał po niemiecku, ale uważał się zawsze za Polaka, pochodził z rodziny polskiej i w życiu codziennym posługiwał się do końca życia mową polską, na równi z niemiecką. Dożył 96

roku życia, co pozwoliło mu widzieć owoce swej pracy.

Śp. Jan Dzierżon urodził się 16 stycznia 1811 r. w Łowkowicach, w których też dokonał żywota. Rodzicami jego byli zamożni kmiecie Polacy, Szymon i Marya z Gantosów. Od lat najmłodszych interesował się pszczelnictwem, ulubionem zajęciem swego ojca. On to wykrył sposób rozpladniania się pszczoły i dowiódł, że jedyną samiczką w ulu jest „matka“ lub „królowa“. On też pierwszy zbudował ul ramowy, czem stał się zarówno teoretycznie, jak i praktycznie ojcem pszczelnictwa nowoczesnego. Odkrycia ks. Dzierżona przyniosły mu sławę i odznaczenia. Uniwersytet monachijski mianował go doktorem honorowym, rządy wszystkich niemal państw darzyły go orderami, instytucje naukowe szczyliły się zaliczeniem go do grona swych członków.

Z działalności kapłańskiej ks. Dzierżona należy zanotować, że od r. 1834 był wikaryuszem w Szalkowicach, w pow. opolskim, od roku zaś 1837 proboszczem w Karlsmarkt pod Brzegiem, gdzie spędził prawie pół wieku i w roku 1886, jako emeryt przeniósł się do swej wioski rodzinnej, osiadł na gruncie swych rodziców i tam dokończył zasłużonego żywota. Do ostatnich dni zajmował się pszczelnictwem.

Towarzystwa pszczelnicze rozmaitych krajów zwracały się nieraz do niego o rady i wskazówki, które wszędzie uważano za wyrocznię. Zarzucano mu nieraz, że się „zniemczył“, przeciw czemu zarówno sam ksiądz Dzierżon i jego najbliżsi stanowczo protestowali.

— **Krajowy Związek galic. konc. urzędników skarbowych.** Onegdaj odbyło się we Lwowie pod przewodnictwem radcy dworu Fritza zebranie konceptowych urzędników skarbowych, na którym zapadły następujące uchwały: 1) Utworzyć krajowy związek galic. konceptowych urzędników skarbowych, 2) wnieść petycję do ministra skarbu dra Korytowskiego w sprawie a) automatycznego awansu, b) pomnożenia wyższych posad konceptowych urzędników skarbowych, względnie zniesienia pewnej ilości posad konceptistów z równoczesnem utworzeniem pewnej ilości posad wyższych rang, c) dodatku drożyznianego.

Na wspomnianem zebraniu wybrano komitet, na którego czele stanął radca dworu Fritz i zlecono temu komitetowi, aby przygotował należycie materiał, zwołał w jak najkrótszym czasie ogólny wiec galic. konceptowych urzędników skarbowych i przedłożył temu wiecowi odpowiedni wniosek. Komitet ten podzielił się na trzy sekcje dla każdej ze spraw, wymienionych pod a), b), c), ogólny zaś wiec konc. urzędników skarb. postanowił zwołać w listopadzie br.

Myśl utworzenia powyższego związku witamy sympatycznie, a sądzymy, że na ogólnym wiecu powinni nasi koncept. urzędnicy skarbowi i o to upomnieć się, aby tak jak urzędnicy sądowi awansowali wprost IX rangi. Dotychczas poczynają od rangi X (konceptista), chociaż muszą mieć te same egzaminy co sędziowie.

— **Arcyksiąże Otto.** Nasz korespondent wiedeński (A) pisze: Zmarły we czwartek wieczorem arcyksiążę Otto należał do najpiękniejszych mężczyzn w Wiedniu. Mężczyźni domu Habsbursko-Lotaryńskiego zazwyczaj nie mają pięknych rysów twarzy. U arcyksięcia Ottona krew niemiecka, francuska i włoska złożyły się, by wytworzyć pięknego mężczyznę, pięknego w całym znaczeniu tego słowa. Wzrost, rysy twarzy, oko, włosy, wąs, wszystko to tworzyło całość idealną. Mundur ulana albo huzara, potem mundur generałski leżał jak ulań na smukłej, wysokiej postaci arcyksięcia. Wąs z fantazyjną podkreśloną odbijał od delikatnej cery. Z oczu tryskały inteligencja i humor, tężyźna. Używał też życia piękny arcyksiążę, aż je wyczerpał zbyt prędko....

— **Znaleziono.** Na chodniku w ul. Cebulnej znaleziono złotą, kręconą bransoletkę. — W ul. Karola Ludwika złoty pulares skórzany, zawierający 3-03 kor. — Obok kawiarni Wiedeńskiej znaleziono mały pulares czarny, zawierający 8 kor.

□ **Kroniczka krakowska.** Z uniwersytetu. Dnia 31 z. m. odbyły się wykłady habilitacyjne dra Józefa Łatkowskiego „O rozpoznawaniu gazów śródpierśia“ i dra Erwina Mięsiwicz „O znaczeniu klinicznym precipityny i hemetyzyny“.

Z działalności gron opiekuńczych. Na onegdajszym posiedzeniu sześciu gron opiekuńczych dla ubogich m. Krakowa uchwalono i rozdzielono między 229 ubogich ogólną sumę 2105 k. i 80 cetnarów węgla.

„Zjednoczenie“. Ażeby osłabić znaczenie tego młodego towarzystwa, socjaliści dopuścili się już do dzisiaj w „Naprzodzie“ jednego kłamstwa i jednej insynuacji. Podczas gdy już na pierwszym walnem zgromadzeniu w dniu 26 października br. było zapisanych do „Zjednoczenia“ 280 członków, „Naprzód“ dnia 29 października podaje ich liczbę na 30. Ażeby znowu rzucić cień na osobę przewodniczącego „Zjednoczenia“ akad. Horodyskiego, dają do zrozumienia, że musi to być człowiek bardzo podejrzany pod względem wartości moralnej, skoro go w roku ub. „publicznie wykluczono“ z krakowskiej „Czytelnicy akademickiej“. W rzeczywistości został p. H. wykluczony z Czytelnicy dlatego, że jak mu podano na piśmie, nie może należeć do Czytelnicy „człowiek partyjny“. Za człowieka zaś „partyjnego“ uznali p. H. przeciwnicy polityczni, w których ręku była wówczas Czytelnia, dlatego, że śmiał w Przemysłu wystąpić przeciw socjaliście drowi Liebermanowi.

Aresztowanie nie oszusta emigracyjnego. W skutek zażaleń wielu emigrantów, aresztowała policja Abrahama Kollera, który włoszianom, chcącym wyjechać za ocean, sprzedawał karty okrętowe po zbyt wysokich cenach, a oprócz tego namawiał do emigracji

osoby, o których z góry wiedział, że z powodu choroby nie będą przyjęte na ląd Stanów Zjednoczonych.

Wyznaniową szkołę żydowską, którą niewiadomo dla kogo założono, bo bojkolowała ją zarówno inteligencja, jak i chałatowcy, zamknęły po kilku tygodniach istnienia władze szkolne. Zamknięcie nastąpiło z tego powodu, że Rada szkolna kraj. udzieliła koncesyi na gimnazjum, a założono szkołę realną.

□ **Sambor.** (Kor. wł.) Wiecej w sprawie potrzeb szkół ludowych. W Samborze było dotąd zawsze dobrze; panowała nad nami cisza seenna, wśród której nasi władarze miejscy gospodarzyli sobie tak, aby przedewszystkiem oni byli z tego zadowoleni. Nikt zresztą przeciw temu głośno nie oponował, więc cichych niezadowolonych nie brano w rachubę. Aż do jakiegoś czasu, zaczęto różne sprawy gminne omawiać publicznie, przekonywać się, że dużo tam złego. Opinia publiczna obudziła się i rośnie w siłę i zdobyła się na duży krok, bo zwołuje ańszami publiczny wiec, na którym ma być roztrząsana gospodarka gminna.

Trochę to akcja spóźniona, ale lepiej późno, niż nigdy. Można bowiem upomnieć się o to, że ulica tak zwana zamiejska nieuporządkowana, a oświetlenie elektryczne idzie do skutku wcale nie z elektryczną szybkością, tak się przynajmniej na to zanosi.

Jeżeli zaś są pieniądze na elektrykę, to powinny się znaleźć i na budowę szkół ludowych tak w mieście jak i na przedmieściach. Powinno się znaleźć u „miarodajnych czynników“ miejskich większe poczucie potrzeby tych przedmieść, które stanowią nierozłączną część z miastem. Mogą się zatem domagać, bo im się należą szkoły, studnie publiczne, drogi szutrowane i oświetlenie znośne.

Te sprawy można i powinno się poruszyć na wiecu, który zwołuje na dzień 4 listopada towarzystwo „przyjaciół młodzieży“, mając na porządku dziennym sprawę szkół ludowych tem bardziej, że na wiec ten wybierają się prócz inteligencji tłumnie mieszczanie.

† **Wybory uzupełniające do Sejmu pruskiego** odbyły się onegdaj w okręgu trzciańskim. Wybrany został ponownie p. Vierech, prezydent sądu w Ostrowie, który otrzymał 402 głosów. Na kandydata polskiego, Waleriego Łebńskiego, naczelnego redaktora „Wielkopolana“, padło 66 głosów.

✧ **B. Gabryelska (Kraków)** najmuje, kupuje i sprzedaje — harmonie (od 100 kor.), samograje (od 400 kor.), pianina (od 500 kor.) i fortepiany (od 600 kor.) krajowe i zagraniczne — nowe i przegrane — za gotówkę i na spłaty nawet 20-mies. bez zaliczki. Instr. używ. od cen najniższych. 4204

✧ **Szanownym czytelnikom** zwracamy uwagę na ogłoszenie firmy Hanns Konrad w Brüx, która odbiorcom swoich towarów obecnie zapewnia **podarek na gwiazdkę**. Każdy odbiorca, który zamówi (między 1 października a 30 listopada) towaru za K. 40 otrzyma **darmo jako podarunek na gwiazdkę budzik „Adler Roskopf“ ze świecącym w nocy cyferblatem**. Budzik przedstawia wartość K. 4-20. Nagrodę tę firma Hanns Konrad w Brüx, która wysyła w czasie świątecznym dziennie 12—15.000 przesyłek, postanowiła dawać tylko tym kupującym, którzy pośpieszą z zamówieniami i prześlą je firmie w październiku i listopadzie, a to dlatego, że później w porze przedświątecznej tak firma, jak i poczta są zawałone pracą i nie mogą załatwiać przesyłek tak akuratanie i szybko jak obecnie przy zwykłym ruchu. 10831

✧ **Opodatkowanie na polu dyamentów.** Nie chcemy pominąć sposobności zwrócenia uwagi naszych czytelników na wynalazek dyamentów „Tudor“ Szlifowane i polerowane jak prawdziwe tak, że nawet fachowcy je trudno odróżniają. Dyamenty „Tudor“ bez sztucznej podkładki można myć i czyścić jak prawdziwe i nie tracą blasku.

Towarz. „Tudor“ urządziło sobie we Lwowie piękną wystawę oraz sprzedaż u Leona Starka ul. Karola Ludwika 1. 17 i uprasza o łaskawe odwiedziny celem obejrzenia tych podziwiania godnych przedmiotów w najnowszych deseniach. 10894

✧ **Epilepsya.** W walce z epilepsyą, jako chorobą nieuleczalną, biorą udział lekarze wszystkich narodowości. Dla dotkniętych tą straszliwą chorobą będzie to zapewne pocieszającą wiadomością, że doktor B. Szabo w Budapeszcie opublikował środek przeciwko epilepsyi, który został przyjęty z uznaniem przez lekarzy i laików. Tenże chętnie poda wszelkie informacje tym, którzy tego metodą chcą się uleczyć z swej strasznej choroby. 10949

✧ **Obiady** z pięciu dań po 1-80 kor. poleca firma M. Lasocki i Sp. przedtem K. Bayer we Lwowie pl. Maryacki 1. 9. 12033

Nadzw. Walne zgromadzenie Tow. naucz. szkół wyższych.

Obrady nadzw. Walnego Zgromadzenia, które się odbywały w auli Uniwersytetu lwowskiego otworzył przewodniczący Towarzystwa prof. dr. Kazimierz Twardowski, powołując na sekretarzy zgromadzenia p. Smolkę i dra Zagajewskiego. Pierwszy punkt porządku dziennego: wybór trzech członków wydziału zajął niepomiernie dużo czasu, skutkiem niespodzianego wystąpienia p. dra Janika, który zaprotestował przeciw rozdawaniu kartek z nazwiskami kandydatów, wyrażając przekonanie, że wybory należy zdać na los przypadku, przyczem może wypłynąć jakaś nowa siła. Ostatecznie dokonano wyborów i powołano do wydziału:

dra Kazimierza Wróblewskiego, dra Karola Zagajewskiego, oraz p. radcę Próchnickiego, któremu powetowano w ten sposób mimowolną krzywdę wyrządzoną na ostatnim walnym zgromadzeniu, które przykrym zbiegiem okoliczności nie wybrało p. Próchnickiego do wydziału, mimo, iż zasiadał w nim od początku istnienia Towarzystwa. (Na żądanie odczytano jeszcze rozstrzelone głosy, które padły na innych kandydatów, przyczem okazało się, że p. Janik otrzymał 1 głos). (Wesołość).

Druga sprawa nabycia własnego gmachu wywołała żywą dyskusję. Omówiono potrzebę stworzenia ogniska dla nauczycieli szkół średnich, warunki zakupna, w końcu uchwalono rezolucję następującej treści: 1. W. Zgrom. upoważnia wydział do zakupu domu gotowego w warunkach najkorzystniejszych; 2. W. Zgrom. upoważnia do użytkowania w tym celu funduszu żelaznego i Mickiewiczowskiego; 3. W. Zgrom. uchwała kredyt 1.000 k. na czynności przygotowawcze.

Zupełnie odosobniony został p. Janik ze swoim protestem przeciw całej akcji, który korzystając — jak mówił — z dawnego prawa „liberum veto“ założył wotum separatum przeciw uchwale. Omówiono również sprawę wydawnictwa p. t. „Nauka i sztuka“, na które napadł p. Janik. Stwierdzono w odpowiedzi (prof. Pini) że wydawnictwo rozpoczęte w myśli obywatelskiej zapewnia nawet zyski materialne.

Nastąpiła podniosła chwila dyskusji w sprawie autonomii, której przebieg podaliśmy w porannym numerze. Zaproponowaną przez dra Jareckiego rezolucję, przyjęto wszystkimi głosami przeciw głosowi p. Janika.

Ponieważ w czasie dyskusji wypowiedział p. Janik ogólnikowo zarzuty, ubliżające Wydziałowi, na wniosek p. Petzolda uchwalono mimo spóźnionej pory obradować dalej, uznając dalszy ciąg Zgromadzenia za poufny, aby dać możliwość p. Janikowi wyjawienia wszystkich zarzutów. Poufność tę uchylono następnie z chwilą, gdy po sformułowaniu przez p. Janika zarzutów, które miał słyszeć od jednego z członków Wydziału, oraz po przemówieniach pp. Piniego, prof. Twardowskiego, Zagajewskiego, Lenkiewicza, Flacha, Mańkowskiego, Jareckiego, Nitmana, Arwaya, Petzolda i i., między którymi nie brakło zwrotów wyrażających oburzenie p. Janikowi, lub piętnujących wprost jego wystąpienie jako nieuczciwe, — okazało się na jakich podstawach opierają się te napaści p. Janika na Wydział.

Następnie p. Janik postawił wniosek na wyrażenie zaufania Wydziałowi. Wniosku tego jednak, wyglądającego na kpiny po tem co zaszło, przewodniczący nie poddał nawet pod głosowanie.

Wreszcie uchwalono rezolucję dra Mańkowskiego, domagającą się spolszczenia gimnazjum niemieckiego w Brodach.

Zgromadzenie zamknął przewodniczący prof. Twardowski, wyrażając głęboki żal i zniechęcenie swoje i Wydziału wobec tego rodzaju wystąpień, jakie miały miejsce.

Na tem zakończono obrady, które dzięki anarchicznej jednostce, kierującej się dawną warcholską zasadą „liberum veto“, traciły chwilami charakter rzeczowej dyskusji, a stawały się terenem podejrzywań, polemik i napaści. Mimo tego szeregu przykrych epizodów, pozostanie zgromadzenie wczorajsze pamiętne w dziejach Towarzystwa przez podniosłą i ważną chwilę, kiedy sprawa autonomii szkolnictwa złączyła wszystkich we wspólnym dążeniu do wyzwolenia naszych szkół z pod wpływów biurokracji wiedeńskiej i centralizmu wiedeńskiego, a oddania ich pod wyłączne kierownictwo obywatelskiego Sejmu krajowego.

Telegramy „Słowa Polskiego“.

Z Rosyi i Zaboru.

Stan przemysłu.

Petersburg. (P. A.) Na konferencji odbytej w ministerstwie handlu skonstatowano, że w tym roku maszyny rolnicze dla potrzeb chłopów, emigrujących do Syberii i innych okolic muszą być zamawiane za granicą, gdyż rosyjskie fabryki nie mogłyby ich w czas dostarczyć. W roku następnym mają być uczynione próby z maszynami rosyjskimi.

Z Królestwa.

Łódź. (Tel. pryw.) Krwawe starcia między robotnikami socjalistami a narodowcami wcale mimo ugody nie ustały, czego dowodem szereg napadów na robotników narodowców, z których onegdaj kilku ciężko poraniono.

Z powodu strajku zamknięto na czas nieograniczony fabrykę Warchiwkera.

Warszawa. (Tel. pryw.) Komisja teatralna, delegowana przez gen. gubernatora do załatwienia sprawy przekazania zarządu teatrów warszawskich miastu, ukończyła swe prace. Po długiej, nader ożywionej dyskusji przyjęto wniosek władzy wyższej, żądający umiastowienia teatrów, aby w ten sposób niedopaść do dzierzawy teatrów osób niewłaściwych.

Zarejestrowano tu statut Tow. samokształcenia; podzielone ono będzie na koła naukowe, odpowiadające poszczególnym działom wiedzy i sztuki.

Petersburg. (Tel. pryw.) „Strana“ donosi, że ogłoszono o utworzeniu namiestnictwa w Królestwie Polskiem potwierdza się, kandydata jednakże jeszcze nie wybrano, gdyż przedtem będzie na specjalnej naradzie rozważana kwestya, jakiej polityki ma się trzymać na-

miestnik: czy polityki rusyfikacyjnej i związanych z nią represyj, czy też polityki pojednawczej, która przygotowałaby grunt dla ustanowienia w kraju zasad samorządu i większej niezależności. Wobec niejasnego położenia politycznego wogóle sprawa polska może być odłożona do czasu zwołania Dumy.

Z zamętu.

Kronsztad. (TBK.) Przed wojennym trybunałem marynarki odbyła się wczoraj rozprawa przeciw 26 marynarzom okrętu pancernego „Stawa“, oskarżonym o bunt i odmówienie posłuszeństwa w dniu 17 lipca, kiedy to marynarze ci niechcieli wysadzić na ląd dwóch kwatramistrzów, uchodzących za agitatorów. Skazano 25 z nich na przeniesienie do oddziałów karnych, jednego uwolniono.

Helsingfors. (TBK.) Jednego z uczestników zamachu, dokonanego w lutym b. r. na tutejszy bank państwowy, aptekarza Nymana, skazano dziś na trzy lata i 5 miesięcy więzienia, oraz 3 lata utraty czci.

Petersburg. (Tel. wł.) Gubernator wezwał wszystkich urzędników ziemstw, ażeby wystąpili ze stronnictwa kadetów.

Petersburg. (Tel. wł.) Na wczorajszym dorocznym bankiecie petersburskiego liceum kamerjunker Saburow wniósł toast na cześć byłych profesorów liceum Muromcewa i Karajewa, tudzież na cześć byłych deputowanych do Dumy, Pustoszki i Andrejewa, którzy również byli słuchaczami liceum petersburskiego. W odpowiedzi na ten toast byli słuchacze liceum zerwali Saburowowi odznaki i wyrzucili go za drzwi. W tym proteście przeciw Saburowowi wziął również udział minister skarbu Kowcow.

Petersburg. (Tel. wł.) Studenci uniwersytetu tutejszego rozstrzygną na jutrzejszym zebraniu, czy radzie uniwersyteckiej z powodu jej stanowiska wobec zgromadzenia studentów z 29 z. m., ma być wyrażone wotum nieufności.

W Moskwie w dniu zamknięcia uniwersytetu wyświsniano rektora, a profesora Filippowa czynnie znieważono.

Berlin. (Tel. wł.) Z Samary donoszą o buncie więźniów politycznych w tutejszym więzieniu. Żołnierze dali dwie salwy, od których poległo kilka osób.

Berlin. (Tel. wł.) Jak z Petersburga donoszą, policja aresztowała tam żydówkę z Symferopola, która odebrała pieniądze zrabowane podczas napadu na urzędników cłowych. Aresztowana wypiera się winy.

Petersburg. (Tel. wł.) W petersburskim pociągu pasażerskim został napadnięty i obrabowany obywatel austriacki nazwiskiem Gatsch.

Berlin. (Tel. wł.) „Russ. Corresp.“ dowiaduje się z Petersburga, że car odpowiedzieć miał Kokowcowi, kiedy tenże przedłożył mu projekt ustawy, regulującej kwestję żydowską, że traktowanie tej sprawy nie jest na razie na czasie i że trzeba z tem poczekać.

Berlin. (Tel. wł.) „Berl. Ztg.“ otrzymuje od swojego korespondenta petersburskiego następującą wiadomość: Dowiaduję się, że kilku oficerów, których odkomenderowano do sądów polowych jako sędziów, usunięto ze służby za to, że zdaniem władz, wydawali zbyt łagodne wyroki. Generalny prokurator natychmiast zarządził, aby wysłano innych wolnych oficerów do sądów polowych. Wczoraj zostało to zarządzenie wykonane, a pierwszym aktem nowych sędziów wojskowych był wyrok śmierci na 15 oskarżonych.

Opór szkolny w Poznańskim.

Poznań (Tel. pryw.) „Dziennik Pozn.“ donosi, że dotychczas strajkuje w W. ks. Poznańskim i w Prusach Zachodnich przeszło 70.000 dzieci.

W Korytach, w powiecie Krotoszyńskim, przywrócono polską naukę religii na wszystkich stopniach, a kierownictwo jej poruczone miejscowemu księdzu.

Budapeszt. (Tel. wł.) Redaktor „Budap. Hirlep“ interviewował bawiącego tu ministra wojny Schönaicha, który między innymi oświadczył, że na razie nie zamierza stawiać wniosku o podwyższenie kontyngentu rekrutów. Wszelkich innych wyjaśnień odmówił minister Schönaich.

Frankfurt. (TBK) Do „Frankf. Ztg.“ donoszą z Nowego Jorku, że w Manili aresztowano oficera japońskiego, który rysował plany twierdzy.

Helsingfors. (TBK) Ze względu na stan zdrowia ustąpił szef departamentu finansów Anzell ze swego stanowiska.

Z sali sądowej.

Życie za śliwki.

Onegdaj zaledwie rozstrzygnęła się w tut. sądzie karnym rozprawa przeciwko młodemu człowiekowi, który w przystępie gniewu o marny napiwek kilku groszy pozbawił życia człowieka, a oto dzisiaj stanął przed tym samym sądem przysięgłych Krzysztof Biernacki — 30-letni robotnik z Sichowa, oskarżony o zabójstwo Józefa Litwina za... garść śliwek. W dniu 8 sierpnia b. r. młody parobczak Litwin, wraz z kolegą Grodzickim dostali się do sadu Wawrzyńca Römera w Sichowie, gdzie wyłazłszy na śliwę, obrywali owoce.

W tem wybiegł z chaty zięć Römera, Krzysztof Biernacki, zapytując amatorów śliwek — kto im pozwolił rwać cudze owoce. Kiedy Litwin oznajmił Biernackiowi, że mają pozwolenie Römera, Biernacki, prowadzący z teściem wiecznie spory, wpadł w taką złość, że chw-

cił za siekierę i rzucił się z nią na Litwina. Wprawdzie Litwinowi udało się odebrać napastnikowi niebezpieczne narzędzie — natomiast nie zdołał przeszkodzić mu w uchwyceniu kosi, którą poirytowany Biernacki ciał w brzuch Litwina.

Cięcie było straszne.

Ostrze kosi przecięło nieszczęśliwemu opone brzuszna, żołądek, tak, że mu wnętrzności wyszły na wierzch. Litwin po strasznych męczarniach zakończył życie w tut. szpitalu powszechnym. Dziś w sobotę stał Biernacki przed sądem przysięgłych, oskarżony o zabójstwo. Rozprawę prowadził r. Promiński, oskarżał prok. Rożankowski, bronił oskarżonego dr. Tenner.

Kacik humorystyczny.

Przy kasie.

Kasyer: Dokąd bilet?

Pasażer: Wszystko jedno, byle prędzej. Widzisz pan... odwiedziła nas teściowa...

Kasyer: Niech pan prędko siada do wagonu. Przyniosę go sam panu. Prędzej...

Także wymaganie.

Żona: Znów czuć cię piwem.

Mąż: Chyba nie możesz duszko, wymagać, abym dla twojej przyjemności pił wodę kolońską.

ODPOWIEDZI REDAKCYI.

WP. Witold B. „Fantazyi“ WPana na temat zadusznego dnia, brak fantazyi. Szablonowe i bez życia. Nie umiścimy. Rekopis do zwrotu.

WP. Jul. Oktawian, „Trzy narzeczone“ bardzo do wciplne, ale mimo wszystko pieprzem je czuć zbyt! Nie możemy umieścić. Rekopis do zwrotu.

Kaduk. Jarosław. Najdoładniejszy jest Baedeker; równie wyczerpujący przewodnik niemiecki Griebena

WP. Wł. Grab. Lwów. Jaką nową prawdę wyspiewał WPan w swej „Modlitwie wieczornej“, jaki wielki ból, albo wielką radość? W chropawym wierszu, powiedział WPan kilka zwrotów z bardzo już zużytą apostrofą: „O Chryste!“ Wiersz jest bez siły, nie wywoła najmniejszego wrażenia. Zle byłoby mu w druku. Ta sama historia z resztą wierszy nadesłanych. Nieudane imitacje K. Laskowskiego, nieszczerze i wymuszone. Aby tylko napisać wiersz „z dziewczyną“ i z „modrą oczą głębłą“. Nie możemy umieścić.

Rymarz. Dziękujemy WPanu za sposób, który jednak skutecznym się nie okaże. A zbiorowa odpowiedź nie wystarczy.

Depesze handlowe z 3 b. m.

Wiedeń, 3 listopada. Dziś o godzinie 10 minut 30 przed południem notowano: Marki niemieckie 117.55, Renta majowa 98.85, Węgierska renta koronowa 94.65, Akcje kredytowe 678.25, Kredytowe węgierskie 812.—, Bank anglo-austriacki 316.50, Unionbank 566.—, Bankverein 558.50, Länderbank 446.50, Kolej państwowa 679.75, Lombardy 178.75, Elbenthal —, Fabryka broni —, — Akcje tyt. —, Alpiny 603.—, Rima muranyi 569.75, Praskie Towarzystwo żelazne — (ex. kup., Losy turec. 163.50, Ruble 253.75, 4 proc. listy zast. Banku hipot. 97.25, 4 i pół proc. listy zast. Banku hipot. 100.50, 4 proc. gal. poz. kraj. z r. 1893 97.70, 4 proc. listy zast. Banku kraj. 97.75, 56 l. zast. Tow. kred. 97.50, 5 proc. Renta ros. z r. 1906 —.

Uspokobienie: spokojne.

Akcie kolei Północnej silne —.

Krakowski targ na bydło.

Kraków, d. 2 listopada. (Komunikat miejskie, centralnej targowicy na bydło w Krakowie). Na wczorajszy targ spędzono: a) bydła rogatego rosnącego 240 sztuk, b) jałownika 72 szt., c) cieląt 183 szt., d) owiec i kóz 20 szt. e) nierogacizny 202 szt. — razem 717 sztuk.

Płacono:

Woły z paszy lżejsze po 80 do 82 kor., woły grubsze sztuka po — do — kor. krowy tuczone po 77 do 80 kor. krowy lżejsze z paszy po — do — k., buhaje po 80 do 84 — k., jałownik po — do — kor. cielęta po 68—74 kor. za jeden cetnar metr. żywej wagi.

Cielęta na sztuki po 26 do 46 kor., nierogaciznę tuczną po 80 do 86 kor. za 1 cetnar metr. żywej wagi, nierogaciznę tuczną po 126 do 130 kor., owce po — kor. za jeden cetnar metr. rzeźnej wagi.

Sprzedano dla miejscowej konsumpcji bydła rogatego cieląt i nierogacizny 478 sztuk, na eksport bydła rogatego 113 sztuk, nierogacizny 126 sztuk pozostało do drugiego targu — sztuk.

Ceny powyższe obliczono bez opłaty akcyzowej.

■ miejskiej centralnej targowicy na bydło w Krakowie.

LITERATURA I SZTUKA

Teatr.

☉ „Teatr Mały“ w Warszawie, otwierający swój sezon niebawem w sali kameralnej „Filharmonii“, ogłasza, jak następuje:

„Co tydzień w Teatrze Małym wystawiona będzie nowość, z kolejnym uwzględnieniem sztuk: polskiej, francuskiej, rosyjskiej, niemieckiej, duńskiej, angielskiej i t. d. Na pierwszy ogień idzie tryptyk sceniczny Jerzego Żuławskiego „Gra“, którą tworzą obrazy: 1) „Literat i aktorka“, 2) „Przyjaciel bezinteresowny“ i 3) „Finał komedii“. Personal przez dyrekcję Teatru Małego zaangażowany składa się z następujących artystów: panie: Bartoszevska, Czarnačka, Duninówna, Dulebianka, Dobrzańska, Gromnicka, Kalitowiczówna, Prohazkova, Siennicka, Staszewska, Woroniczówna i t. d.; panowie: Bartoszewski, Butner, Hubert, Kiernicki, Lipczyński, Mielnicki, Neubelt, Prohazka, Różycki, Siemaszko, Weychert i t. d. Sufler: p. Jaworski. Próby odbywają się dwa razy dziennie. Kieruje nimi obecnie p. Siemaszko.

Otwarsie Teatru Małego nastąpi w tych dniach.

Chudo, bardzo chudo. Lecz wszelki początek bywa niełatwy...

Piśmiennictwo.

Φ Wacław Sieroszewski. „W matni“, wydanie trzecie. Gebethner i Wolff 1907.

Trzecie już w ciągu kilku lat wydanie nowel znakomitego autora i to w czasach tak ciężkich, jak obecne, najlepiej świadczy o ich wartości. Silny, prawdziwie męski talent Sieroszewskiego rozbłyska tutaj w całej pełni. Przepyszny język, świetne obrazowanie, głęboka uczuciowość, a przytem naturalizm silny, bezwzględny, okrutny nawet, jak sama przyroda, ale równie jak ona zdrowy i oświełony najszczerzą poezją — oto cechy tych nowel, osnutych na tle życia sybirskiego i wykazujących wyborną jego znajomość, oraz skończone mistrzostwo w odtwarzaniu tematów egzotycznych. al. św.

Φ Marceli Schiwob. „Księga Monelli“. Tłum. B. Ostrowskiej. (Warszawa, E. Wende; Lwów B. Połoniecki; str. 131).

„Bowiem jestem tą, która jest sama. Że jestem sama, dasz mi na imię Monelli, lecz będziesz wiedział, że ja noszę wszystkie imiona“...

Monella spotkała poetę na równinie, po której błędził, ujęła go za rękę i zaczęła go nauczać, ażeby napisał księgę Monelli. Mówiła mu o wszystkim, o życiu i o śmierci, o kształtach i o chwilach, o słowach i o czynach, lecz przedewszystkiem mówiła mu o zniszczeniu: „niszcz w sobie i niszcz naokół siebie, niszcz wszystko dobro i wszystko zło, niszcz, bowiem wszystka twórczość płynie ze zniszczenia... Zbuduj sam sobie dom i spal go sam... Nie patrz za siebie, ani patrz zbyt przed siebie, a jeśli w siebie spojrzysz, niech wszystko będzie białem... Niech każdy ból twój będzie jako owad przelotny, który ma odrzucić; nie zamykaj w sobie toczącego owada. Niech każda radość twoja będzie jako owad przelotny, który ma odrzucić; nie zamykaj w sobie łagodnego owada... Wszelka myśl, która trwa, jest bezmyślnością, a wszelki trwający czyn jest królestwem umarłym... pozostaj przeciwko każdej pracy, która przeżywa chwilę, powstań... i nie znaj samego siebie...“

Tak mówiła Monella, a ze słów jej unosiła się woń słodka, a zabójcza niby z wyrosłych na cmentarzu bładych kwiaków asfodeli. Na zakończenie zaś rzekła mu: „słuchaj słów moich, póki mówię, lecz nie żyj według moich słów zapisanych“... Powiedziała to i odeszła, odeszła zaś poto, żeby wrócić, bowiem jest tą, która nigdy nie ginie, chociaż ciągle znika. Monella jest wieczną i nieuchwytną, jak życie, jak myśl sama, jak ból i jak miłość, jak wszystko to, co w tem marne istnieniu pełnem nędzy i kłamstwa daje nam choć na chwilę złudzenie prawdy. Przychodzi, a potem znika. I dlatego Monella w oczach poety staje się podobną do „małej bezrozumnej dziewczyny ulicznej“.

Wśląd za nią jawić się zaczyna korowód „Sióstr Monelli“. Są to sylwety duszyczek kobiecych, owiane mgłą symbolu, miejscami kreślone z subtelnym zacięciem realnego życia, miejscami przedzierzgnięte w zupełną legendę. Jest ich tam kilkanaście: „namiętna“ i „samolubna“ i „wierna“ i „przewrotna“ i ta, która się poświęciła...

A na zakończenie jeszcze coś o samej Monelli, o jej jawieniu się i jej życiu, o jej ucieczce i jej cierpliwości, o jej królestwie i jej zmartwychwstaniu.

I tak skończyła się cała książka i rozwiła się jako dym haszyszowy, unosząc z sobą mętne obrazy i niejasne, ale głębokie przeblyski myśli. Pozostawia ona wrażenie złożone bardzo przypominające zarazem potrochu i naśladowanie Chrystusa i filozoficzne utwory Maeterlincka i żywoty świętych. Dla uspokojenia zaś czytelnika, któryby z nią sobie rady dać nie mógł, znajduje się na samym wstępie twierdzenie, że Monellę „niewiele widziało, a nikt nie rozumiał“.

Przekład pani Ostrowskiej jest ładny, bardzo poetyczny i zwłaszcza wiernie oddaje nastrój oryginału.

Miejscami są pewne niedokładności, zaciemniające i tak już niezbyt jasną myśl autora. Naprzykład (str. 46): „Niechaj każda rozważa błysnie i zagaśnie w sobie jak błyskawica“. W oryginale było chyba loicznie? Tytuł nowelki „Poświęcona“ jest dwuznaczny; tu nie chodzi o tę, na którą włożono jakieś święcenia, ale o tę, która z siebie poświęcenie zrobiła. al. św.

Φ Praca oświatowa pozaszkolna u obcych i u nas kreślił dr. Maryan Stępowski. Wyd. im. Staszica. Warszawa 1906 str. 38.

Jest ta książeczka szkicem pobieżnym wprawdzie, ale ciekawym. Nie daje dokładnego całokształtu pracy oświatowej, pozaszkolnej u obcych i u nas, ale ustępy, w których autor omawia obszerniej niektóre jej epizody, zyskują mu szczerą wdzięczność czytelnika. Do najciekawszych ustępów zaliczyć trzeba: biblioteki publiczne w Ameryce i uniwersytet chłopski w Danii. Szkoda, że Maticy czeskiej poświęca tylko bardzo pobieżną wzmiankę. Praca oświatowa pozaszkolna u nas nakreślona jeszcze bardziej konturowo.

Niewielkie ramy pracy, bo książeczka zawiera 58 stron druku, tłumaczą aż nadto dobrze wszystkie braki dziełka. Wielce pożądanym byłoby opracowanie tego tematu w ramach znacznie obszerniejszych, gdyż jak to autor słusznie określił: „olbrzymie zadanie odrodzenia duchowego szerokich mas ludowych, wobec którego stanęło dziś społeczeństwo polskie w zaborze rosyjskim, czyni nadzwyczaj aktualną kwestję dokonania przegłędu wszystkiego, co na polu oświaty pozaszkolnej gdziekolwiek dokonane zostało, abyśmy, korzystając z doświadczenia obcych na nasz grunt przeszczepili to co najlepsze i dla naszych warunków najodpowiedniejsze“.

Wobec licznych zalet literackich, potoczności i gładkości stylu i barwności w obrazowaniu spodziewać się należy, że i obszerniejsza praca autora na ten temat, cieszyłaby się uznaniem i poczytnością.

Mar. B.

Z kraju.

□ Lisko. (Kor. wł.) Ruch w towarzystwach, Miasteczko nasze położone w podgórskiej okolicy, zewsząd otoczone górami, nie daje nigdy znaku życia o sobie. Nic tu rzeczywiście nikogo nie obchodzi, niczem się nie wzruszą ludzie, prawdziwy świat za górami — i ogólna śpiączka. Jedno tylko Towarzystwo Szkoły Ludowej daje oznaki życia, bo oto w ślad za odezwą Głównego Zarządu Szkoły Ludowej w sprawie zwalczania analfabetyzmu zaprowadza dwa kursy zimowe dla analfabetów, a to jeden w Lisku, drugi w pobliskiej wsi Jankowce pod kierownictwem tutejszych nauczycieli szkół ludowych, nadto wprowadza w życie odczyty i pogadanki w każdą niedzielę dla tutejszych mieszkańców. Zasluga w tem prezesowej tegoż Towarzystwa p. Moszczefiskiej, która nie szczędzi trudów, aby sprawę tylko do skutku doprowadzić; wiele także mamy do zawdzięczenia w tej sprawie księdzu Ziembie.

Natomiast „Sokół“ już od roku nie urządza wcale żadnych ćwiczeń gimnastycznych, chociaż liczba ochotników jest spora, jak również jest odpowiednia sala. Dlaczego tak jest, to trudno doprawdy wytłumaczyć sobie, a mamy nadzieję, że na tej drodze uprosimy wydział o natychmiastowe rozpoczęcie ćwiczeń, bo w przeciwnym razie „Sokół“ pominąłby się ze swym celem! „Lech“.

□ Żółkiew. (Kor. wł.) Otwarcie bursy im. Głowackiego. — Ruch w T. S. L. Tutejsze Koło T. S. L. zrealizowało na swym gruncie nowy kierunek pracy oświatowej, jaką wskazał zarząd główny Tow. i otworzyło pierwszą bursę ludową. Bursa ta im. Bartoza Głowackiego, mieści się we wnętrzu zamku królewskiego; lokal odstąpiła na cel powyższy wraz z po każdym datkiem pieniężnym reprezentacja miejska. Na

i zabawy. Powoli, rozwijają się uczucia, władze duszy, a ciekawość prowadzi do poznania szerszych widnokręgów: młodzieniec zamierza świat zdobyć, stanąć na świeczniku, być wielkim, potężnym, czczonym, być słoncem, urzęczywistnić w sobie wszystkie znane wielkości, i piękności, aż do męczeńskiej śmierci. Nagle, przychodzi spotkanie z jednostką płci innej i rodzi się jednostka podwójna, w której każda z dwóch musiała innej poświęcić część swej niezależności, część siebie, a poświęcenie to opłaca się taką rozkoszą, iż nikt się przed niem nie waha. Potem przychodzi dzieci, tworzy się rodzina, podwójna jednostka poświęca się rodzinie, już niedbając o swe osobiste cele i rozkosze. Ale przyszłość dzieci, ich chleb, nauka, pracownia, ambicje, słowem cały byt, zależy od ustroju środowiska społecznego, którego komórkami są rodziny. Rodzice zatem, jeśli chcą zapewnić byt swej rodzinie, muszą przyjmować udział w życiu ustrojowym środowiska, w działalności publicznej, poświęcając jej część swego rodzinnego, domowego życia. Różne zaś środowiska społeczne wiążą się w jedną przyrodzoną całość narodową mocą wspólnych węzłów krwi, obyczajów, języka, spólbytu, interesów, bezpieczeństwa; a świadomość zależności dobra jednostki od ogólnego dobra narodu każe poświęcać dla tego dobra, nie tylko dobro jednostek i rodzin, ale i różnych gron, ustrojów i warstw społecznych. Gdy wreszcie narody przyjdą do przeświadczenia, że przez ograniczenie swego samolubstwa na korzyść innych i przez zjednoczenie się zgodne więcej zyskają pod względem ogólnego ludzkiego rozwoju i szczęścia, niż przez podbijanie jedne drugich, — praktyczne pojęcie ludzkości spotka się z teoretycznym pojęciem bliźniego, rozwiniętem tak w Chrześcijaństwie, jak i u aryjskich naszych przodków w Indyach. Aryowie idą jeszcze dalej, bo uznając

razie znalazło tam pomieszczenie sześciu chłopaków, synów włościan w wieku lat 10—12, uczęszczających do 4 względnie 5 klasy szkoły ludowej.

Uroczyste otwarcie i poświęcenie bursy odbyło się dnia 27 z. m. przy udziale nauczycieli i zaproszonej inteligencji. Prezes Koła T. S. L. p. dr. Opieński, zaznaczył we wstępnym przemówieniu, że otwarta właśnie instytucja oświatowa jest jedną z tych, które prowadzą prostą drogą do odrodzenia narodu. Bursy handlowe — wywodzi mowca — przyspieszają proces demokratyzacji społeczeństwa, one utrzymują też i pogłębiają czucie z ludem polskim, spełniając zarazem ważne zadanie wychowawcze w urabianiu charakterów przyszłych obywateli kraju. Podziękowawszy wszystkim chętnym ofiarodawcom, zachęcał bursaków, aby kształcić równomiernie umysł i serce, wyrosli kiedyś na dobrych obywateli, na palających gorącą do ojczyzny miłością Polaków.

Aktu poświęcenia bursy dokonał ks. Szymański, który z radością powitał fakt jej założenia, poczem bursacy odśpiewali wieniec pieśni polskich, oraz oddeklamowali wiersze Mickiewicza, Krasińskiego i Romanowskiego, a burmistrz p. Sheybal, zajmujący się bardzo szczerze instytucją do życia nowo powołaną, zapewnił solennie, iż znajdzie ona każdego czasu pomoc materialną i życiwe poparcie ze strony Rady miejskiej.

Z inicjatywy żółkiewskiego Koła T. S. L. powstała w Skwarzawie Starej kasa Raiffeisena, której otwarcie miało miejsce w bieżącym miesiącu. Przewodniczącym kasy wybrano włościanina Sebastjana Łazarowicza, przełożoną zaś rady nadzorczej, gorliwą pracowniczkę na polu oświaty ludowej, pnę Stefanję Gajewską. Dodać należy, że kasa skwarzawska rozwija się bardzo pomyślnie.

Ruch w czytelnich, budzący się zazwyczaj z nastaniem sezonu jesienno-zimowego, rozpoczął się obecnie w powiecie żółkiewskim. W ostatnią niedzielę odbyły się obchody rocznicy Kościuszkowskiej w czytelnich: w Kulikowie, Skwarzawie St., Woli Wysockiej i Żółtańcach, a do gmin odnośnych udali się stąd ze słowami otuchy członkowie, względnie delegaci zarządu Koła.

□ Przemyśl. Biblioteka publiczna. Przed dwoma laty założył oddział Uniwersytetu ludowego im. Adama Mickiewicza w Przemyślu publiczną bibliotekę, z której korzystają tak członkowie jakoteż nie członkowie Towarzystwa.

Biblioteka w początkach bardzo skromna, rozwija się coraz pomyślniej dzięki ofiarności i poparciu ludzi dobrej woli, korzystają z niej liczne czytelnicy.

Gdy jednakowoż biblioteka opiera się wyłącznie na ofiarności publicznej, a administracja wymaga wielkich wydatków pieniężnych, przeto instytucja nie może odpowiedzieć w całej pełni swemu zadaniu, gdyż brak nam środków.

Dlatego też w nadziei, że sam cel instytucji mówi za siebie, zwraca się jej zarząd z gorącą prośbą o zasilenie biblioteki choćby najskromniejszym darem w książkach treści beletrystycznej lub innej. Za zarząd Dr. Hibl.

□ Roźniatów. (Kor. wł.) Obchód Kościuszkowski. Młodzieńcy nasz Sokół łącznie ze starszą „Czytelnią Polską“ uczcił 89 rocznicę śmierci T. Kościuszki nabożeństwem żałobnym i wieczorkiem. Nabożeństwo odbył o wczesnej godzinie porannej, dogodnej dla wszystkich, proboszcz ks. Franciszek Malinowski. Katafalk, ubrany godami narodowemi, otoczyli Sokoli w strojach i członkowie Czytelni, a po egzekwiach odśpiewano pieśni patriotyczne.

Na drugi dzień wieczorem odbył się w lokalu Czytelni wieczór, złożony z odczytu śpiewów i deklamacji. Prezes Czytelni i Sokoła, bawiący w Zakopanem, dr. Ignacy Karcz, nadesłał telegraficznie hołd Kościuszcze, co wywołało tem większe zadowolenie wśród zebranych,

tożsamość życia w człowieku i w przyrodzie, uważają jako dwa pierwsze warunki postępowania na drodze doskonałości niesamolubstwo i niezabijanie żadnego żywego stworzenia. Suami Rama, powiada, że bezbronnie przebywał w Indyach strony pełne dzikiego zwierza, przeważnie tygrysa — i nic mu nie było, i że w obecności człowieka o sercu rzeczywście dobrem, tygrys nie robi krzywdy położonemu przy nim jagnięciu; tak prąd dobrego przejmie wszystko otaczające życie, dowodząc zarazem jego tożsamości. Potwierdzają to także liczne przykłady z życia chrześcijańskich świętych. Z tego wszystkiego widać, jak niewiedzialna a przewidywająca Myśl prowadzi człowieka przez stopniowe wtajemniczenia w miłość, poczynając od jednostki, przez rodzinę, społeczeństwo, naród, ludzkość, aż do wszechbycia, gdy jaźń pod wszechżyciem odgadła różnicę Postaci jednej wiekuistej Niepojętej Treści. Życie ludzkie, to szkoła wyzwalania się z samolubstwa, szkoła zaparcia siebie, rozszerzania swej jaźni na coraz szerszy zakres życia, od dawania, poświęcenia, zaprzepaszczenia tej jaźni coraz dalej, aż do zjednoczenia się z Najwyższą Istotą. Treści wypełniającej bezbrzeżny ocean Bytu. To zjednoczenie się z Najwyższą Istotą Hindusiowie nazywają Bezjaźnią, czyli Nirwaną, albo Samadhi. Dość spojrzeć na tę drogę ludzkiego rozwoju, aby widzieć i czuć, że to jest droga miłości, rozszerzającej coraz bardziej serce, rozwijającej promieniowanie Ducha coraz dalej, coraz głębiej w życie, aż do rozsądnienia Jaźni, aż do zapamiętania się w wiekuistym zachwycie zjednoczenia z Najwyższem Źródłem wszechżycia.

(C. d. n.)

MIECZYSLAW GENIUSZ.

Znaj siebie samego.

(Ciąg dalszy.)

— To wszystko może być prawda, ale pomijając, że nie od nas zależy dokonanie tego wewnętrznego przewrotu, jeśli dopiero musimy doń dojrzeć, nasuwa się tu pytanie, co za zysk dla człowieka stąd wynika? W zamian za rozkosze zawodne, przemijające, ale zawsze rozkoszne, co dostanie? Co za ideał szczęścia zdoła osiągnąć? Ideały: Prawdy, Dobra i Piękna, to są ogólniki świecące gwiazdami z jakiejś niewyobrażalnej przyszłej nieskończoności. Jeśli Duch jest rzeczywistością, tą samą we Wszechświecie i we mnie, w przyszłości nieskończoności i w obecności, to ideał najwyższego jakiegogo osiągnięcia, najwyższego zadowolenia, słowem doskonałego szczęścia musi być w jakiejś postaci osiągalny i dostępny tu, w obecnej postaci naszego bytowania.

Przypatrzmy się uważniej ziemskiemu naszemu życiu. Człowiek przechodzi w niem, wbrew swym zamiarom i obranym drogom, przez szereg wtajemniczeń, które prowadzą go prawie zawsze gdzieś indziej niż zamierzał, jakkolwiek zasadnicza pobudka była niezmienna: pragnienie szczęścia. I tak, w dzieciństwie przedawiamy obraz doskonałego samolubstwa: jesteśmy osiłą rodziny, która na nas pracuje, poświęca dla nas wszystko; osiłą społeczeństwa, które powinno nam dać wykształcenie, narzędzie pracy, a potem pracownię, aby zapewnić chleb; osiłą świata, który istnieje tylko po to, aby nam dać szczęście. Zrazu znamy tylko zadowolenia zmysłów

ze miejscowa śmietanka nie raczyła się zjawić na wieczorze.

Szkola, czy szpital? Kierownik miejscowej 4-klasowej szkoły żeńskiej wystąpił do Rady szkolnej okręgowej w Dolinie pismo zawiadamiające, że trzy nauczycielki się rozchorowały, nie przychodzą do szkoły i dla czterech klas sam on został. Jesteśmy tu wszyscy zaniepokojeni, jak sobie z tą smutną sprawą poradzi Rada szkolna okręgowa.

Ogromna i okropna rudera, w której mieści się szkoła męska, otoczona całym wieńcem wychodków, w której nauczyciele potracili zdrowie, a dzieci więdną jak kwiaty cmentarne, ma być wkrótce zamknięta. Oby to jak najrychlej się stało i nie nastąpiła katastrofa, bo budynek trzeszczy.

Dział ekonomiczny.

Jak rząd rumuński popiera swój eksport bydła.

(gc) Wobec nader aktualnej kwestyi drożyzny mięsa, jak również głosów za otwarciem granicy rumuńskiej dla dowozu bydła, co wpłynęłoby na niższenie cen mięsa, nie od rzeczy będzie przypatrzeć się bliżej, jak usilnie popiera rząd rumuński swój eksport bydła i mięsa do innych krajów. Rząd rumuński na wiosnę b. r. wydał ustawę, przyznającą towarzystwom eksportu mięsa i bydła wielkie udogodnienia, które streszczają się w następujących punktach.

„1) Państwo wydzierżawi przedsiębiorcom dobra skarbowe w całości lub częściowo, do wysokości pięć tysięcy hektarów, na przeciąg najwyżej lat 25, celem zorganizowania w tych dobrach racjonalnej hodowli bydła.

2) W pobliżu 3 lub 4 stacyi kolejowych wydzierżawione będą przedsiębiorcom parcele do spędu i ładowania bydła po tej cenie, jaka ustanowiona była przy dzierżawie dóbr rządowych.

3) Rząd wydzierżawi przedsiębiorcom na 25 lat place w portach: Konstanca, Galacz, Braila, jak również w miastach Anadaliwi i Turnseverin, również odstąpi rząd odpowiednio tereny pod budowę rzeźni, fabryk mięsnych i składów do wywozu produktów mięsnych.

4) Dzierżawca jest natomiast obowiązany eksportować rocznie pewne minimum bydła rogatego, świń i owiec. To minimum zostanie po 5 latach określone w pewnej stałej cyfrze, za co pięć lat musi w odpowiednim stosunku to quantum eksportowe wzrastać. Tylko w wyjątkowych wypadkach zwolniony jest dzierżawca od skutków niedotrzymania minimum eksportu.

Towarzystwa eksportowe, doznające tych, ulg mogą eksportować bydło tylko krajowe. W tym celu muszą każdego roku zakupować od hodowców krajowych następujący kontyngent bydła: W pierwszych pięciu latach 10 proc. zakontraktowanego minimum, a w każdym następnym pięcioleciu o 10 proc. więcej. W dobrach wydzierżawionych od rządu można uprawiać tylko te ziemniaki, które służą do chowu bydła. Zboże z tych dóbr nie może być sprzedawane handlarzom.

Z tych zarządzeń wypływa, że rząd rumuński nie przewiduje możliwości rychłego zawarcia konwencji weterynaryjnej z Austrią i ugruntowuje eksport swój do Belgii, Anglii i Niemiec drogą morską. W swoim czasie noszono się na Bukowinie z projektem zbudowania na granicy rumuńskiej (w Itzkanach, Burdujenach lub Nowosielicy) wielkiej rzeźni, z którejby zaopatrywano miasta bitem mięsem rumuńskim. Liczne trudności technicznej i finansowej natury nie doprowadziły jednak projektu tego do skutku.

Bank rolniczy we Lwowie.

Lwów dnia 3 listopada.

Dziś notujemy za 50 kilogramów loco Lwów

Waluta koronowa.

Pszemica gotowa od 7:80 do 8:—, pszemica na terminy 7:50 do 7:70. Zyto gotowe 5:80 do 6:—, żyto na terminy 5:70 do 5:80. Owies obrotowy gotowy 6:80 do 7:10. Owies obrotowy na terminy 6:50 do 6:70. Jęczmień pastewny 6:30 do 6:60, jęczmień browarniany od 7:— do 7:60. Rzekak nowy — do —, Lnianka 0:— do 0:—. Groch pastewny 6:50 do 7:—, groch do gotowania 8:50 do 9:50, Wyka 5:50 do 5:75. Bobik 6:— do 6:20. Liryczka —, do —, Kukurudza nowa 0:— do 0:—, kukurudza stara — do —, Chmiel nowy za 56 kilo — do —, chmiel stary za 56 kilo — do —, Koniczyna czerwona 50:— do 60:—, koniczyna biała 30:— do 45:—, konicz. szwedzka 60:— do 70:—, Tymotka 20:— do 24:—.

Spirytus paritas Tarnopol za 100 litr. gotowy od 36:50 do 36:75, Spirytus paritas Tarnopol na terminy — do —, spirytus paritas Tarnopol ekskontyngentowany 20:25 do 20:50.

Uspodobienie niezmiennione.

W naszej Administracji złożyli:

Dla ubogiej rodziny F. S.:

A. Cz. 2 kor.

Na dom akademicki we Lwowie:

J. D. z Zurychu 5 kor. zamiast telegramu w dzień jubileuszu Czytelnia akademickiej.

Na Towarzystwo Szkółki Ludowej:

Urzednicy administracyjni i techniczni departamentu IX krajowej dyrekcyi skarbu 44 kor. zamiast wieńca na trumnę śp. dyrektora ewidencyjnego Władysława Śluszkiewicza.

Odpowiedzialny redaktor
Józef Ziemiński.

TEATR MIEJSKI WE LWOWIE

pod dyrekcją Ludwika Heilera

W sobotę d. 3 listopada 1906 r.

Eugeniusz Onegin

opera w 3 aktach (7 odsłonach) słowa według Puszkina i muzyka Piotra Czajkowskiego.

Początek o godzinie 7 wieczorem

Colossem Hermanów. Od 1 do 15 listopada: TACIANU? renomen wokalny. — DAMHOFFERA piosenki Koschata i tance tyrolskie. — ADA FRANCIS czar rusatek. — „EDZIO W KONKURACH“ farsa w 1 akcie przez A. S. i S. S. — „Wierny koń i przemysłnik“ sensacyjne obrazy bioskopu. — 11 nowości. — W niedzielę i święta 2 przedstawienia o g. 4 i 8. — Bilety są wcześniej do nabycia w biurze dzien. Plohn, ul. Karola Ludwika 5. 12206

W. Romaniszyn LWÓW, ul. Kopernika 16
Zakład uniformowy dla wojskowych i urzędników. 8739

TEATR ROZMAITOSCI
„DEPENDANCE BRISTOL“ — Codziennie przedstawienie pierwszorzędných artystów, dwie sensacyjne komedye. Program familijny. Początek o godz. 8:30. 12208

Kawiarnia Amerykańska
przy ulicy Trzeciego Maja l. 11.
Codziennie KONCERT muzyki wojskowej. — Początek o godzinie 9 wieczór. 9168

Kawiarnia Boulevard
ul. Karola Ludwika 5, I. p.
po całkowitem odnowieniu poleca się łaskawej pamięci PT. Publiczności, dziękując zarazem za dotychczasowe względy. Usługa skrzętna i rzetelna, 250 dzienników do wyboru. 11140

BERNARD POLONIECKI
Lwów, ul. Klementyny Tańskiej 1 — poleca:
Fortepiany i pianina z pierwszorzędných fabryk jak: Ehrbarr, Heilmann, Schmida, Hofbauera, Singla, Dörra i wielu innych. 779
Zastępstwo: Steinwaya z Ameryki, Blüthnera z Lipska, Schiedmayera ze Stutgartu i —
PIANOLI
Wypoż. nowych instrumentów
— Katalogi wysyła się na żądanie bezpłatnie. —

Nowe! Płynna Nowe!
Somatose
1582
pobudzający apetyt
skrępiający nerwy
środek na wzmocnienie.

Długoletni dostawca nadworny i arystokracji.
MORAS
KOŁOŃSKA WODA NA WŁOSY (Eau de Cologne Philocomie).
Cena 1 flaszki 3 korony. 10858
Osobiwy i od roku 1832 w całym świecie znany środek toaletowy do czyszczenia skóry na głowie i orzeźwiania systemu nerwowego głowy. W przeciągu 3 dni zwalcza łupież, czyni włosy błyszczącymi i jedwabisto miękkimi, powoduje porost i zapobiega wypadaniu włosów. Niezliczone uznania i podziękowania! Do nabycia w aptekach, drogeriach, lepszych perfumeryach i u pierwszorzędných fryzjerów lub wprost u wytwórcy i fabrykanta nadwornego dostawcy dworu książąt Hohenzollernów
A. Moras & Comp. w Kolonii n. R. Pasage Nr. 37
Miejscę ekspedycyi dla Austro-Węgier i dostawa zagranicę
Wien, VI, Magdalenenstr. 40.

Ajencya dóbr P. Aszkanazy
we Lwowie, założona w r. 1840
— znajduje się obecnie przy —
ulicy Kościuszki 3.
I piętro. 11845

Kaszel, choroby kataralne, bole piersi, zaflegmienie, poty nocne, charczenie, bywają często pierwszym objawem najniebezpieczniejszego z wrogów zdrowia naszego, straszliwych

TUBERIN



Należy zło tłumić w zarodku, a jeśli takowe już wystąpiło, tem usilniej trzeba się starać je zmódl, ku czemu służy odznaczony medalem złotym i dyplomem honorowym na wystawie angielskiej, przez wielu lekarzy zalecana

HALAPI'ego

TUBERINA

zwalczająca rzeczywicie tuberkulę, zmniejszająca kaszel, łagodząca krwiotłucie, znakomicie rozpuszczająca flegmę! Kto chce przeto uwolnić się od tego zła albo też mu zapobiedz, niechaj używa i zamówi butelkę próbną za 3 kor., lub też wielką flaszę za 5 kor.

Skład główny dla Austro-Węgier:

Apteka apostelska Budapeszt
Josefsring Nro 64/47.

Składy we Lwowie: c. i k. nadworny dostawca S. HAY, aptekarz; Mieczysław Łazowski, apt.; w aptekach Piepasa-Poratynskiego, Mieczysława Łazowskiego, Józefa Pinelesa, Hermana Rucla przedtem Z. Ruckera. — W Rzeszowie w aptece Zubrzyckiego, Karpińskiego. — W Jarosławiu w aptekach Józefa Wellfelda, J. Rohma.



Brázay's mydło „Franzbranntwein-Seife“
niezrównane i najlepsze do pielęgnowania skóry.
Brázay's wódka francuska
— uśmierza bole gośćcowe i reumatyczne. —
Eau de Cologne de Brázay
ideał wszystkich środków toaletowych.
WSZĘDZIE DO NABYCIA. 3674
Brázay Kalman, Wiedeń, III/2, Löwengasse 2.

Uniformy wojskowe dla Panów jednorocznych ochotników dostarcza —
W. Jachimecki, Lwów, Kopernika 5.
10067



Wodozbiór
John's maszyna do prania w pełnej parze „Voll dampf“.

John's „Maszyna do prania w pełnej parze“
jest dzisiaj w dziedzinie maszyn do prania parą wyrobem najdoskonalszym, jak najstaranniej wykonanym we wszystkich swych częściach składowych. Pod względem osiągnięcia bielizny śnieżnej białości przy absolutnej ochronie tkaniny maszyna ta jest niedoścignioną. — Dowodem jej zalet są liczne najpochlebniejszego poświadczenia nabywców oraz fakt, że jest ona najczęściej naśladowaną maszyną do prania w parze; bo złego wyrobu nie biorą sobie naśladowcy za wzór! Komu zależy na otrzymaniu oryginalnej maszyny, niech zważa bacznie na tę jedyną gwarancję prawdziwości, jaką daje znak towarowy „VOLLDAMPF“.

Kto dotąd jeszcze nie sprząda naszego wyrobu, niechaj zażąda szczegółowej oferty dla odprowadców wraz z wskazówkami rozsprzedaży.

J. A. John, A.-G., Wien, IV/1, Frankenbergg. 8. 1/21
Depozytorzy we wszystkich większych miastach galicyjskich.

Najlepszy interes do zrobienia przed Wielkanocą: proszę o tem już teraz myśleć. 11687



3-letnia pisemna gwarancja! Bez konkurencji w tym rodzaju!

5 koron!

Wspaniały szwajcarski Anker-Remontoir zegarek, systemu Roskopf, o doskonałym, silnym automatycznym werku, zabezpieczonym panczerem, z pięknym emaliowanym cyferblatem (nie z papieru), w eleganckiej niklowej oprawie, opatrzonej piombą ochronną idący 36 godzin (nie 12 godzin), posiadający ozdobne, złocone wskazówki, doskonale uregulowany, z 3-letnią pisemną gwarancją za sztukę k. 5—3 szt. k. 15—taki sam z wskazówką sekundową „6—” „17—” w eleganckiej srebrnej oprawie bez wskazówki sekundowej „10—” „28—” taki sam z wskazówką sekundową „1250—” „35—” Zamiana dozwolona, lub zwrot pieniędzy bez żadnego potrącenia. — Wysyła za zaliczką. — Pierwsza fabryka zegarków HANNIS KONRAD w Brünx (Czechy) Nr. 958 bogato ilustrowany polski katalog z przeszło 1000 wzorów wysyła się każdemu na żądanie darmo i opłatnie. 10520

Magazyn materij na meble, Portier, Firanek do okien, Dywanów, Chodników i dekoracji pokojowych, Kapy na łóżka i Serwety — na stoły — 10588

W. PRIMUS i S. IGLICKI

Lwów, ul. Jagiellońska 12.
Kraków, ul. Sławkowska 10, naprzec. Grand Hotelu
MEBLE do salonów, sypialni, jadalni oraz męzkich pokoi. — TAPETY. — Własna pracownia tapicerska.

Najkrótsze, naidogodniejsze i najbardziej zajmujące połączenie
kontynentu z Anglią
via **Ostenda—Dover.**

Trzy kursa dziennie. — Przejazd w 3 godzinach.
Czas trwania podróży 253

Wiedeń—Londyn

tylko 29, 31 względnie 33 godzin.
Wiedeń (dworzec kolei zachodniej) odjazd 9 rano, 10.45 przedpół, 8.30 wieczór. Bezwzględne połączenie z ruchem statków zbytkownych w Ostendzie.

Informacje i biure w międzynarodowym Biurze podróży Senenker & Co., Wiedeń I, Schottenring 3, Thos Cook & Son I., Stephansplatz i we wszystkich biurach podróży, agenturach Towarzystwa wagonów sypialnych i na dworcu kolei zachodniej.

Co tu jutro gotować?

Tort kulisty z Hermana galaretki owocowej (15 ct.) i krem (20 ct.) Najwyborniejszy i najtańszy przysmak dla całej rodziny! W okamgnieniu gotowe! Czyście już próbowali Hermana oszczędnego proszku zastępującego jaja do legumin „Omletinu” i proszku auspikowego do mięsa (20 ct.)? Kolaśalna oszczędność w każdej kuchni! Do nabycia w każdym lepszym handlu!



Hurtownie:
GERMAN & GUNTHER
Wiedeń VII. 1379

Nowość! Efektowne!

Dzwonki anielskie na choinkę

z 6-ma złożonymi aniołkami, 30 cm. wysokimi. Trwałe zakończenie drzewka. Gwarancja dobrego funkcjonowania.

Najpiękniejsze i najnowsze ubranie choinki
poleca się każdemu chrześcijańskiemu domowi.

Wskutek ogrzania powietrza przez 3 świeczki, krążek wiatraczkowy zaczyna się kręcić, a przymocowane doń kulki uderzają o dzwoneczki, trzymane przez aniołków, wskutek tego otrzymuje się delikatne i harmonijne dzwonienie, co wywołuje podniosły nastrój tak u dzieci jak i u starszych.

Cena dzwonka wraz z kartonem i przepisem użycia

Kor. 1-50

(za uprzednim nadesłaniem mi pokrycia)

3 szt. kosztują kor. 4—

6 „ „ „ 7-50

12 „ „ „ 13-50

wrazie pobrania za zaliczką o 20 halerzy drożej.

Komu się nie spodoba, otrzymasz zwrot pieniędzy.

Zamówienia proszę nadsyłać wcześniej do

HANNIS KONRAD Pierwsza fabryka zegarków Brünx Nr. 958 (Czechy).

Mój główny katalog na 168 str., 1000 wzorów wysyła się każdemu darmo i opłatnie. 10944

**Restauracya
Starego Teatru
Kraków**

ul. Jagiellońska 2

(narożn. pl. Szczepańskiego)

otwartą została

w salach ozdobionych i urządzonych przez Tow. Polska Sztuka Stosowana

Znakomita pierwszorzędną kuchnią.

— Ceny przystępne. —

Sale i gabinety, których piękność uznają cała prasa polska, nadają się na zebrania towarzyskie, ucztę zjazdową, koleżeńskie, weselne itd.

Piwnica zaopatrzona w najlepsze wina wszelk. gatunku.

A. Bauer

dzierżawca restauracyi Starego Teatru i Schroniska przy Morskiem Oku. 11917

Kaszel!

Kto go lekceważy, grzeszy przeciw własnemu ciału!

Kaisera 103

Karmelki Piersiowe

z trzema jodłami.

Wypróbowane przez lekarzy i polecane przeciw kaszlowi, chrypce, katarowi, załęgmienniu i nieżyłowi gardła.

5120 notar. uwierzyt. świadectw dowodzi, że dotrzymują, co obiecały.

Pak. 20 i 40 halerzy

Otrzymać można we wszystkich aptekach, drogeriach i lepszych handlach towarów kolonialnych.

Składy we Lwowie: Szymon Hay apt., Piepes-Poratyński, A. Fauersstein, apt. Zygmunt Rucker apt. Piotr Mikolajch i Sp. drog. J. Beiser apt. Winckler i Syn, E. Brückner apt. Lang i Piłarski drog. J. Wiewiórski apt. Karol Düll apt. A. Gelles Rynek 12, E. Kurzer drog. Gródecka 44. J. Pineles, Adolf Aschenazy, Antoni Ehrbahr apt. M. Łazowski apt. K. Piłowski apt. w Brodach: W. Landesberg apt. L. Kalier apt. Zdzisław Zawackiewicz apt. w Kamionce Str. W. Filipka apt. pod Białym Orłem w Nowym Sączu, Maurycy Zimmermann magist. farm. A. Weinbeer w Podwołoczyskach, Franciszek Górski w Rudkach, H. M. Fischer, apt. M. Biring apt. B. Falk drog. w Stanisławowie, J. Friedman apt. w Mikołajowie, Z. Rothenberg apt. w Olesku, H. Engländer w Przemyślanach, M. Sobel w Stryju, D. Roinger apt. w Zborowie, St. Bursa w Kosowie, J. Nowicki apt. w Peczenizynie, E. Stenzler apt. w Kołomyi, Ad. Durst apt. w Brzeżanach, Fabian Falher apt. w Wiśniowicy, Wład. Nahlik obw. apt. w Brzeżanach, E. Wysockański apt. w Sokalu, J. B. Link drog. w Jarosławiu, E. Heller w Nadwórnie, S. W. Langinger w Samborze, Dr. J. Francos apt. w Tarnopolu, Otmár Thader apt. w Glinianach, Ig. Heschels apt. w Gródku, Juliusz Goldstaub, apt. w Dubiecku, Szymon Edelman apt. w Bohorodczanach, A. Gross apt. w Bełżcu, T. Silber apt. w Grzymałowie, Wł. Popiel apt. w Lubieniu Wielkim, W. Allerhahd apt. w Korolówce, Józef Reintus apt. w Krokowicach, Kruh apt. w Zbarzu, E. Podobiński apt. w Rawie Ruskiej, Kałużniacki apt. w Uhnowie, Henryk Arzt apt. w Turce, E. Willner apt. w Waszkowcach, Zajackowski apt. w Stryżowie, S. Klahr apt. w Skatucie, K. Walaszkiewicz apt. w Strzeliśkach, Ludwik Noss apt. w Czortkowie, P. Jaskiewicz w Radziechowie, B. Kozak w Toporowie, R. Zasielski apt. w Frysztaku, Artur Seidler apt. w Tyśmienicy, H. Sienkowski w Kulikowie, Bronisław Misiołek w Wojnówce, Karol Wojda w Tartakowie, H. Fabiszewski w Baligródzie, Joachim Kaczka w Niemirówce, J. Hodbad w Grybowie, A. Berger w Żydaczowie, I. Wroński w Ulanowie, Apt. Mag. farm. I. Weingarten, Lwów-Zniesienie. Stanisław Lachowicz apt. Jaworów. Szymona Kajetanowicza, apteka we Lwowie, ul. Słoneczna. Alex. Chomińskiego apt. Borysław, Adolf Blum apt. Sadowa Wisznia, Leon Gaertner apt. Stryj, Saul Meiler apt. Mielnica, D. Tobias apt. Sanok, Wład. Derkacz apt. Pomorzany, Karol Kwiatkiewicz apt. Podhajce, A. Brzesia apt. Białowa. Michał Kostecki, apteka w Probusznie.

W chorobach pęcherza moczowego i innych tym podobnych dolegliwościach są najnowszym i rozprzestrzenionym i działają znakomicie kapsułki tarolinowe zawierające w swym składzie olejek santalowy, salol i ekstrakt kłebowy. Kapsułki te zżywać można bez przeszkody w wykonywaniu zajęć codziennych. Wobec licznych naśladownictw żądać należy wyraźnie Groetnera kapsulek tarolinowych, których nazwa prawnie jest zastrzeżona.

Cena pudełko wraz z przepisem używania 3 korony. Na porto doliczyć należy 45 hal., zaliczka 365. Do nabycia w aptece Piepesa-Poratyńskiego oraz Z. Ruckera we Lwowie. Główny skład dla Galicyi Apteka pod węgierską koroną J. Piepesa-Poratyńskiego, Lwów, plac Bernardyński 1.

Browar Mieszczański w Ołomuńcu

od 40 lat we Lwowie zaszczytnie znany

Ostrzega PT. Publiczność

iż w ostatnich dniach konkurencja rzuciła na targ lwowski, butelkowe piwo tańsze adjustowane jednak w sposób do naszego ludzaco podobny.

Zwracamy tedy uwagę Szan. Publiczności, że każda faszka naszego piwa prócz napisu naszego browaru i firmy 12191

MAX WIXEL i SYN

reprezentantki naszej, musi mieć także godło i markę ochronną, jak obok uwidocznioma a nado marka ta wypalana być musi po obu stronach korka.

Na ten ostatni znak szczególnie zważać trzeba, gdyż zdarzały się wypadki, w których niesumieni konkurenci pozbiierane faszki nasze bez zdjęcia etykiet i banderol, a nawet nieprzeplukane napełniali lichem swoim piwem.

Wyłączne zastępstwo i główny skład u firmy

MAX WIXEL i Syn

we Lwowie, ul. Krakowska 14

Telefon 97. — Od 10 faszek począwszy bezpłatna dostawa do domu.

Nowość! Wieszadlo „OVAL” do czyszczenia ubrań. Nowość!



„OVAL” składa się z wolno i poziomo wiążącego, dającego się obracać koła, skonstruowanego w ten sposób, że można je złożyć w podkowę. „OVAL”, jak to rycina wskazuje, jest przyrządem, pozwalającym w sposób nadzwyczaj praktyczny i wygodny czyścić kobiece suknie. „OVAL” jest skonstruowany mocno i trwałe, daje się obracać na wszystkie strony, można go wszędzie i łatwo przymocować, a oprócz jako rozczyszczenia, może być używany i do suszenia złożone koła nia mokrych ubrań. — Cena kompletnego, elegancko polerowanego wieszadła „OVAL” k. 3-50 za poprzednim przystaniem należytości, lub za pobraniem pocztowym przez Dom wysyłkowy Nowości „APOLLO” Zygmunt Ulrich Lwów. Na żądanie przesyłamy darmo i opłatnie nasze najnowsze katalogi i cenniki.



złożone w podkowę 11989

Meissnerowskie piece kaflowe, kominki, kuchnie etc.

firmy 1571

Konrad Knapp

przedtem Knapp & Stimmel.

Specyalności firmy:

Idealne piece kaflowe o trwałem płonieniu

najlepszy piec pokojowy

Gazowe piece kaflowe i kominki gazowe

piece kuchenne

do opalania gazem i węglem.

Wanny kąpielowe i kafle do wykładania ścian

en detail emaliowane kafle kuchenne engros.

Proszę w własnym interesie P. T. Klientów przy nowych budowlach, urządzeniach will i mieszkań etc. przed zwróceniem się gdzieindziej o piece, kominki, kuchnie etc. zażądać wpierrw odemnie oferty i moje piece zobaczyć.

Sprzedaż centralna i kantor

Wiedeń, I, Reichsratstrasse 9.

Gazowy piec kaflowy

Piec kaflowy o trwałem płonieniu

Największy dom wysyłkowy wyrobów tkackich Czech

S. Öhler & Co. Praga, Obstgasse 17

wysyła na żądanie odwrotnie franko

bogaty zbiór wzorów

zawierający

najnowsze materje wełniane i jedwabne

Największy wybór barechanów, flaneli i towarów lnianych.

Wszystkie towary są najlepszej jakości i prawdziwie kolorowane.

7395

Usługa bardzo uczciwa i najszybsza.

Zamówienia od 20 kor. wyżej wolne od porta.

Zadna konkurencya w kucharachstwie nie może obalić przekonania, że najlepiej zastąpić można masło naturalne margaryną z listkiem koniczyzny

Zjednoczonej fabryki Margaryny i masła

Wiedeń XIV/3, Diefenbachgasse Nr. 59.

Do nabycia we wszystkich handlach artykułów spożywczych.



(przedtem Neustejna pigułki Elżbiety),

wypróbowane od szeregu lat i przez wybitnych lekarzy polecane, jako łatwo przeczyszczające, rozwalniające środek, nie przeszkadzają trawieniu, są całkiem nieszkodliwe. Z powodu ocukrowanej formy nawet dzieci chętnie zażywają te pigułki. Pudełko zawierające 15 pigulek kosztuje 30 h., ru-
Pon zawierający 8 pudełek t. j. 120 pigulek kosztuje tylko 2 korony. Za przysłaniem z góry należności kor. 2.45 wysła się opłatnie 1 rulon pigulek.



Należy **FILIPA NEUSTEINA** pigulek przeczyszczających. Prawdziwe tylko wtedy, jeżeli każde pudełko zaopatrzone jest na odwrotnej stronie, w nasz prawnie protokołowany znak ochronny „Św. Leopold” w czerwono-czarnym druku. Nasze rejestrowane pudełko, przepisy i opakowania mają zawierać podpis: **Filip Neustejn. apteka.**

FILIPA NEUSTEINA

apтека pod „Św. Leopoldem”, Wiedeń I. Plankengasse 6.
Skład we Lwowie u Piotra Mikolascha, w aptece S. Haya c. i k. dostawcy. J. Piepesa-Poratyńskiego apteka pod węgierską koroną, w aptece Zygmunta Ruckera, Jakóba Beisera i we wszystkich aptekach. 10889

Fabryka pieców kuchennych **H. KOLOSEUS**, Welis, (Górna Austria).



polecają swoje niezrównane kuchnie z żelaza, emalii, porcelany i majoliki, z regulacją ciepłoty, nadające się do każdego komina, patentowane warzelnie i kuchnie gazowe, oraz kombinowane kuchnie do węgla i gazu, kuchnie hotelowe i restauracyjne. — Katalogi bezpłatnie. 2



Znakomita 11821

Herbata z wieżą

wszędzie w kraju do nabycia

Szarski i Syn

— w KRAKOWIE. —

Rok założenia w roku 1853.

RENAISSANCE DUDA

prawnie strzeżony, światowej sławy, nieszkodliwy i skuteczny
środek na piękność

Cena 3 korony.

Prawdziwy tylko z firmą: **A. W. DUDA.**

Opawa, Hauptplatz 57-VI i Praga, II. Korngasse 34
10882 vis a vis ul. Krakowskiej.

**Najlepsze i najtańsze
źródło sprowadzania!**

Do łaskawej uwagi! Moje instrumenty muzyczne nie podlegają ocenie, ponieważ wszystkie są wyrobami krajowymi. Zamiana dozwolona, lub zwrot pieniędzy. Polecam najlepsze harmoniki ręczne Nr. 306, 10 klawiszy 2 reguły, 50 tonów. Wielkość 31x15 1/2 i pół cena koron 6.50, Nr. 307, 10 klawiszy, 3 reguły, 70 tonów, wielkość 31x15; 5 cm. k. 7.50, Nr. 663 Akkordeon „Przyjaciół ludu” 10 klawiszy, 2 reguły, 50 tonów; podwójnie nastrojona, 3 reguły trąbek, wielkość 13x15 cm. k. 7. — Gwarancja za czyste i solidne wykończenie. Do każdej harmoniki gratis samouczek. Wysyłka za zaliczką.



Hans Konrad

Dom wysyłkowy towarów muzycznych

Brüx Nr. 987 (Czechy). 10819

Cenniki z 1000 wzorami na żądanie każdemu gratis i franco.

Tłumaczenie.

Bank austriacko-węgierski.

XXIX. zwyczajne posiedzenie roczne walnego zgromadzenia BANKU AUSTRIACKO-WĘGIERSKIEGO

odbędzie się w miesiącu lutym 1907 r.

Akcyonariuszów, mających prawo głosowania*), którzy w tem walnem zgromadzeniu jako członkowie chcą brać udział, zaprasza się, aby najpóźniej do **piątku 30 listopada 1907 r.**, dwadzieścia na swe nazwisko opiewających, przed lipcem 1906 datowanych akcyj Banku austriacko-węgierskiego wraz z arkuszami kuponowymi złożyli lub winkulowali w oddziale depozytowym zakładu głównego w Wiedniu, albo w zakładzie głównym w Budapeszcie, lub też w jednej z filij.

Akcyonariusze, którzy już dawniej w tym celu akcje w banku złożyli, są tem samem, bez poszczególnego nowego zgłoszenia, członkami walnego zgromadzenia.

Porządek dzienny, miejsce i godzina walnego zgromadzenia oznajmione będą członkom w swoim czasie obwieszczeniami w dziennikach urzędowych, w Wiedniu i Budapeszcie.

Wiedeń, 27. października 1906.

BANK AUSTRIACKO-WĘGIERSKI.

BILIŃSKI
gubernator.

WIESENBURG
generalny radca.

PRANGER
generalny sekretarz.

*) Artykuł 14 statutów Banku austriacko-węgierskiego, ustęp 1: W walnych zgromadzeniach Banku austriacko-węgierskiego uczestniczyć mogą tylko obywatele austriaccy i węgierscy.

Artykuł 15 statutów: Od uczestnictwa w walnem zgromadzeniu jest wyłączony:

a) kto nie używa w zupełności praw obywatelskich, mianowicie zaś ten, do czyjego majątku otwarto postępowanie krydalne, dopóki się nie skończy;
b) kto wskutek wyroku sądu karnego ograniczony jest w swoich prawach cywilnych, politycznych lub czci, dopóki trwa to ograniczenie.

Artykuł 18 statutów: Każdy członek walnego zgromadzenia przybyć może tylko we własnej osobie i nie może przystać pełnomocnika, a w obradach i rozstrzygnięciach, chociażby uczestniczył w rozmaitych przysługach, ma tylko jeden głos.

Artykuł 19 statutów: Jeżeli akcje opiewają na osoby prawne, na kobiety lub więcej uczestników, ten uprawniony jest przybyć na walne zgromadzenie i wykonać prawo głosowania, kto okaże pełnomocnictwo właścicieli akcji, o ile ci są obywatelami austriackimi lub węgierskimi. Pełnomocnicy jednak powini być na mocy osobistych przysług (artykuły 14 i 15), wyjąwszy posiadania akcji, udzieleni do uczestniczenia w walnem zgromadzeniu. 12248

(Przedruk nie będzie płatny.)

Środek do farbowania włosów „Effektor”

v. E. Linka prawnie chroniony (nietrujący)



premiowany złotym medalem, krzyżem honorowym i dyplomem: Wiedeń, Paryż i Londyn, dla zdrowia i skóry pod gwarancją nieszkodliwej. Farbuje trwale siwe i rude włosy na głowie, brodzie i brwiach na czarno, ciemno i jasno kasztanowato, jasno i ciemno blond. Nie puszcza w kąpieli lub myciu.

Wielkie pudełko zł. 2. Pórbne pudełko zł. 1. z przesyłką pocztową złr. 1.15

Smolowa woda na włosy, jedyny środek skuteczny przeciw wypadaniu włosów i tworzeniu się łupieżu.

Fłaszka kor. 3.

E. Link,

fryzjer, kosmetyk i specjalista w barwieniu włosów, Wiedeń, I. Spiegelgasse 19 (vis a vis Dorotheum). — Skład we Lwowie: H. Rubla przedtem Z. Ruckera apteka pod srebrnym orłem. 11

Niezbędne dla ochrony zdrowia!



Według dzisiejsz. stanu wiedzy bezsprzecznie najlepsza z dotychczas istniejących patent higienicznych nowości gumowych. Urzędow. zbadane przez lekarzy polecane. 2-letnia zupełna gwarancja za każdą sztukę. W cenie po 3, 4, 6, 8 koron za tuzin. 1/4 tuzina Nr. 121 k. 1.20, 1/2 tuzina k. 2 — opłatnie wysyła dyskretnie.

Józef ROSENBERG

Jaroslów

Cenniki na żądanie gratis i franko. 12277

**Konkurencyjny
budzik**

systemu amerykańskiego, dobrze idący, w najlepszym gatunku z 3-letnią pisemną gwarancją za dobry i dokładny chód. Cena kor. 2.90, 3 sztuki k. 8 — z cyferblatem świecącym się w nocy sztuka kor. 3.30, 3 sztuki 9 kor. Żadne ryzyko! Wymiana dozwolona lub pieniądze się zwraca. Wysyłka za zaliczką lub poprzedniemi nadaniami należytości.

Pierwsza fabryka zegarków

Hannsa Konrada

Brüx, Nr. 990 (Czechy).

Bogato ilustrowane cenniki z przeszło 1000 wzorami zegarów, towarów srebrnych i złotych, wysyła na żądanie gratis i franko. 10822



ROK ZAŁOŻENIA 1879.

Fryderyk Schubuth i Sp.

Lwów, Rynek I. 45.

Jedyna kraj. fabryka świec woskowych i blichowania wosku

poleca:

Świece woskowe białe i ozdobnie malowane, Paschały, Gromnice, Stoczki woskowe, Bukiety do świec i ołtarzowe. — Główny skład najlep. świec stearynowych fabryki „Apollo” Własnego wyrobu, najpiękniejsza i najlepsza, nagrodzona medalami zasługi

Masa kauczukowa

do zapuszczania podług, w pięciu odcieniach. — Pudełko wystarczające na duży pokój kor. 2.—.

Miód lipowicowy jedyny środek przeciw kaszlowi, — słoiki 10123



Pierwszy krajowy skład

hurtowny i częściowy

Gramofonów i Fonografów

Józefa Wekslera

Kraków, ul. Grodzka I. 71.

Najnowszy gramofon „Thonarm”

z tubą kwiatową wraz z 10

plytami 35 złr. Gramofony

i Fonografy najnow. konstrukcji

od K. 12 do 300. 10951

Wpisany w „Official-Pharmakopoe” królestwa włoskiego

Syrop Tagliano

prof. Ernesta Pagliano

Do nabycia we wszystkich większych aptekach i drogeriach.

NEAPOL. Ostrzega się przed sfałszowaniami i naśladowaniami. Każdy flakon, względnie pudełko ma mieć nasz znak rejestrowany. Przy zamówieniach oraz zapytaniach zwracać się należy do firmy: Prof. Ernest Pagliano, Neapol, Calata San-Marco 4.

NEAPOL. 10924

Ja Anna Csillag

z moim olbrzymim, 185 centymetrów długim warkoczem rusalki, posiadam takowy dzięki 14-miesięcznemu używaniu mojej pomady własnego wynalazku. Pomada moja uznana jest za jedyny środek pielęgnowania włosów, przyspieszania ich porostu, wzmacniania cebulek. Wywołuje u panów pełną, silną brodę i nadaje po krótkim używaniu włosom na głowie i brodzie połysk naturalny i chroni je od przedwczesnego siwienia do późnej starości. Żaden środek dla porostu włosów nie jest tak skutecznym jak moja pomada, która też słusznie cieszy się światową sławą.

Panowie i Panie przekonają się, że już po jednorazowym użyciu Csillag pomady wypadanie włosów ustaje i okazuje się ponowny porost. Skuteczności jej świadectwem są tysiące z całego świata wpływających pism uznania.

Cena puszek 1, 2, 3 i 5 zł.

Codzienna wysyłka pocztą po nadesłaniu lub za pobraniem należności. Wysła wprost fabryka na cały świat, dokąd należy adresować wszelkie zlecenia.

Anna Csillag Wiedeń I., Graben 118. Jedyny skład wysyłkowy we Lwowie apteka pod sr. orłem H. Rubla przedtem Z. Ruckera. 12279




Ważna nowość dla palaczy!

„Tip-Top”

przedtem teraz

Przecinać cygar 11987

przeziurawia stożkowaty koniec cygara i zapobiega tem samem tuczeniu liści tytoniowych, co zawsze się dzieje przy odcięciu końca cygara. Ponieważ dym tytoniowy, zanim wejdzie bocznymi otworami odbija się na tylnej ścianie otworu, i tam zostawia trującą nikotynę, więc „Tip-Top” i ze względów higienicznych jest polecenia godny. „Tip-Top” jest mały, foremny, praktyczny i elegancko nikotowany. Cena 1 k 20 h. Dom wysyłkowy Nowości „Apollo” — Lwów. Na żądanie przesyłamy darmo i opłatnie katalogi i cenniki.



Najnowsze ulepszone

Gramophony 11750

amerykańskie

„Columbia”

poleca

Jenerałny zastępca dla Galicyi


Jakób Kahane

Lwów

Sykstuska 12.

Wielki wybór najnowszych płyt.

Cenniki i spis płyt wysyłam odwrotnie.



Kinematograf naddr. interesujące dla dzieci i dorosłych. 10827

Można go też użyć jako latarnię magiczną. 88 cm wysoki z 3 kolorow. płytami (film) i 12 obrazami szklanymi, lampką naftową, reflektorem i przepisem użycia, kompletne w kartonie Kar. II. Za pomocą takiego kinematografu można żywe obrazy na ścianie, tak chętnie przez starych i młodych widziane, odtwarzać. Mechanizm bardzo dokładny i poedynczy, tak, że każde dziecko z łatwością przeprowadzić może.

Sprowadzić można wprost od

Pierwszej fabryki zegarków

HANNSA KONRADA

w Brux nr. 995. (Czechy). Bogato ilustrowane cenniki kinematografów, magicznych latarni, maszyn parowych, mechan. zabawek etc. na żądanie wysyła się gratis i franko.



MOTORY z GAZEM SSANYM

OSERS & BAUER, Wiedeń, XX Bez. Dresdnerstr. 81—85.

przewyższający każdy inny fabrykat taniością pracy i mocną konstrukcją. 269

Setki instalacji od szeregu lat w ruchu. Prospekty, kosztorysy darmo.

Biuro sprzedaży dla Galicyi: **HERMAN HAMEL, Lwów, ul. Hetmańska 22. — Telefon 663.**



CZAS najwyższy zamawiać drzewka owocowe i zakładać obrączki z lesem na gąsienice. Doborowe okazy drzew i krzewów owocowych, i ozdobnych, sadzonki szparagów; normalne półplennie jabłonie 100 hal., grusze 110 hal., śliwy, wiśnie, czereśnie 100 hal.; karłowate najtaniej: morele, brzoskwinie krzaki od 70 hal., i zwyż — orzechy, porzeczki, agresty, maliny itd. najtaniej, najlepsze okazy. Kłony, jawory, lipy, dęby ozdobne, brzozy płaczące, Deutzie białe, Forsythie, jaśminy, spiree, bzy 50 h., weigele 80 h. — ozdobne zimotrwałe byliny wspaniałe — opaski i lep Petrina na gąsienice, Cenniki na żądanie darmo. Kto dołączy ten wycinek przy zamówieniu dostanie ładną roślinę darmo. Szkoła Juliana br. Brunickiego. Podhorze obok Stryja. 10611

Bezpłatnie i bez porta

wysyłam każdemu mój wielki, bogato ilustrowany cennik z 1000 wzorami solidnych, dobrych i tanich instrumentów muzycznych każdego rodzaju.

Hanns Konrad

Dom wysyłkowy.

Brux nr. 995

— (Czechy). —

Skrzypce do nauki bez smyczka K. 480, 550. 6 i wyżej. Do tego smyczek K. —80, 1, 140 i wyżej. Cytry, harmonie na składzie. 10818



PIERWSZA KRAJOWA Fabryka powozów

Mściława Lickendorfa

podjęta motorem i połączona z własną fabryką osi oliwnych i zwykłych we Lwowie, Żulińskiego 4

ma na składzie i wykonuje na zamówienie powozy wszelkiego rodzaju, landary, karoty i sanie, oraz części składowe tychże. 12083

Sensacyjna nowość!

10967

By sławna lampka kieszonkową „ULTRA”, z olśniewającym światłem rozpowszechnić, otrzymał Pan także na próbę zupełnie bezpłatnie. Na koszt opakowania i porto należy przedtem wysłać 1 kor. 50 h. (także w markach listowych). Przy obstalunku cena 4 kor. Lista nowości elektr. gratis. Dla kupców specjalne oferty.

Austr. elekt. fabryka lisnar

Ołomuniec 136.



Księgarnia Polska

we Lwowie, Akademicka 2a

poleca dzieła pedagogiczne

REUSSNERA

do bardzo przedkij i najłatwiejszej nauki obcych języków bez nauczyciela z objaśnieniem wymowy i kluczem pod tytuł.

SAMOUCEK

Polsko-Niemiecki kurs I-szy k. 210, kurs II-g. k. 480.

Polsko-Francuski kurs I-szy k. 360, kurs II-gi k. 960. 866

Polsko-Angielski kurs I. k. 224, kurs II. k. 360

Polsko-rosyjski kurs I-szy k. 420, kurs II-gi k. 540.


Amerykański Przewodnik z rozmówkami angielskimi koron 130

W oprawie każdy kurs kosztuje o 40 hal. drożej. Przesyłka kosztuje 55 hal.

Nie kupuj Pan żadnego zegarka

zanim Pan nie oglądnie mojego wielkiego cennika. Może Pan dostać:

zł. 1-50 zł. 3-50



Nikl. zegarki Roskopf zł. 1-
Złoty zeg. Roskopf zł. 2-
Srebrne zeg. Roskopf zł. 3-
Z podwójną nakrywką zł. 4-
Z 3 srebrn. nakrywką zł. 5-50
Płaskie stal. zegarki zł. 3-
Z amer. złota dołce zł. 5-50
Praw. Roskopf-Patent zł. 3-50
Prawdziwy „Omega” zł. 9-
Łańcuszki srebrne zł. 1-50
14-karat. złote zeg. zł. 8-
14-karat. złote łańc. zł. 10-
14-karat. złote pierśc. zł. 2-80
Zegary pendulowe od zł. 2-50
Z dzwonem wieżowym zł. 4-
Z aparatem muzyczn. zł. 6-50
Zegary kukułka zł. 2-50
Zegary kuchenne zł. 1-20
Budziki zł. 1-20
Budz. świec. w nocy zł. 1-50
Z podwój. dzwonem zł. 1-75
3-letnia pisemna gwarancja, za niekonwencjię zwraca 11831 się pieniądze.

Wysyła za zaliczką.

Max Böhmel

zegarznik

Wiedeń IV, Margaretenstr. 27 (we własnym domu).

Proszę żądać mojego katalogu z 2000 wzorami gratis i franko.

Każdy nagniotek

i brodawkę usuwa się pewnie i bezboleśnie w najkrótszym czasie tylko przez pedzlowanie znanym ogólnie specjalnym środkiem

Ramerta Antikorin.

Karton 80 h., pocztą o 20 h. więcej. Sprowadzić można przez aptekę: „Zum römischen Kaiser Fr. Josef Ramert, Brunn, Ferdinands-gasse 14” 12

Najlepsze amerykańskie obuwie

American House

11316



Celem położenia tamy nadużyciom niektórych restauratorów, mam zaszczyt podać do wiadomości, że najlepsze

PIWO OKOCIMSKIE.

sprzedają na szklanki tylko następujące firmy:

Nastula Toepfer Trybunalska
Wilhelm Breitmayer, ul. Kościuski 1.
Bogen, Hotel Warszawski
Blasbaig S., ul. Teatralna
Czaczkas D. Karola Ludw.
Drucker J., ul. Gródecka
Dicker, ul. Gródecka.
Einhorn Gródecka.
Fisch, ul. Gródecka.
Friedl Jakob, Rynek 13
Fleischer, Gródecka 93.
Frankel J., ul. L. Sapiehy
M. Frostig, ul. Krzyżowa
Garfunkel Os., Sykstuska 2
Griffel, ul. Żółkiewska
H. Grünfeld ul. Janowska.
R. Grünfeld Janowska
Henstein J., Lenartowicza 1.
Hellwig Edward, Kopernika.
A. Herold, ul. Wałowa
Jakobi, Chorążczyzna.
L. Kotz, ul. Dominikańska.
Kaw Europ., Jagiellońska.
Keil A., Kopernika.
Kostkiewicz A., Wałowa 13.
Kreindler J. Ch., pl. Bernard.
M. Kühl, ul. Gródecka
Ludwig Jan, Krakowska 7.

Landesberger S. ul. Gródecka.
Lemel S., Gródecka 54.
Löwenheek J., Trybunalska
Lopacki W., Rynek
Makowski Kar., Krasiekien.
Ment, Kantyna 30 pp.
Nussenblatt M., Gródecka
Polański i Laskowski Rynek.
Penzias Gródecka
Piorowski J. ul. Ruska 18.
Przybylski K. Trybunalska
Puffi, ul. Szektyckich.
Rudziński Antoni, rest. kol.
Rotenberg, Sykstuska.
Schapiro S., Rynek.
Strias, ul. Gródecka.
Schall S. ul. Kazimierzowska.
Schwarzer Osias, Gródecka.
Stauber, Hotel Pański, ulica Gródecka.
Schnapp, Kopernika.
Tennenbaum, Jagiellońska
Wengarski, Hotel de Laus.
Wasserman, ul. Krzyżowa.
Weissberg, ul. Gródecka.
Waldbaum, Krakowska 25.
H. Welisch, Sobieskiego
Zuckerman J., Zimorowicza

BOK OKOCIMSKI.

(Porter krajowy) 11163

Töpfer Nastula, Trybunalska
Baczewski Z., pl. Halleki
Restauracja Hotel Warsz.
Garfunkel O., Sykstuska
Schapiro S., Rynek.
M. Hackel, pl. św. Teodora

Główne zastępstwo i skład piwa bezalkoholowego

Ozyasza Wixla i Syna

c. i k. austr. i król. rum. dostawcy nadworni

— ul. Bogusławskiego I. 9—II. Telef. nr. 6. —

Skład piwa fiaskowego u p. **Wiesera**, Sykstuska 14. Tel. 149

Na przyszłość ogłaszać będą każdej niedzieli w pismach lwowskich nazwiska restauratorów, którzy **piwo okocimskie** sprzedają, a nadto zastrzegam sobie wystąpić w drodze sądowej przeciwko sprzedaży obcego piwa pod marką okocimskiego.

JAN GOETZ, browar w Okocimie

Polecam

do ciągnięcia 15 listopada

4% węg. losy hipoteczne

główna wygrana K. 70.000 w mies. spłatach pok. 9-10-15

Węgierskie losy premiowe

główna wygrana na całe losy kor. 300.000

na pół losy „ 150.000

Całe losy w mies. spłatach po k. 15—25

Pół „ „ „ 8—12

3% losy kred. ziem. z r. 1880

główna wygrana k. 90.000 w mies. spłatach po k. 10-12-15

Cenę ustanawia się wedle kursu najtaniej.

Prawo wygranej uzyskuje się zaraz po zapłaceniu I-szej raty wprost u mnie na podstawie wydanego dokumentu kupna.

EDUARD URBAN

Dom bankowy

Berno. Grosser Platz 23—25. (we własnym domu).

Solidnych stałych odsprzedańców przyjmuję za prowizję.

Ceny niskie. 20

Reichenbergska fabryka

Bilardów

August Leier

w Reichenberg, Czechy.

Bilardy rozmaitego wykończenia.

Wszelkie przybory bilardowe.

Specyalność: 10577

Amerykańskie bilardy karambolowe. Stołowe bilardy dla mniejszych restauracji prywatnych.

Bogodne warunki spłaty.





KAWĘ

kupuje się
najlepiej i
najtaniej
wprost
w hurtownej
palarni kawy

C. F. SCHUBERT
właśc. KAROL SCHOLZ
W GRACU

Murplatz 10-12
Wysyłka do każdego
miejsca od 5 kg. franko.

Łóżka uniwersalne z materacem

na sprężynach z rośliny morskiej (a nie z hybrydów, jak gdzieś indziej) po zł. 17, 18-50, 20 i 22. ŁÓŻKA dla służby po zł. 7, 7-50, 8-50 itp.

Artur BARTOSZ

komisowy skład mebli żelaznych, pokojowych i ogrodowych 11912

Lwów, pl. Maryacki 7
(róg ul. Kopernika).

Całkiem darmo bez żadnej zapłaty



otrzyma każdy na gwiazdkę świecący w nocy budzik kolejowy lub zegarek Boskopis wartości 5 kor., oprócz tego piękny kalendarz świąteczny z kościołem, kto obchodzi nas do 15 grudnia towarów ponad 30 kor. Proszę wobec tego kłaść natychmiast mego cennika z 2000 wogrami gratis i franko.

Max Böhnell
11930 zegarmistrz
Wiedeń IV, Margaretenstr. 27
Telefon 3523.

Na żądanie

czyści chemicznie niepróte suknie męskie i damskie

w ciągu kilku godzin

Pierwszy chem. Zakład
Szymona WEISSA

LWÓW
Kopernika 12
i plac Halicki 12
(obok firmy p. Haassa)

10066

Kanarki



sławne w świecie śpiewaki, oryginalnej krwi Seifert, o prześlicznym niskim i brylantowym głosie i długim, zmieniającym się w czasie, polecenia A. BRZEZINA, wielki

Zakład chowu kanarków w Ołomuńcu, nr. 22. Rzetelna usługa. Sztuka po 8, 10, 12, samczki po 3 kor. Przednie do 16, 18 i 20 kor. Wysyłka za zaliczką. Każdy jest zadowolony. Tysiące listów i podziękowań 10945

ŚWIETNY WYNIK

za granicą

fabryki kas „Hesky” (S. Wertheimer)

Właściciele: ST. F. i M. LITWIN.



Unione Militare
Società Anonima Cooperativa di Consumo e di Credito
per gli Ufficiali dell'Esercito e della Marina
SEDE IN ROMA

MILANO-TORINO-NAPOLI-SPEZIA-FIRENZE-ANCONA
BOLOGNA-MODENA-VERONA-PALERMO-GENOVA

STABILIMENTO INDUSTRIALE

Przym dnia 20/V 1906

Wishmoim

San Bzopol Carducci

Przym

Via della Sapienza 57-59

Od dnia 14 kwietnia nie byłem w Przymie, całym dniem dopiero jestem i wiozłem
Kierując W. Bann kieruje od kasy celarskiej

Przez to i dołożenie starań, aby naprawa kasy możliwie dokładnie była wykonana, poczyniłem się do obowiązków wypracowania nowego mego podania nad oporem, jaki ta mała kasa firmy B. Hesky i S. Wertheimer stawiała.

Podmowa wszelkich ułomności, mimo rozciągania jej młotem, przeszło 40 kg. ważyłem, nie udało się skrzyknąć drzwi ani dnia jej wyłamania.

Kasa została naprawiona po prostu i skrytycznioną. Samanie jednak spełniała na niczym; uniknąłem przez to przyszłej niespodzianki, jaką byłaby dla mnie strata papierów wartościowych na sumę 17000 lirów, które w kase były przechowywane.

Wszystko, co było w kase, podzieliłem z udziałem moim i moim nad jej wytrzymałością, która zadowalająca konstrukcją i wybornie dymplowaniem mechanizmami samą.

Nader krótka budowa kasy przynosił całkiem niezły efekt fabryce B. Hesky i S. Wertheimer, lecz i W. Bann jako zastępcy firmy, która dostarcza wyrobów tak ena-komnie wykonanych.

Z poważaniem

JNSPEKTOR

zakładów przemysłowych.

S. Wertheimer

Kasy niezrównanej jakości

i po najtańszych cenach dostarcza

fabryka kas „HESKY” (S. Wertheimer)

Właściciele: St. F. i M. Litwin, Wiedeń, XVII/3.

Telefon 20178.

Telefon 20178.

Pewnych odsprzedawców jako wyłącznych zastępców poszukuje się.

10833



Kto ma jasno w głowie
używa stale

Dra. Oetkera

proszku do pieczenia po 12 h.
cukru wanilinowego po 12 h.
proszku na budyn po 2 h.
Milion razy wypróbów. recepty
darmo w najlepszych handiach
kolonialnych i drogeriach w ka-
żdem mieście.

Generalny zastępca:

A. KAEHLER & Co.
Wiedeń VI, Magdalenenstrasse 46.

Wszędzie do nabycia

Apophag

usuwa w prze-
ciagu 2 dni bez
bolu

NAGNIOTKI,
BRODAWKI i
SPUCHLIŹNIE.



Za poprzedniemi nadesła-
niem kor. 120 otrzymać mo-
żna franko próbkę. 3 sztuki
franko 3 kor. 10961

EINHORN-APOTHEKE
WELLS 15



Kopernicki i Syn

optycy i mechanicy

— LWÓW, —
plac Halicki 1.
polecają w wielkim
wyborze, po ce-
nach najtańszych:
okulary, cwikiery,
lornety, binokle, da-
lekwidze, barometry,
ciepłomierze, różne
Araometry, mikrosko-
py, lupy, kompasy,
rajszajgi, taśmy mier-
nicze, piony, libele.
manometry, oczyszc-
zające, dzwonki ele-
ktryczne, aparaty ele-
ktryczne itp. 4

Cudownymi są

wyniki, jakie osiąga panie
przez użycie angielskiego „MLE-
KA OGÓRKOWEGO”. Usuwa
ono ze skóry twarzy już po kilku
dniach pieg, wyrzuty i inne
chOROBY skÓRNE, wygładza zmarsz-
czki, nadaje lićom, bez szkody
naskórka, biały, świeży, de-
likatny cery. Srodek ten wypie-
kniący, odznaczony na wysta-
wach w Paryżu i Wiedniu wy-
parł z użycia w krótkim czasie
wszelkie inne środki wypięknia-
jące. Flaszka po kor. 2.— Do
tego prawdziwe angielskie „My-
dło ogórkowe” kor. 1.— i puder
kor. 1.20. Krom ogórkowy k. 2.—
do nabycia w każdej aptece. —
Rozsyłka pocztow. przez C. Bal-
lasyapt. Budapest, Andrássy-
strasse 47. Skład główny: H.
Rudel, przedtem Z. Rucker,
Lwów. — F. Bajera, M. Sawarz,
Przemysł. Reim i Ska, Kraków.
1218

!Grzybki stołowe!

tegoroczne, prawdziwe karp-
ackie, same białe czapeczki,
wysyłają taniej jak wszędzie

Kellnera

dom eksportowy produktów
krajowych 10806
w Kossowie.

Dom wysyłkowy sukna „Mo-
rawia” Berno wysła swą
najnowszą, bogatą, jesienną i
zimową kolekcję po zadziwia-
jąco niskich cenach. Grátis i
franco. 10571

Gramophon

15.000 zdjęć najslawniejszych mistrzów krajowych i zagranicznych.

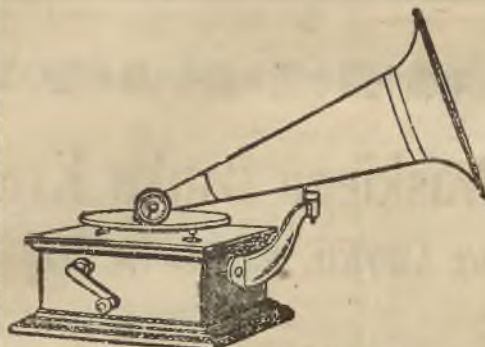
Co miesiąc nowe zdjęcia.

FILIE:

Londyn
Berlin
Paryż
Petersburg
Moskwa
Budapeszt
Mailand
Alexandrya
Bruxella
Amsterdam
Rotterdam
Sztokholm
Kopenhaga
Barcelona
Lizbona
Kalkuta
Sydney
Capetown
Teheran

FABRYKI:

Londyn
Berlin
Hanower
Ryga



Chatouille Nr. 1
K 65.—

Płyty

w niebywałym
wykonaniu

od

3 koron

do

25 kor.

krajowych mistrzów:

Slezak
Schmedes
Demuth
Hesch
Florjański
Kurz
Recheński
Girardi
Nizankowski
Guttmann
Zuckerberg
Schilling
Kobak

pani Guttmann.

zagran. mistrzów:

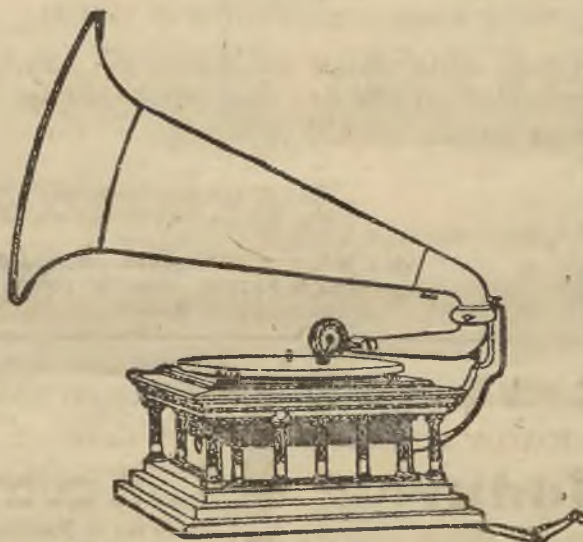
Caruso
Tamagno
De Lucia
Scotti
Plangon
Journet
Patti
Melba
Sembrich
Boninsegna
Michailowa
Sarasate
Kubelik
etc.



Monarch Nr. 11 (z tubą)
K 200.—



Victor A (z tubą)
K 100.—



Monarch Nr. 15 a (z tubą)
K 360.—



Monarch jun. (z tubą)
K 115.—



Monarch Nr. 15 b (z tubą)
K 400.—

Źródła do sprowadzania podaje się.

Niemieckie Akcyjne Towarzystwo gramofonów Wien 160.

Filie na Węgrzech:

The Gramophone and Typewriter Ltd., Budapest, Kossuth Lajosgasse 8.

Gramofony
aparaty

i PŁYTY

prawdziwe

tylko

z naszą marką

ochronną.



pod „piszącym aniołkiem“

Katalogi gratis

i franko.

10950

BIBUŁKI
do papierosów

„LE SUBLIME”

Wszędzie
7417
do nabycia

58

Rozmowa na pustyni.



Hamid: Handlarz indyjski ofiaruje mi nizkie ceny za moje orzechy kokosowe. Jak mi więc radzisz?

Manser: Ja wysyłam moje owoce do Aussig do składu wiktualów „CERES”, tam płacą zawsze dobrze za świeże orzechy kokosowe.

10812

„CERES” rozpisuje konkurs na receptę kucharską z nagrodą 15.000 koron
Bliższych szczegółów otrzymać można w każdym lepszym handlu bezpłatnie.

PUBLICZNE LABORATORYUM CHEMICZNE

Dr. A. Hodurek

zaprysiężony chemik sądowy, chemik handlowy
Telefon nr. 1218. 3503 Telefon 1218.

KATOWICE O/S

Podje muje wszelkie badania chemiczne, analizy rudy, metali, środków spożywczych i nawozów.

U podpisanego nakładcy zaczęta wychodzić nowa powieść p. t. 11364

Liana

Sierota z Rutenburga.

— W zeszytach po 10 ct. —
Zeszyt okazowy wysyłam

bezpłatnie.

Proszę żądać! Proszę żądać!
R. LANDAU
Lwów, Czarneckiego I. 3.

SPORT.

Z tygodnia.

(Panie a napowietrzna żegluga. — Dochody jockeyów. — Wścigi konne w Wiedniu. — Zapasy w Paryżu. — Szkoła zapaśnicza w Peszcie.)

W przekonaniu, że zainteresuję tem szerszy ogół Czytelników moich przeglądów sportowych, odpowiadam na tem miejscu na rzucone mi w tych dniach dwa pytania, pytania, powiedzmy z góry, z dwóch różnych, zupełnie do siebie niepodobnych dziedzin.

Pierwsze z nich: Czy aeronautyka liczy dużo czynnych zwolenniczek wśród świata kobiecego? — Drugie: Jakie są dochody jockeyów?

Żyjemy teraz pod znakiem napowietrznej żeglugi! Wzloty o nagrodę Gordon Benneta w Paryżu, międzynarodowe zawody balonowe w Berlinie, ostatnie próby Zeppelina i Santos Dumonta, wypełniają ciągle jeszcze szpalty dzienników, są na porządku dziennym zebrania towarzyskich i nic też dziwnego, że grono naszych pań zapragnęło dowiedzieć się, czy i jaki jest udział kobiet w tym „ruchu balonowym”.

A więc odpowiadam.

Sport balonowy — bo jako sport dzisiejszą aeronautykę musimy ciągle jeszcze uważać — złożył w ostatnich czasach olbrzymie postępy. Wzlot balonem nie należy już teraz wcale do rzeczy bardzo niebezpiecznych. Bez obawy powierzają się dzisiaj aeronauci napowietrznemu statkowi. I nie tylko oni, ale i panie także — nie nasze oczywiście — pozbawiają się coraz więcej strachu przed balonem, tak, że obecnie ilość tych, co aeronautykę uprawiają jako sport i przyjemność, wcale już jest znaczną. Są to naturalnie panie, wobec kosztowności tego sportu, należące do sfer t. „lepszych”, to znaczy bogatych. „Artystek” balonowych nie biorę w rachubę.

Jedną z wybitnych pionierek aeronautyki jest pani Wilhelmina Reichardt, Niemka, która już w roku 1811 wznosiła się balonem. Naśladowczynią jej, w Niemczech, była dopiero w r. 1828 panna Schüller, za której znów przykładem, niedługo potem poszła pani Sucurius. W miarę udoskonalania balonów widzimy w ich gondolach coraz częściej pięć piękną, nie brak jej też w klubach, powstających ku pielęgnowaniu powietrznej żeglugi. Do sensacyjnych między innymi wzlotów, należy przedsięwzięty w r. 1897 przez ks. Adelajdę Sachsen-Altenburg i ks. Teresę bawarską. W maju 1901 r. nie małe wrażenie zrobiła znów wycieczka balonowa arks. Leopolda Salvatora z żoną, z sześciolletnią podówczas córeczką i z ks. Teresą bawarską.

Wcześniej jednak, niż gdziekolwiek indziej, znalazła aeronautyka wiele zwolenniczek wśród kobiet francuskich. Pierwszą kobietą, która wogóle wzniosła się balonem, była Francuzka, pani Dhible. Dokonała ona mianowicie całego szeregu wzlotów w ostatnim dziesiętku lat XVIII wieku. W latach 1783—1849 odważyło się ni mniej ni więcej tylko 49 Francuzek powierzać swoje życie bardzo niepewnym jeszcze wówczas balonom. Najdzielniejszą między niemi była pani Blanchard, która w początkach ub. stulecia przedsięwzięła często wycieczki powietrzne z odwagą, którejby jej mógł pozazdrościć nie jeden mężczyzna.

Warto tutaj przytoczyć historię małżeństwa tej awanturnicznej damy, historię, która, o ile nam prawdę przekazali ówcześni kronikarze, jest wielce romantyczną.

Pan Blanchard, zapalony aeronauta, wylądował pewnego razu w miejscowości La Rochelle, gdzie jakieś wieśniaczce przepowiedział narodziny córki, którą za lat 16 obiecał pojąć za żonę. Przepowiednia się spełniła, a pan Blanchard także dotrzymał obietnicy. Pani Blanchard była też pierwszą, która ponad kanałem La Manche przeleciała balonem i wylądowała w Anglii.

Pierwszą Angielką wreszcie, która, w roku 1784, miała odwagę pobujać w powietrzu, była mrs. Sage.

W pierwszej połowie ub. wieku, napowietrzne wzloty pań we Francji i w Anglii były bardzo modne, a podczas wojny w r. 1870, pełniła nawet jakąś gorącą patriotkę francuską służbę, jako aeronautka. Głośna też w r. 1874 była podróż poślubna paryskiego astronoma Flammariona balonem z Paryża do Spa, poczem pani Flammarionowa stała się już stałą, żarliwą zwolenniczką wzlotów podniebnych. Znakomita artystka, a przytem mistrzyni reklamy Sara Bernhardt, wznosiła się także niejednokrotnie balonem, osiągając za każdym razem, poza doświadczoną niezawodnie przyjemnością, zamierzony skutek — sensację.

Oto wiązanka szczegółów, które na prędce w odpowiedzi na pierwsze pytanie udało mi się zebrać.

A teraz, odpowiedź na drugie.

Nie chodzi tu naturalnie o naszych Pastuchów i Flaksijów, ale o te „sławy” światowe, które w łatwy względnie sposób zdołały sobie na torach wyścigowych wyjeździć mająteczek, sięgający nieraz wielu dziesiątków tysięcy.

Oficyalna taksa, ustanowiona przez angielski Jockey-Klub, wynosi za bieg wygrany pięć gwinej, za każdą zaś jazdę najmniej trzy gwineje. Faktycznie jednak, płace, jakie angielski właściciel stajni wyścigowej ofiarowuje swoim jockeyom, są o wiele wyższe, ba, są tak wysokie, że jeździec, który nie trwoni pieniędzy, może sobie zapewnić bardzo spokojną, wygodną, wolną od trosk wszelkich, starość.

Tom Cannon, były znakomity jockey i głowa słynnej rodziny jeźdźców wyścigowych, opowiadał przed kilku laty, że zmarły mr. „Abington” Baird, wręczył mu czek na 15.000 f. st. zanim wstąpił u niego na służbę, do której się na trzy lata zobowiązał.

Kiedy jockey Wells wygrał Derby na „Blue Gown” sir Józefa Hawleya, podarował mu wspaniałomyślny właściciel stajni wkładki postawione na zwycięskiego konia. A że wkładki te wynosiły 6800 f. szt., dostał Wells za każdą minutę swojej pracy 2000 f. szt. Ten

KOLEJE LINEWKOWE

T. A. Fabryk maszyn i budowy wagonów w Simmering

Wiedeń XI,

64

Filia Praskiego Banku Kredytowego

we LWOWIE, ulica Karola Ludwika 29.

poleca swój

Kantor wymiany

załatwia wszelkie w zakres tego oddziału wchodzące interesy, a w szczególności:

Kupno i sprzedaż papierów wartościowych, walut, monet, promes; ubezpieczanie efektów od strat z powodu wylosowania, lombard, przechowanie papierów wartościowych i zarządzanie takowymi.

Przyjmuje: **Wkładki pieniężne**

na książeczki wkładkowe z 4% oprocentowaniem (podatek rentowy opłaca bank) na asygnaty kasowe

z 4% oprocentowaniem przy 8 dniowym wypowiedzeniu

z 4 1/8% „ „ 14 „ „

z 4 1/4% „ „ 30 „ „

na rachunek bieżący i na konto żyrowe, wedle umowy.

11371

Dyrekcya.

NAFTA

Firma

Piotr Miaczyński

otworzyła dla dogodności P. T. Odbiorców z prowincji, Kótek rolniczych i sklepików

Hurtowny skład i sprzedaż nafty i olejów do maszyn**przy ul. Grodeckiej liczba 121**

12278 (opodal grod. rogatki i rampy kolejowej)

Skład otwarty przez cały dzień.

NAFTA

NAFTA BIAŁA NIEBAPALNA!

CENT HURTOWNE NISKIE!

Za Najwyższem zezwoleniem Jego ces. i król. Apostolskiej Mości

XXV c. k. Loterya państwowa

dla dobroczynnych celów wojskowych.

Ta loterya pieniężna, jedyna, prawnie w Austrii zezwolona, posiada 18.389 wygranych w gotówce w łącznej kwocie 512.880 kor.

Główna wygrana 200.000 kor. w gotówce.**Ciągnięcie****nastąpi niedłotą 20 grudnia 1906 r.****Cena losu 4 kor.**

Losy te nabyć można w oddziale dla losów państwowych Wiedeń III. Vordere Zollamtstr. 7, w kolekturach loteryjnych, trafikach, w urzędach podatkowych, poczt.-telegraficznych, oraz urzędach kolejowych, w kantorach wymiany i t. d. Wykaz losowań otrzymują kupujący bezpłatnie. Posyłka losów jest wolna od opłaty pocztowej. 10969

Z c. k. Dyrekcji loter. (Oddział losów państw.)**Do sprzedania
drzewo
użytkowe**

na wyrób kłoców i progów kolejowych około 1000 do 1500 metr. kub. w drodze ofert do d. 15 listopada wnieść się mających do zarządu lasów w Wierchosławicach p. Bogumiłowice, który bliższych objaśnień udzieli.

12256

sam sportsman ofiarował przedtem Masonowi za wygranę „Blue Riband“ na „Teddingtonie“ 1000 funtów sterlingów.

John Daley za zwycięstwo odniesione w Derby na „Hermicie“ mr. Henrygo Chaplina, za trzy minuty trud dostał 3000 f. szt.

Wspaniałe podarunki, jakie w swojej karierze wyścigowej otrzymał Fred Acher, mogłyby stworzyć bardzo interesującą wystawę. Po latach, kiedy wstąpił na służbę do jednego z najbogatszych sportsmenów, czekał na 500 i 1000 f. szt. za jeden bieg, były u niego najzwyklejszym zdarzeniem. Za każdym razem, kiedy wygrał wyścig, był zasypywany formalnie podarunkami przez ludzi, którzy na jego konia stawiali. Banknoty, klejnoty i inne drogocenne rzeczy, zbierał pełnymi garściami, przyczem wydarzyła mu się raz następująca przygoda:

Pewnego dnia powiada mu naczelnik stacji w Newmarket: „Nadszedł tu pakunek dla pana, panie Archer, za który musi pan zapłacić 2½ szylingów“. Fred spojrzawszy pogardliwie na pakiet zawinięty w szary papier, zwrócił go z ironicznym uśmiechem urzędnikowi i powiedział, że nie leży w jego naturze marnowanie pieniędzy na takie, podejrzaną wartość, przesyłki. Po tygodniu dopiero dał się przekonać, żeby tajemniczy pakiet odebrać i rozpakować. Jakże przyjemnie był zdziwiony, kiedy rozerwawszy papier, zobaczył drogocenny, złotem okuty i w 25 dziesięcioszylingowych banknotów zawinięty szpicrut. Do końca życia nie mógł się dowiedzieć, kto był ofiarodawcą tego cennego prezentu.

Drugim jeźdźcą, którego imię po wszystkie czasy będzie sławnem w historii wyścigowego sportu konnego, był Georg Fordham. W czasie, kiedy jeszcze był mniej znanym, wygrał pewnego razu jakiś bieg

— Franc. artykuły gumowe

dyskretnie wysyła po 1, 2, 3 i 4 kor. za pół tuzina.

Wien XVIII, Schulgasse 3

I p., drzwi 16. 10904

**Gotowa
pościel**

w czerwonych nasypach do brzoze napełnionych, 1 pierzyna lub do podścielania 180 cm. długości, 116 cm. szer. kor. 10, kor. 12, kor. 15, kor. 18. Długości 2 metr., 140 cm. szer., kor. 14, kor. 16, kor. 18 i kor. 21. 1 poduszka 80 cm. długości, 58 cm. szer. kor. 3, kor. 350, i kor. 4. Długości 90 cm., 70 cm. szer. kor. 450 i kor. 5. Wykonuje też wedle każdej podanej miary. Materace włosienne składające się z 3 części na 1 łóżko kor. 27, lepsze kor. 33. Wysyłka franko za zaliczką od kor. 10 wyżej. Wymiana i zwrot dozwolona za opłatą porta. 12235 Benedikt Sachsel, Lobes nr. 907, k. Pilzna, Czechy.

Kto nie lubi

szklaneczki dobrego likieru. Każdy może sobie najprostszym i najtańszym sposobem sporządzić, najlepsze dorównujące franc. markom deserowe i stołowe likiery i gorzkie wódki, jako to: Curaçao, Maraschino, Waniłowa, Cognac, Rum, Whisky, Bonkamp, gorzka żółdkowa etc. za pomocą znanych Jul. Schradera kapsulek na likier. Cena 80 do 140 hal. Proszę zażądać od niżej podpisanej firmy gratis i franko broszurę na około 90 najrozmaitszych sort. Główny skład na Austro Węgry: W. Maager, Wien III, 3 am Heumarkt 3. Skład we Lwowie: Alojzy Hübnier, kupiec. 10862

Patentowany prawnie chroniony

Tinto-grzebień

farbuje wszystkie włosy w każdym kolorze dowolnie prawd. i nieszkodliwe, praktyczne i wygodne użycie. Cena kor. 5, za poprzedn. nadaniem należytości lub za zaliczką. 10882

J. SCHÜLLER Wiedeń II 2 Kurzbaugasse 44.

**Dlaczego?**

mają panie i dziewczęta w Japonii takie piękne długie włosy? Bo w Japonii smarują włosy bogaci i biedni od młodości

„Kami-mizu“ wodą na włosy a suche włosy

„Kami-abura“ pomadą na włosy

Proszę spróbować, czy Pan, czy Pani. tego światowego jedynego preparatu, a będzie skutkiem zdziwiony. Przez lekarzy polecane; pod gwarancją nieszkodliwe. Cena za fiaskę lub słoik 4 k. Jedynie miejsce wysyłki u Madame Maryi Kuna, Wiedeń VIII. Josefstädterstrasse Nr. 30/d I. piętro. 7420

Lwów, Akademicka 4.

Edm. Maryan BEER

długoł. współpr. b. firmy J. Ostrowski & J. Strzelecki poleca po niebywale niskich cenach najnowsze wyroby ze złota, srebra i drogich kamieni, zegarki gen., srebra „Christoffel Ska“ w Paryżu. 10633

REFOSCO

światowej sławy jeszcze z czasów rzymskich uznane jako najlepsze stołowe i lecznicze wino słodkie, ciemno-czerwone naturalne wysyła w beczkach (które zwrócić można) po 30 kor.

R. Maiti, Capodistria.**Abonament****na ubrania męskie** na bardzo dogodnych warunkach poleca znana firma**M. Marek**

we Lwowie ul. Sykstuśka 29.

Prospekt na żądanie darmo i opłatnie. 12148

Zwyczajne Ogólne Zgromadzenie

Lwowskiej Spółki Naftowej

we Lwowie.

Stowarz. zarejestr. z ograniczoną poręką

odbędzie się dnia 14 listopada 1906 r. o godz. 5 po południu w lokalu tejże Spółki przy ul. Ossolińskich 15 z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Odczytanie protokołu z ostatniego ogólnego Zgromadzenia.
- 2) Sprawozdanie Dyrekcji z zamknięcia rachunkowego za r. 1905.
- 3) Sprawozdanie komisji rewizyjnej i lustratora sądowego z rewizji ksiąg.
- 4) Przyjęcie do wiadomości cesji udziałów.
- 5) Wybory uzupełniające do Rady Nadzorczej i komisji rewizyjnej, tudzież zatwierdzenie wyboru członków dyrekcji.
- 6) Wolne wnioski.

12273

Galicyjski romans wojskowy

właśnie opuścił prasę

Gräfin Vera und ihr Hof

von

Uetyil (baron z Baillou).

Broszurowane 4 kor. 80 h., oprawne 6 kor. 60 h.

Autor baron z Baillou, przedtem c. i k. rotmistrz i szambelan opisuje na podstawie własnego doświadczenia poufale postępy galic. garnizonów, jakoteż wyższych sfer. — Do nabycia w każdej księgarni, jakoteż wprost w Zeitbilder-Verlag, Lipsk. 12174

— Składy do przechowania mebli! —



Lwów, Kościuszki 18, tel. 408

Pat. wozy 6 i 8 metr.

Gwarancja za całość!

52 własnych wozów meblowych patent. 11206

CARO I JELLINEK**DALMIOS****z wata Salvesol-Noris.**

Tutki cygaretowe egipskie, ozdobne — dla wybrednych smakoszy.

Palą się równo i lekko, nie czernieją, smak mają łagodny, nie spalają się szybko — wskutek tego dym jest chłodny, co jest wielką zaletą tutek cygaretowych.

Każdy palący tytoń, chcąc uniknąć zatrucia nikotyną, winien palić tylko w cygarniczkach szklanych, z wata „Salvesol“, pochłania ona nikotynę, a więc usuwa jej szkodliwe działanie.

Oryginalny pakietek „Waty Salvesol“ wystarcza na 200—400 papierosów lub cygar.

10 cygarniczek szklanych 1 kor. 20 hal.

Pakietek waty „Salvesol“ 30 lub 60 hal.

1.000 tutek cygaretowych „Dalmios“ 3-20 kor.

Wyroby te poleca:

Zakład przemysłowy wyrobów papierowych „Noris“ 4438**Mr. W. Bełdowski, Kraków 11.**

w Cambridge na koniu „Dawidzie“. A że „Dawid“ startował z wielkimi szansami zwycięstwa, posypały się na niego bardzo liczne i wysokie stawki. Pomyliłby się jednak, ktoby sądził, że zwycięski jockey dostał czek na 1000 funtów sterlingów. Nie, jedynym i pierwszym wówczas prezentem, ofiarowanym głośnemu jockeyowi była Biblia z napisem: „Uczciwość jest najwyższą mądrością“.

Świeża twarz Georga była tak dziecinna, że arystokratyczni sportsmeni angielscy, ku jego wielkiemu niezadowoleniu wyrwali go sobie z rąk, ściskając i całując. Objaw entuzjazmu, jaki tylko w Anglii chyba można spotkać. Jednakże ten chłopiec, chował rok rocznie przez czas swojej kariery wyścigowej 1000 funtów sterlingów do kieszeni.

Fordham był wielkim przyjacielem zwierząt w ogóle, a kotów w szczególności. Kiedy się o tem dowiedziało, przysyłano mu codziennie do domu przynajmniej tuzin jego ulubieńców. Niekoniecznie na tem, obdarzano go także całymi kolekcjami różnego rodzaju zwierząt, takich jak zółwie, wiewiórki, węże i jeże.

Tyle odpowiedzi na drugie pytanie. A kiedy już mowa o rzeczach, dotyczących sportu konnego, notując, że bieg: „Hr. Hugona Henkila-Memorial“ (23.000 kor., 1600 metr., dla 2 letnich) wygrała ubiegłej niedzieli na torze Freudenewskim hr. T. Festeticsa kl. „Justice“ po Galeazzo-Yeeter Jear pod jankiem pewnie 1½ dług. przed bar. G. Springera „Sedirand“, dalej p. A. Egydi'ego „Tabornokiem“ ks. M. Taxixa „Ramolo“ i trzema innymi. Tot. 28 : 10, miejsce 25 30, 26 : 20; czas 1 : 49.7.

Sensacją dnia w Paryżu są rozgrywane się obecnie zapasy aż w trzech naraz miejscach: w Folies

Bergère, o mistrzostwo światowe, zorganizowane przez dziennik „Les Sports“, w Kasynie Paryskim także o mistrzostwo światowe i w cyrku Metropole. Najwięcej budzą zainteresowania te pierwsze, imponując nie tylko ilością (60), ale także jakością biorących w nich udział zapaśników; spotykamy tam nazwiska takich herkulesów jak: Paddubny, Pedersen, Eberle, Petrow, Antonitch, Aimable de la Calmette, Müller, Smejkal, Cazeaux i inni. Takiego zastępu najznakomitszych siłaczy nigdy może jeszcze na jednym miejscu nie udało się żadnemu przedsiębiorcy zgromadzić. Kasyno Paryskie nie imponuje tak, jak Folies Bergère ilością, ale jakościowo ma nie mniej znakomite siły; walczą tam takie matadory, jak Aberg, Lurich, Laurent le Beaucairois, Bech Olsen, Pugaczew, Fristensky, Biełkowski, a także Pytłasiński. Zgłoszony podobno także jest Cyganiewicz, ale nie widzimy go dotąd na liście zapaśników w fachowych piśmiech paryskich, wiadomość więc o tem podaję z zastrzeżeniem. W trzecim konkursie podzielono zapaśników na dwie klasy, lekkiej (do 75 klg.) i średniej (75—90 klg.) wagi, które to ograniczenie sprawiło, że w cyrku Metropole brak koryfeuszów sztuki zapaśniczej. Zaangażowano tam między innymi znanych atletów Maurycego i Adryana Deriazów.

W końcu wiadomość, która jednak wymaga potwierdzenia: poważne grono sportsmenów węgierskich ma zamiar założyć w Peszcie szkołę zapaśniczą, której kierownikiem ma zostać Pytłasiński.

KŁ.

Herbata



z Raczką

Wiedzie do nabycia, a gdzie nie ma, radacznym
JULIUSZA GROSSEGO W KRAKOWIE



**Prawdziwe
 PETERSBURSKIE KALOSZE
 i ŚNIEGOWCE**

Damskie, męskie i dziecinne

są jedynie do nabycia w specjalnym składzie

Linoleum, Cerat i konfekcyi gumowej

LWÓW, KAROLA LUDWIKA 3.

Specjalność: Buty do polowania i kalosze gumowe.

11991

Berneńsko-Königsfeldzka fabryka maszyn

akcyjnego towarzystwa fabrykacji maszyn i budowy wagonów w Simmering przedtem

H. D. Schmid

KÖNIGSFELD obok BERNA.

Urządzenia do gazu ssanego,

z opalem antracytowym, kokсовым, węglem brunatn., torfem i poślednim węglem kamiennym.

Najlepsza i najtansza siła poruszająca.

Motory petrolinowe i benzynowe.

Motory gazowe wielkowiedmiarowe.

Pompy centryfugalne

z nizkimi i wysokimi ciśnieniami.

Kosztorysy i prospekty bezpłatnie.

7464

Tymczasowe doniesienie.

W ciągu bieżącego miesiąca zamierzamy zaprowa-
 dzić nowy poprawny palnik pod nazwą

Światło Auera 1907

Z specjalnych wymiarów c. k. technologicznego Mu-
 zeum przem. w Wiedniu wynika, że

siła oświetlenia . . . 81,8 świec
 zużywa gazu na 1 godz. 72 litr.

dają zatem najlepszy rezultat

Palnikiem tym zaoszczędza sobie odbiorca **znaczną**
 ilość gazu.

W uwzględnieniu tych okoliczności postanowiliśmy
 palnik Auera do patentu zgłoszony, dać po cenie

tylko 5 koron

tych kupcom, którzy oświadczą gotowość stałego odbioru
 naszych żarówek, ponieważ tylko w połączeniu z na-
 szymi żarówkami osiąga się ten nadzwyczajny rezultat.

Auer-Gesellschaft

Wien, IV., Schleifmühlgasse 4.

10968

Dostarczamy w miesięcznych ratach od 2 kor. począwszy

tylko mark
 Goerza
 Anschütz
 Hüttig
 itd. jak i wszel-
 kich przybo-
 rów po ce-
 nach naju-
 miarkowa-
 nych.

CYTR wszelk. rodzaju
 instrumentów
 rżniętych,
 skrzypiec
 mandolin,
 gitar,
 harmonik.

przysługujących grających.
 tak auto-
 maty-
 cznych
 jak i
 korbo-
 wych z
 nutami
 metalow.

GRAMOFONÓW
 prawdziwych pod gwaran-
 cją z płytami z twardej
 gumy. **POKROGRAFÓW**



Aparaty fotogr., Goerza „Trieder“ binokle, lornetki, dalekowszkie polowe.

Cennik nr. 823 z wieloma rysunkami na żądanie darmo i bez
 kosztów porta. Wystarczy pocztówka. Uprasza się o do-
 kładny adres, stan lub zawód. 1565 **Bial & Freund, Wiedeń, XIII 1.**

Kanarki

moje mają światową
 sławę jako narcejskie
 śpiewaki; posiadam
 przeszło 200 najwyż-
 szych odznaczeń.

Wysyłam kanarki najprze-
 dnniejsze śpiewaki o silnym
 głosie, śpiewające w dzień
 i przy świetle za pobraniem
 należności. Daję gwarancję
 zdrowego przybycia i 14 dni
 próby śpiewu.

Samce po K. 8, 10, 12, 16
 i drożej. 10986

Fryderyk Sauer, Graslitz.

Najstarsza i największa hodo-
 wa kanarków. Cenniki i książ-
 ka z opisem hodowli, darmo.

Eckert's szlachetna ruta

dyetetyczny
likier
naturalny
 z ziół gór-
 skich desty-
 lowany,
 smaczny,
 wzmacniają-
 cy żołądek.
 Na polowa-
 niach albo
 zmieszany
 z wodą jest
 wyśmienicie
 orzeźwiający. Bardzo
 polecany środek domo-
 wy! C. k. dostawca nadw.

Albert Eckert

Grac, Styria. 10808

Są do obsadzenia następujące posady:

1) dwóch praktykantów lasowych z poborami: tytu-
 łem pensji i dodatku 600 kor., tytułem spłaty wikt 600 kor.
 z wolnym mieszkaniem kawalerskim i opalem.

Starający się o te posady, mają się wykazać świade-
 ctwami ukończenia c. k. wyższej szkoły ziemskiej w Wic-
 dnie, lub szkoły lasowej we Lwowie i metryką chrztu.

2) dwóch manipulantów tartakowych z poborami

1200 kor. za usługi, z wolnym mieszkaniem i opalem.

Wymaganą jest biegłość w obliczaniu kubatur, znajo-
 mość prowadzenia rachunków i manipulacji tartakowej.

Pierwszeństwo mają, którzy się wykazają praktyką fa-
 chową.

Starający się o te posady mają dołączyć do podań
 świadectwa i metrykę chrztu.

Podania na powyższe posady pod 1) i 2) należy wno-
 sić pod adresem:

**Nadleśnictwo dobr Hrabstwa Tenczyńskiego
 w Tenczynku**

w terminie do 20-go listopada 1906.

1267

**MOËT &
 CHANDON**

jest winem szampańskim

Najwyższego Dworu i Arystokracji.



Generalne zastępstwo: J. WEIDMAN, Wiedeń II.

277

Senzacyjne!

SANTOS!

Nie kupuj Pan

SANTOS!

nie przeciw *anginie, reumatyzmowi, wypadaniu włosów, tyfoidzie, nieczystej cerze*, zanim Pan poprzednio nie przekona się o cudownym działaniu 10925

Preparatu Santos

— poleconego przez lekarzy. —

Proszę żądać oryginalnego napełniania.

Santos preparat otrzymać można w każdej aptece. GŁÓWNY SKŁAD dla kosm. preparatów Santos Wiedeń, *Alle k. k. Feldapotheke I. Stefanspl.* Główny skład dytet. i kosmet. preparatów: *Budapest, Apteka Jozefa von Török.*

Ceny niskie.

Towar wyborowy.

M. Jakubowski

magazyn wyrobów platerowanych z chińskiego i prawdziwego srebra.

Lwów, Hotel George'a.

róg ul. Akademickiej.

róg ul. Akademickiej.

10790

Kompletny inwentarz

Kroackiego Towarzystwa wiertniczego wraz z wszystkimi maszynami, rurami wiertniczymi narzędziami i przynależnościami z powodu likwidacji tanio „en bloc“ do sprzedania. Bliższych wiadomości udziela: Kroacki Bank eskontowy, Zagrzeb. — Dr. Stan. Olszewski, Lwów. — Rafael & Wetzek, biuro ogłoszeń, Wiedeń, Graben 28. 10985

Nowo otworzony!

Nowo otworzony!

Hotel Austria

WIEDEŃ, II, Praterstrasse 52

w bezpośredn. bliskości dworców kolei półn. i półn.-zachodniej. Hotel 1-go rzędu. 70 pokoi urządzonych z najnowocześniejszym komfortem. Oświetlenie elektryczne. Centr. ogrzewanie gorącą wodą. Winda. Łazienki. Telefon miejski, pokoje wraz z światłem i opalem po 3 kor. Kawiarnia i restauracja na miejscu. Apartamenty rodzinne przy dłuższym pobycie po znacznie niższych cenach. 7412



Otrzymalem

świeży transport

herbaty chińskiej

Znakomita w smaku i aromatyczna

Congo zł. 1'60

Souchong 2—

Souchong zbiór maj. 3—

Kaysow 4—

Wysiewki z herbat zł. 1'30.

Wysiewki z najlepszych herbat zł. 1'60 za pół kilograma

Handel herbaty i kawy

125

Edmunda Riedla

we Lwowie

ul. Teatralna 3, naprzeciw katedry.



Gramophon

za gotówkę i na raty od 45 kor. do 200 kor.

Zastępca dla Galicyi

Tadeusz Górski

Lwów, pl. Maryacki 3. 10441

PATENTY

na wynalazki

wyjednywa 10

inż. K. Ossowski

BIURO PATENTOWE

Petersburg: Wozniesienskiej Prospekt nr. 3.

7457 Chorym na

Reumatyzm i Podagrę

chętnie bezinteresownie

donoszę listownie, jak

w krótkim czasie zosta-

łam zupełnie uleczoną

z mego męczącego, upar-

tego cierpienia.

Brigitta Stich, żona wła-

ściciela realności, Mona-

chium, Linprunst. 13.

SZADKOWSKI i KOP-

CZYŃSKI. Lwów, Plac

Bernardyński 13.

MAGAZYN BRONI i PRA-

COWNIA RUSZNIKARSKA.

Polecamy broń myśliwską

śrutową i kulową, oraz wszel-

kie przybory łowieckie, Repa-

racyi uskuteczniamy tanio a

dokładnie. Ceny niskie. 9871

Czyste tylko

Globus

ekstrakt

do czyszczenia

Globus

najlepszy w świecie

środek do czyszczenia

Zastępca we Lwowie

Floryan Krause ul. 3 Maja 7.

3686

Cud natury!

Kalifornijski środek na porost włosów „Ipe“ wzbudza sensację niebywałą w Europie. Każde dziecko po użyciu jednego pakietu „Ipe“ na porost cebulek włosowych i 2 litrów wody na włosy „Ipe“ osiąga zadumiające skutki. Fryzura już po pierwszym myciu jest 3 razy tak pełna. Włosy nigdy nie siwieją. Porost włosów gęstnieje pod gwarancją. Łupież znika natychmiast. Wysyłamy do wszystkich części świata: Wielki pakiet prawdziwej „Ipe“ — na porost cebulek włosów. 2 zlr., pół pakietu 1 zlr. (po nadesłaniu należności gotówką, lub markami, lub za pobraniem pocztowym). We własnym interesie każdego leży, aby sobie zamówić pakiet prawdziwej „Ipe“ na porost włosów. Zresztą wysyłamy także gotową „Ipe“ wodę na włosy we flaszkach stosownie do wielkości po 2 zlr. 50 ct., 1 zlr. 50 ct. Proszę sobie to ogłoszenie zachować, gdyż nie często ono będzie umieszczane.

Tajemnica wiecznej piękności i młodości

jak mówi pewna utalentowana sztukmistrzyni Anna Dirken, uzyskuje się w zupełnie prosty sposób przez używanie amerykańskiego cudownego mydła „Oja“. „Oja“ jest prawdziwie zadziwiającym środkiem z zupełnie pewnym skutkiem. „Oja“ nadaje cerze kwitnący kolor, miękkość i gładkość, która każdego zachwyca. Każdą nieczystość skóry, jak wagner, piegi, czerwoność, zmarszczki, przyszczy, skórne znikają bezpowrotnie po użyciu „Oja“. „Oja“ czyni z rąk szorstkich, detaknie, czyste i eleganckie. Przekonać się można, że „Oja“ jest cudownym skutkiem. Ceny pakiet cudownego mydła „Oja“ 1 zlr., mały pakietek cud. mydła „Oja“ 50 ct.

Przed napływem bezwartościowych naśladownictw ostrzega się. Proszę żądać tylko wyrażnie „Oja“.

Polecamy dalej nasze przeróżne dobrze znane specjały

RIORET peruwiański korzeń mydlany zagwarantowany środek na wygładzenie zmarszczek, czyni skórę miękką jak aksamit, młodziemczą, świeżą i lśniącą-białą. Oryginalny pakiet zlr. 2-50. Pakietek próbny 1 zlr.

Ameryk. „OJA“ na połysk paznokci nadaje paznokciom natychmiast wspaniały emaliowy blask, który przez 8 dni zatrzymują. Pudełko 1 zlr., pół pudełka 50 ct.

INCARNAT nadaje bladym wargom łagodny różany dech. Zupełnie do niepoznania. Żadna szminka. 1 pakiet zlr. 1, pół pakietu 50 ct.

Kalifornijski krem „Oja“ powstały z Clajtonia-Virginica (piękność wosny) nie posiada ani tłuszczów, ani farby. a używa się rano i wieczór przed myciem mydłem „Oja“. Creme „Oja“ czyni cerę w okamgnieniu woniącą różową, a szorstką skórę czyni aksamitnie miękką. Oryginalne pudełko kalifornijskiego kremu „Oja“ zlr. 1-50, pół pudełka kremu „Oja“ zlr. 1—.

Kalifornijski puder „Oja“ używa się po „Oja“-kremie lub po umyciu się „Oja“-mydłem. „Oja“ puder nie pozostawia po sobie śladów używania i jest wolny od metalowych domieszek. Po użyciu pudru „Oja“ staje się twarz delikatna i świeża. Puder z tak zadziwiającym skutkiem nie był dotychczas w Europie znany! Kalifornijski puder „Oja“ 1 orygin. karton zlr. 2-50, 1 pakietek próbny zlr. 1— (różowy, biały lub kremowy.)

FIRST AMERICAN PARFUM „OJA“ San Francisco Vienna Munich.

Główny skład we Lwowie: Drogerya JAKÓBA RECHENA, Mag. farmacyi, Lwów, Halicka 18. 10807



Cegielnia parowa Eleonory księżny Lubomirskiej
w Szczucinie — sprzedaje

Dachówkę ciążną i tłoczoną

podwójnie żłobioną, wykonaną wedle najlepszych i najnow-
szych wzorów, gąsior, rurki drenowe wszelkich rozmiarów,
jakoteż cegły maszynową, wszystko z najlepszego i dobro-
wego materiału, z załadowaniem na wagony na stacyi Szczu-
cin, po umiarkowanych cenach.

Dla większych odbiorców udziela fabryka odpowiednich
opustów. — Zgłoszenia przyjmuje i cenniki na żądanie wy-
syła Zarząd dóbr Szczucina. 11327

Niezbędna



Najprostszy

Nowość!

sposób użycia

Fabryka: Wiedeń I Alte k. k. Feldapotheke

Zaprawa do podłóg

nadaje się do wycierania mokrą ściągą
PARKET-ROSE oszczędza froterowania
podłogi, utrzymuje po-
łysk, nie dopuszcza wilgoci i jest najtańszą za-
prawą do podłogi.

Wprowadzony w sanatoryjach, hotelach, bogatych
domach etc. etc. 10892

CENY: 1/4 kilo 85 hal. — 1/2 kilo kor. 1'35
1 kilo 2'50 kor. — 2 1/2 kilo kor. 5'50
5 kilo 11 — koron.

SKŁADY we Lwowie: Alojzy Hübner, Alfred Be-
acock, Maurycy Hak (Kazimierzowska 13), P. Mi-
kolasz & Co drogeria, O. T. Winkler & Syn. —
w Przemyślu: Mayer Os. Gans, F. Wojciechow-
ski, Jan Martynowicz.

580 Numerów 580

zawiera

12-centowa BIBLIOTEKA POWSZECHNA.

Ostatnia serya:

z Wydawnictwa ustaw:

561. Zieliński, Kirgiz. Pow. 24 h.

562/563. Bergström, Piwowarzy 48 h. (Lynggaard et Comp.)

564. Starkman, Monologi hu-
morystyczne t. II. 24 h.

565. Gorkij, Wzięcie. 24 h.

567/570 Rościszewski, Jak dos-
konalić samego siebie? 96 h.

571/573. Chodźko, Obrazy li-
tewskie, tom IV.: Brzegi

Willi. 72 h.

574 580. D'Annunzio,
Dziecko rozkoszy. (Il Pia-
cere) 1 k. 68 h.

Biblioteka klasyków rzymskich
i greckich opracowana na
wzór niemieck. wydawnictwa
Freunda obejmuje już prze-
szło 270 zeszytów. Cena 1 ze-
szytu 20 h., z przes. 23 h.

Z Biblioteczki dla dzieci i młodzieży:

33. Szalay, Mali bohaterowie
z r. 1863. 50 h.

34. Barański, Braciszek i sio-
strzyczka. Obrazki sceni-
czne. 40 h.

35. Barański. Monologi dla
młodzieży t. II, 40 h.

Dla amatorów Boccaccio starożytności

LUKIANA Z SAMOSATY: DZIEŁA I.

Rozmowy bogów. O obrządkach ofiarnych.

Cena egz. na papierze czerpanym i korona.

Na składzie w księgarniach.

Katalogi na żądanie przesyła darmo i opłatnie

Księgarnia W. Zukerwandla w Złoczowie.

200, 300, 400, 600

koron

a nawet i więcej

dam temu kto mi wyrobi posadę rządową lub w jakim in-
nym urzędzie autonomicznym.

Laskawe listowne zgłoszenia upraszam pod „S. B. 27“ biuro
dzienników i ogłoszeń Buchstaba, Lwów, Karola Ludwika 21.
12136

Najlepsze i najoszczędniejsze

PIECE o trwałym ogniu

Znakomity sposób opalania —

Delikatne regulowanie.

Chr. Garms, Bodenbach

fabryka żelaznych pieców.

Skład ERACIA MUND we Lwowie

ulica Rybacka.

12136

ZAŁOŻONE W 1882 ROKU TOWARZYSTWO TKACZY pod wezwaniem św. Sylwestra W KORCZYNIE poczta loco, obok Krosna

odznaczone medalami zasługi na wystawach w Rzeszowie,
Przemyślu, Krakowie i na powszechnej wystawie we Lwowie
w r. 1894.

poleca Szanownej Publiczności ze swego głównego składu
wyroby czysto lniane, jak:

Płótna różnego gatunku od najcieńszych do najgrub-
szych, Płócienna kolorowe, Dreliszki szare i koloro-
we liberyjne, Dymy zwykłe i adamaszkowe, Ręczniki
zwykłe i adamaszkowe, Obrusy z serwetami w róż-
nych deseniach i gatunkach, tak białe adamaszkowe,
jak również kolorowe, Chustki męskie i damskie bia-
łe, Ścierki w różnych gatunkach, Fartuszek kolorowe,
lniane lub z kręconych nici ze szlakiem, Kamgarny
czysto wełniane, Szewioty (zeugi) na ubrania męskie,
letnie i zimowe, różnego koloru i gatunku, i t. p.
wyroby w zakres tkactwa wchodzące.

Uwaga: Towarzystwo nie posiada w żadnym mieście
składu, ani też nie wysyła żadnych agentów, lecz ma skład
tylko w Korczynie (przy szkole zawodowej tkackiej) we wła-
snej kamienicy. 11391

Cennik i próbki wysyła się na żądanie franko.

Z poważaniem

Dyrekcya.

Północno Niemiecki Lloyd w Bremie (Norddeutscher Lloyd)

GENERALNA AGENTURA DLA GALICYI
we Lwowie, ulica Gródecka 1. 93.



Regularna bezpośrednia komunikacja przewo-
zowa z Bremen, pospiesznymi i pocztowymi
parostatkami:

Do Stanów Zjednoczonych Ameryki:
(Nowego Yorku, Baltimore Galveston)
Brazylji; Argentyny (Buenos Aires), Australii;
Japonii etc. 11760

Bilety kolejowe do każdej stacyi Północ-
nej Ameryki. 25
Wszelkich wyjaśnień w sprawach podróży udziela
i bilety sprzedaje:

Generalna Agentura Półn. niem. Lloyd
we Lwowie, ul. Gródecka 1. 93.

Włosy na głowie. Broda.

Jedynym środkiem

który po krótkim lecz należytem użyciu sprowadza
nowy porost lub odrost włosów, jest

John Craven-Burleigha

środek na porost włosów.

Każdemu łysemu lub cierpiącemu na brak włosów po-
lecam na pewno

jedyną sposobność

wypróbowania bez kosztów, tego światowej sławy
środka na porost włosów. 10842

John Craven-Burleigh, który przedwcześnie wyłysiał,
poznał w podróży przez Szwajcaryję pewnego uczonego
człowieka, który go zapytał, czy pragnąłby znowu odzys-
kać włosy na głowie. Jak-



Byłem łysy.

John Craven-Burleigh, dniach była jego głowa peł-
na włosów. Część tej pomady odstąpił dwóm przyjaciół-
m a także i u nich okazał się zadziwiający rezultat.
Od tego czasu sprzedaje John Craven-Burleigh ten śro-
dek dla dobra ludzkości na co mu wynalazca dał po-
zwolenie i dzisiaj posiada liczne dobrowolne listy
dziękczynne i świadectwa, w których ta pomada była
sławiona jako niezawodnie działająca.

Aby więc każdy mógł się przekonać o uczciwości
tego środka, można otrzymać na żądanie bezpłatną
próbkę. Następnie, jeżeli się pan przekona, że p. włos
zaczyna odrastać, może pan sprowadzić dalszą ilość po
miernych cenach.

Proszę wszelkie zapytania adresować do Willia-
ma Scotta, Wiedeń. Tenże przysłał każdemu bezpłatną
próbkę tego środka franko, kto poda swój dokładny
adres i 20 hal. w markach (na porto i opakowanie) z po-
wołaniem się na to pismo.

William Scott

Wiedeń, 1851

Franz Josefs-Quai 19.

Magazyn porcelany i szkła Tadensz Okornicki

LWÓW, ul. Halicka



poleca

NOWOŚCI

w serwisach
stołowych i
herbacianych
po cenach ba-
jecznie
umiarkowanych.

Za bezcen! Serwisy na 6 osób dekorowane od złr.
7'50 i wyżej. Talerze białe porcelanowe
po 12 ct., filiżanki malowane po 25 ct., szklanki czeskie po
4 1/2 ct., z paskiem 6 ct.

Kilkanaście kompletnych serwisów na 12 osób z dawnych
deseni wysprzedają niżej ceny fabrycznej. 10619

Zarząd lasów dóbr Krasieczyn ma do sprzedania

używane jednak w dobrym stanie znajdujące się

maszyny:

- 1 Kociot stały lokomobilowy, 25 m ☐ pow., 6 atn.
- 1 Maszyna parowa dwucylindrowa (Zwilling) 30 HP.
- 1 Piła taśmowa, wysokość rzożu 30 cm. 12155
- 1 Maszyna do ostrzeżenia pił taśmowych „Ulmia“
- 1 Przyrząd do spajania pił taśmowych
- 1 Kirschnerowska czteronożowa heblarka (Kehlmaschine)
- 1 Tokarka do drewnianych szpuntów
- 1 Maszyna do robienia wełny drzewnej wraz z prasą.



SINGERA maszyny do szycia do różnych celów.



a zatem nie tylko
do użytku prze-
mysłowego, lecz
także do wszel-
kich robót, wcho-
dzących w zakres
szycia domowego
jedynie u nas na-
być można.



Przy kupnie zwa-
żać należy na to,
aby maszyna naby-
ta została w na-
szych składach.

Nasze składy po-
znać można po u-
bocznym znaku.

LWÓW

pl. Halicki 2.

Singer Co Tow. Akc. maszyn do szycia.

Filie: Tarnopol, ul. 3-go Maja. — Przemyśl, Rynek 23
Stanisławów, ul. Sapieżyńska 21. — Czerniowce,
ul. Pańska 16. — Złoczów, ul. Jabłonowskich 602. — Brze-
żany, Rynek. — Sokal, Rynek 5. — Stryj, ul. Sobieskiego 79.
Kofomyja, Dom Narodny. — Suczawa, ul. Franciszka Józe-
fa. — Czortków, koło mostu 73. — Szołymiec, ul. Budde-
nicka 1479. — Kałusz, ul. Dolińska 67. — Buczacz, Rynek 17.
Sambor, ul. Kopernika 4. 7840

Wielki krach!



Nowy Jork i Londyn nie oszczędziły i stałego ładu
i wielka fabryka wyrobów srebrnych widziała się zmu-
szoną wysprzedać cały swój zapas za małym tylko
wynagrodzeniem za pracę. Jestem upoważniony to
uskręcić. Wysyłam zatem każdemu za zwrotem
6 zł. 90 ct. następujące przedmioty:

- 6 sztuk noży stołowych z prawdy, angielskiej klingi
- 6 widelców z jednego kawałka amerykańskiego srebra
- 6 łyżek z amerykańskiego patentu srebra
- 12 łyżeczek z amerykańskiego patentu srebra
- 1 chochla z amerykańskiego patentu srebra
- 1 chochleczka z amerykańskiego patentu srebra
- 6 angielskich spodków Viktoria
- 2 wspaniałe świeczniki
- 1 sitko
- 1 rozsypany cukier 10694

42 przedmioty tylko za zł. 6'90.

Te 42 przedmioty kosztowały dawniej 40 zł.
a obecnie można je mieć za tę niską cenę zł. 6'90
Amerykańskie patentowane srebro jest na wskroś białym
metalem, który barwę srebra 25 lat pod gwarancją
zachowuje. Najlepszym dowodem, że to ogłosze-
nie nie jest żadnym oszukiwaniem, zobowiązuję się
niniejszem publicznie, zwrócić każdemu pieniądze bez
niedługości, komu towar się nie podoba. Niechaj więc
nikt nie opuści sposobności nabycia tego wspaniałego
garnituru, który szczególnie nadaje się na

podarki weselne i okolicznościowe

jak niemniej dla każdego domostwa

Dostać można tylko pod adresem:

A. HIRSCHBERG

Dom eksportowy amerykańskiego patentu towarów srebrnych

Wiedeń, II. Rembrandtstrasse 19/B.

Wysyła na prowincję za gotówkę lub za zaliczką,
Przeszek do czyszczenia 10 ct.

Tylko marka ochronna obok stojąca, zapewnia
prawdziwość.

Wyciąg z pism uznania.

Z nadesłanego towaru bardzo jestem zadowo-
lona. Krystynopol, Galicya. Siostra Joanna, przeł. Towarz. N.
P. Maryl.

Kraków, 21 maja 1899. Posyłkę Pańską otrzymałam i je-
stem z niej tak zadowolona, że posyłam dalsze zamówienie.
Księżna Amalia Czertwertyńska

Tęży razy już sprowadzałem od Pana garnitur po 42 K
i byłem każdym razem zupełnie zadowolony, proszę mi zatem
tęż przysłać jeszcze jeden garnitur. Jerzy hr. Dunaj-
ski szambelan Zakopane 12 2 19 06.

Tylko dwie ceny!

Francuskie artykuły gumowe

dobry gatunek, niepekające, 12 sztuk kor. 1.90; najlepszy gatunek niepekający, jedwabna guma 12 sztuk kor. 3.50. Ochrona kobiet, przez lekarzy polecane, za sztukę po kor. 0.50. Wysyłka dyskretna za zaliczką. Dom wysełkowy: **H. FENICHEL, Wiedeń IX, Höfergasse 13 B.** 7479

Przyszlizcie 50 centów

w znaczkach pocztowych a otrzymacie 3 wyborowe próbki higieniczne, 6 próbek 90 ct., 12 próbek zł. 1.70, 25 próbek zł. 3.40, wraz z najnowszym ilustrowanym cennikiem, oraz przepisem użycia francuskich i amerykańskich artykułów gumowych od 45 ct. tuzia i wyżej. Skład wszelkich ogólności, wiele nowości, sporządza się wszelkie artykuły gumowe. Najtańsze źródło bezpośredniego zakupu tylko na zamówienia listowe. Wysyłka dyskretna.

H. AUER,

skład fabryczny towarów gumowych, **Wiedeń, IX/2, Nussdorferstrasse 3-8.** 3741

PATENTY wyrabia i sprzedaje we wszystkich krajach 10384

inżynier i rzecznik

J. Knöpfelmacher

Telefon 22132. **Wien II., Praterstrasse 37.**

Ważne dla rani!

Tylko za 10 zł.

wyuczyć się można w 12 lekcyjach kroju francuskiego pod gwarancją

w Szkole kroju

EUGENI WICKEROWNEJ

Lwów, Kopernika 8, II p.

Po umiarkowanych cenach sprzedaje się formy na staniaki, zakłady, peleryny, szlafroki i t. d. — Przyjmuję się do skrojenia całej sukni, a na żądanie do słastrygowania i wypróbowania pod gwarancją najlepszej dokładności. Zamówienia z prowincji uskutecznią się odwrotną pocztą, za podaniem dokładnej miary. Na konfekcyję i kroje angielskiegosobny kurs. 5

OSAN doskonały środek na zębny

w postaci wody do ust k. 1. 6
w postaci proszku na zęby 88 h.

Anton J Czerny

WIEDEŃ

I, Wallfischgasse 5, XVIII, Carl Ludwigstr. 6.

Składy w aptekach, perfumeryach etc. 10991



Sprzedaz maszyn do pisania

najnowszego modelu „Remington Sholes“ wszelkie przybory do maszyn wszystkich systemów: kalki, wstążki, papiery maszynowe itp.

Aparatów do powielania pism

Mimeograph, Automatic-Cyclostyle i Rotary-Cyclostyle.

Mebłe biurowe amerykańskie:

pulty, szafy na akta i książki, szafki na dokumenta żaluzjami zaopatrzone, stoliki do maszyn do pisania, fotele itp.

Specjalność: Amerykańskie szafki na nuty z żaluzjami.

Kasy ogniotrwałe najlepszej konstrukcyi na spłaty.

Emil Urich, Lwów, ul. Sykstuska 29.

Poleca swój **ZAKŁAD** przepisywania i powielania pism na maszynie, szkołę nauki pisania na maszynie pod przystępnymi warunkami. 12240

Wydawnictwo Słowa Polskiego

J. H. ROSNY: Doktor Harambur

POWIEŚĆ 4532

przekład Bronisławy Neufeldówny.

Cena 1-20 kor. — Do nabycia w Administracyi Słowa Polskiego we Lwowie, ul. Chorażczyzny 17-19, we własnym kantorze w Pasażu Mikolascha (od ulicy Kopernika), oraz we wszystkich księgarniach.

PATENTY

ochronę znaków i modeli (wzorów) na wszystkie państwa wyrabia i spienięża

M. GELBHAUS

inżynier i zaprzysiężony zastępca patentowy w Wiedniu VII., **Siebensterngasse 7**, naprzeciw c. k. urzędu patent. Adres telegr.: „Protektion“, Wiedeń, telefon miejski 3707. 208

Jako podarunek

Otrzymają moi P. T. odbiorcy ogólnie lubiany piękny i ozdobny postument z jeleniem, odlew mist. roboty z kolorowym kloszem wspaniale wykon. (jak wzór obok) gdy zamówienie wynosić będzie najmniej 25 kor. na raz lub częściowo. Z chwilą gdy otrzymamy kwotę 25 koron dołączamy ów podarunek. — Proszę zatem żądać niego bogato ilustr. katalogu „Seryi koronowej“ z przeszło 1500 wzorami przedmiotów do gospodarstwa domow. i wszelkich artykułów potrzebnych, zabawek, ozdób na drzewko itd. darmo i oplatnie. 10997



J. H. Rabinowicz. Dział seryi koronowej **Wiedeń VII, Lindengasse 7.**

MASZYNY

10373 ROLNICZE,

do szycia i robienia pończoch, artykuły techniczne, płaszcze gumowe nieprzemakalne, centryfugi do mleka, pasy skórzane i parczane, poleca po nader niskich cenach

M. Korkes

Lwów, ul. Gródecka 1. 10.
Telefon Nr. 829. — Pracownia ślusarsko-mechaniczna.

— NOWE — Pierze czeskie

PUCH i gotowa pościel: 1 pierzyna i 2 poduszki w dużym czerw. nasypie od 14, 16, 18, 20 do 40 kor. wysyła za zaliczką do każdej pocztą

A. FLEISCHL i SYN
— w Neuern 56 (Czechy). — Cenniki na pierze gratis i franco. (Wzór 40 hal.) 1090a

Zegary pendułowe

zł. 2-80



z aparatem biącym: 70 cm., zł. 3-40, z dzwonem wieżowym złr. 4-00, z aparatem muzycznym złr. 5-50, z werkiem 14-dulowym złr. 6-00, 100 cm. wysokie złr. 6-50, 135 cm. wysokie z 2 ciężarkami zł. 10-50, 135 cm. wysokie z 3 ciężarkami zł. 17-50, Zegar szwarzwaldzki złr. 1-00, Okragły zegar kuchenny złr. 1-20, Z werkiem 8-dulowym złr. 2-50

zegar z kukłką i jednym ciężarkiem zł. 2-50, większy z dwoma ciężarkami złr. 3-50, Trzyletnia pisemna gwarancya. Za niekonwencyjną zwrot pieniędzy. Wysyłka za zaliczką.

I. wied. wyrób zegarów pendułowych
Max Böhnel
zegarmistrz 1152a
Wiedeń, IV, Margarethenstrasse 27
(Telefon 3523).
Proszę żądać mego katalogu w 2000 wzorami gratis i franko.

Wszelkie wyroby optyczne poleca po najniższych — cenach —

BOGUMIL PIRKEL
optyk i mechanik 9200

Lwów, ul. Akademicka 6.
Dostawca c. k. kliniki okulistycznej we Lwowie.



Wyjątkowe zniżenie ceny dla prenumeratorów Słowa Polskiego.

Udało się nam uzyskać znaczną zniżkę ceny wspaniałej heliografury z obrazu

GRÖTTGERA
Pochód na Sybir

Obrazy te, wielkości 90x60 cm., dostarczać możemy naszym P. T. Prenumeratom po wyjątkowo niskiej cenie koron 3 za sztukę, zamiast ceny sprzedażnej kor. 8. Zamiejscowi Abonenci zechcą dołączyć na opakowanie i porto pocztowe 75 hal.

Korzystajcie ze sposobności! Jedyna okazja w całym życiu!

Kontrakt TUDORA

już ubiega
i jesteśmy
zdecydowani nie
zabrać z sobą
jednego z
przywiezionych
przez nas przedmiotów

Największa ze
wszystkich dotychczasowych
wyprzedaży
klejnotów i biżuterii!



Nasz skład pierścieni,
szpilek do krawatów
broszek, kolczyków,
spinek do mankietów
i t. d.,

z przepięknymi
i cudownie świecącymi,

DYAMENTAMI

Przedtem **8** koron
dzisiaj i
jak długo
zapas
starczy **3** korony

Sztuczne dyamenty TUDOR, najlepsza imitacja w świecie!

Dyamenty „Tudor“ otrzymać można u

LEONA STARKA we Lwowie przy ul. Karola Ludwika 1. 17.

10893

Zamówienia z prowincyi uskutecznią się za zaliczką.

Wyjaśnić, dotyczących drobnych ogłoszeń, podzielić Administracja „Słowa Polskiego” po otrzymaniu maili pocztowej na odpowiedź. Zgłoszenia wydane być mogą tylko za okazaniem kwitu na inserat. Zgłoszeń rekomendowanych nie przyjmuje się.

Drobne ogłoszenia

Polecamy nasze „Korespondentki inseratów”, nabywac je można we wszystkich biurach ogłoszeniowych i w większych trafikach. Ogłoszenia nadane korespondentkami inseratowymi, bezwzględnie zostaną umieszczone. Administr. „Słowa Polskiego”.

Wychowanie i nauka

Internat im. Adama Mickiewicza, Lwów, ul. Gołębia 3, II piętro, przyjmuje uczniów szkół średnich na stałe umieszczenie wraz z utrzymaniem i dochodzącymi na naukę. 11591

Przygotowuję do egzaminu prawnego-hist. w łatwy przystępny sposób. Zgłoszenia „Paulus” Administr. „Słowa”. 12264

Śluchacz filozofii na ukończeniu, absolwent niemieckiego gimnazjum, doświadczony nauczyciel — uczy poglądowo i teoretycznie języka niemieckiego oraz języków klasycznych w zakresie wyższego gimnazjum. Wykład polski lub niemiecki. Zgłoszenia: Nauka, Uniwersytet. 12236

Wycucam krof francuskiego, angielskiego, niemieckiego, pod „gwarancją” przyjmuję wszelkie roboty krawiecko-damskie. Petronela Woch, ul. Piotra Skargi 2. 12304

Jeune française cherche leçons pour dames demoiselles, enfants catholiques. Adr. „Jeanne Sokołowski, Leopold, Passage Hausman. 12312

Posady poszukiwane

Droguista starszy pomocnik wszechstronnie wykształcony poszukuje posady w większej drogerii. Zgłoszenia pod „Droguista w adm. Słowa”. 12097

Koncypiant adwokacki poszukuje posady od 15 listopada br. Zgłoszenia pod „Katolik” Biuro Sokołowskiego. 12219

Kupiec z powodu zwinięcia interesu poszukuje posady kierownika handlu, kasyera lub jako podróżującego. Zgłoszenia Administracja Słowa pod F. I. Lwów. 12221

Pracownik koncypiant adwokacki z prawem substytucji poszukuje posady. Zgłoszenia pod „koncypiant” do Administracji „Słowa Polskiego”. 12146

500 koron ofiaruję za wyrobienie stałej posady biurowej w instytucji finansowej, magistracie lub Radzie powiatowej. Zgłoszenia pod „Posada 500” do Admin. Słowa. 12096

Montażer oberurselowskich motorów stałych i przewozowych na benzynę, gaz, ssący, świetlny, ustawia nowe pod gwarancją fabryczną, reparacje, wypróbowania wykonuje na miejscu wedle najnowszej konstrukcji, udziela instrukcji, informacji w rozmowieniach i sprzedaży. Warunki przystępne. Zgłoszenia pod adresem Józef Horodyski, monter w Stryju. 12294

Dr. Aleksander Kłafien w Gródzku Jagiellońskim z prawem substytucji poszukuje posady koncypianta we Lwowie lub pod bardzo korzystnymi warunkami na prowincji. Zgłoszenia wprost. 12284

Nauczycielka młoda, zdolna, maturańska poszukuje posady. Administr. Słowa Polskiego „Ludwiga”. 12271

Inteligentna panienka, przystojna, przyjmie miejsce sklepowej (do kasy) we Lwowie lub na prowincji. Zgłoszenia „Liza”. Admin. „Słowa”. 12265

Osoba młoda, inteligentna umie gotować i szyć, poszukuje zaraz posady do zarządu domu w miejscu. Post. restante Lwów, pod literą M. 12266

Abiturient gimnazjalny poszukuje posady praktykanta w aptece, „Elpis” post. rest. Rzeszów 12317

FRANCUZKA

z świeżym, świeżym poleceniem z pierwszorzędnych domów poszukuje miejsca do towarzyszenia lub do starszych dzieci. Zgłoszenia uprasza się pod literami „G. W.” p. rest. Tarnów. 12238

Kandydat notaryalny, uzdolniony do substytucji, poszukuje posady. Landesberg, Kołomyja. 12046

Panna z praktyką biurową z wyrobionym piśmieniem, pisząca na maszynie „Oliver” poszukuje natychmiast posady biurowej. Zgłoszenia pod „S. Z.” do Admin. Słowa. 12244

Panna z ukończoną 8 klasą poszukuje posady w drogerii, księgarni jako ekspedientka handlu. Zgłoszenia pod adresem „Hela”, Nowy Sącz post. rest. 12153

Dr. praw, kand. adw. obznajomiony z praktyką prowincjonalną, obejmuje posadę koncypianta najchętniej w kancelarii adwokackiej emerytowanego sędziego. Zgłoszenia pod „Prowincja” w Admin. Słowa pol. 10508

Prządca dóbr, administrator, z wyższym zawodem wykształceniem, z długoletnią wszechstronną praktyką, lat 42, chłabnie polecony, obejmuje samodzielną posadę w większym majątku od 1 lipca 1907 r. ewentualnie wcześniej. Zgłoszenia: „A. P. R.” post. rest. Lwów, główna poczta tylko za okazaniem kwitu inseratowego. 12222

Dostarczamy doborowych oficyalistów prywatnych, przeprowadzamy kupna, sprzedaży, dzierżawy, pożyczki. Poszukujący pracy wszelkich zawodów znajdą umieszczenie — Agencja Pacholego, Lwów, Ormiańska 30. 12297

Agronom dublańczyk z chlebem świadectwem, w sile wieku, długoletnią praktyką we wszystkich majątkach poszukuje posady. Post. restant. S. K. Skałat. 12268

Starszy pomocnik handl. z Księstwa Poznańskiego, obeznany dokładnie z branżą kolonialną, win i żelaza, który pracował dłuższy czas w Domach towarowych poszukuje odpowiedniej posady. Łaskawe zgłoszenia pod „pomocnik” do biura Sokołowskiego, Lwów. 12308

Manipulantka, pisząca na maszynie z praktyką biurową i buchalterijną poszukuje posady, „Nd.” post. rest. Lwów za okazaniem kwitu inseratowego. 12309

Posady zaofiarowane

Do 10 kor. dziennie (i więcej) mogą zarobić osoby uczciwe, przyjmując pewne zastępstwo na warunkach bardzo korzystnych. Przedmiot nowy i nadzwyczaj pokupny. (Nie są to ani losy ani asekuracja). Znajomość fachowych ani kapitału nie wymaga się. Bliższe szczegóły bezpłatnie i franko. Adres: W 6632 Haasenstain & Vogler. A. G. Wiedeń. 10933

Poszukuje ekonomka żonatka lub kawalera na folwark 300 morgowy. — Wymagane: niższa szkoła rolnicza, dobre świadectwa z kilkoletniej praktyki, znajomość postępowej hodowli inwentarza. Posada do objęcia od 1 stycznia 1907. Za zwrot oryginalnych świadectw nie ręczę, przyjeżdżającym się przedstawiać kosztów podróży nie zwracam. Zgłoszenia adresować: Aleksandra Wiktorowa, o. p. Czudec. 1219

Poszukuję starszą kobietę do dwojga dzieci, oraz kobietę do zajęcia się nabiątem. Bliższe informacje pod A. S. Chmielowa, p. Czarnolica. Galic. 11937

Adwokat dr. Berstein w Dęblinie, poszuł ije rutynowanego koncypianta obeznanego z praktyką prowincjonalną. 12224

Zarząd dóbr w Nawojowej pod Nowym Sączem JW. Adama hr. Stadnickiego, ma do obsadzenia posady:

1. Maszynisty znającego dokładnie manipulację tartaku parowego, z wyrobem buczyny dokładnie obznajomionego, w wieku średnim, energiczn. 2. Dozorcy połowienia a zarazem pisarza obznajomionego z połowaniem z psami na dziki.

Podania z odpisem świadectw udowadniających poświadczających znajomość powyższych zawodów, które nie będą zwracane, oraz warunki służbowe wnieść do Zarządu dóbr w Nawojowej pod Nowym Sączem. 12196

Zdolny adwokat lub emerytowany radca sądowy (adwokat) znajdzie doskonałe miejsce w jednym z większych miast prowincjonalnych. Dochody zapewnione. Zgłoszenie pisemne pod „Adwokat” do Administracji Słowa. 12145

C. K. Notaryat w Niżankowicach poszukuje natychmiast biegłego w czynnościach notaryalnych, tabularnych i spornych młodszego kandydata ewentualnie solicytatora. Oferty nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi. 12231

Potrzebny zaraz ekonom rozumiejący się na gospodarstwie uczciwy i bardzo energiczny. Wynagrodzenie 600 k. i 24 ctm. zboża Zgłoszenia w odpisie ostatnie świadectwo. Bylice o. p. Rajtarowice. 12249

Poszukuję młodej, zdrowej, ładnej panienki do lekkich usług w atelier dentystycznym. „Lekarz” p. r. Stanisławów. 12291

Administracja większych kopalń nafty poszukuje młodego, zdolnego urzędnika z ładnym piśmem, obeznanego z buchalterią oraz władającego językiem polskim i niemieckim. Odpisy świadectw i referencye nadsyłać na ręce Zdzisława Chmielewskiego w Borysławiu. Oferty nieuwzględnione zostaną bez odpowiedzi. 12292

ZASTĘPCA

biegły w języku niemieckim w słowie i piśmie natychmiast poszukiwany dla wytwornych specjalności perfumeryj propagowanych zapomocą skutecznej i zręcznej reklamy. Wysoki zarobek. Agenci dobrze wprowadzeni u fryzjerów, w perfumeryach, drogueryach i aptekach, zechcą oferty nadsyłać pod „F. 916” do biura ogłoszeń Rafael & Wetzek, Wiedeń, I, Graben 28. 10609

Dwie panny chreścianki znajdują zaraz umieszczenie. Warunki: doskonała znajomość języka polskiego i niemieckiego, niemiecka stenografia Gabelsbergera, biegłość w pisanu na maszynie. Stała posada i dobra płaca. Własnoręczne oferty z fotografią adresować należy pod: „Biuro inżynierskie A. Z. 222” do Admin. „Słowa polskiego”. 12239

Artykuły spożywcze

Świeży miód pszczołowy lipcowy deserowy, patoke wysyła w 5 kg. blaszankach szczelnie zamkniętych po 6 k. z opłatą pocztą i blaszanki. — Miód pitny zaś w szklanych opłatanymi gąsiorach za 5 kg po 5 kor. 60 h. również z opłatą pocztą. Na żądanie w beczkach koleją Zarząd dóbr Lityńskiego w Siemikowcach, poczta Siemikowce. 11852

Obiady pierwszorzędnej jakości dla wybrednych, ceny przystępne. Bielowskiego 5, parter. 11847

WINO!

Skutkiem pomysłnego winobrania, dostarczam mego pod gwarancją rzetelnego naturalnego dalmatyńskiego wina czerwonego, delikatnego, łagodnego

Litr po 40 halerzy kolej Fiume [Rjeka], najmniej 30 litrów w beczce.

Próbka (5 kg.) opłatnie do każdej poczty kosztuje 3 k.

Edmund Pauk

Rjeka, [Fiume]. 7372

U Troczyńskiego, Lwów, ul. Fredry funt pomadek 80 ct., karmelków 40, herbatników 60, czekoladek guldena. 12217

MASŁO kuchenne paczka 5-kilowa 12 kor. 50 hal. franco poleca mleczarnia Kopań poczta Medyka. 12243

600 korcy kartofli po 2 k. 40 hal. na miejscu zaraz do zabrania p. Janów k. Lwowa — Łozina Zarząd dóbr. 12241

Miód pszczołowy prawdziwy patoke deserowy tegoroczny z łak podolskich z własnej pasieki w 5 kg. blaszankach za 5 koron, — kuracyn lipowy 5 kg. za 7 koron wysyła pod gwarancją pocztą nieopłatnie Franciszek Ziembka w Podhajcach. 11504

Zarząd dóbr Knihyńskie sprzedaje każdą ilość ryb po cenach umiarkowanych i wysyła na żądanie w 5 kg. koszach za pobraniem pocztowym. 11773

Pieniądz każdy wyrzuca, kupując gotowe likiery, gdyż za pomocą esencji Monopol sporządzić można każdy likier, oszczędzając 50 proc. Główny skład najtańsza Droguerya Menkesa, Kaźmierzowska róg Rzeźnickiej. 12286

Wina stołowe po najtańszych cenach: Recer 45 ct., Zieleniak 60 ct., Hegelaj 70 ct. itd. poleca

Z. Procelli

Lwów, Chorańczyna 12. 12178

Pączki, ciastka znakomite codzień świeże po 3 centy poleca Cukiernia krakowska Lwów ul. Fredry. 12258

Zdrowe obiady domowe do menażek, Stupiańskiego 14, I p., drzwi nr. 5. 12313

Kapno i sprzedaż

WANNY prawdziwe cynkowe, parnie i klosety po 7 zł. poleca Ferdynand Bourdon, Jagiellońska 2. 10475

Do polowania serwis herbarciany, oryginalny angielski, przepyszny okaz, prawie nowy, tani do sprzedania. Cena 150 k. Zgłoszenia do biura ogłoszeń A. Chulawskiego, Wiedeń, VII., Stiftgasse 4. 10980

Używane sztuczne zęby, platynę kupuje Strauch, ul. Karola Ludwika 29, kamienica Oranża, 12303

Kupię 3 lub 4 pary koni do roboty wraz z wozami i fajeton półkryty, mało używany, post. rest. 99. 12302

Wafelrock nowy obrony krajowej sprzedaje tani krawiec Last. Sykstuska 19. 12310

MAGLE pokojowe w różnych wielkościach wyrobiam, cennika żądać Grajewski mechanik, Boimów 1, Lwów. 9220

Pebulki hyacentalne pierwszorzędne, sztuka 50 hal. wysyła Antoni Klimowicz, Lwów. (Kulturę załączam). 11874

Trumny metalowe w wielkim wyborze są na składzie w handlu Brocksmeiera w Czortkowie. Ceny bardzo umiarkowane. 12214

Kupię duży orkiestron i Pohliphon używany jakichkolwiek systemów. Zgłoszenia E. Zyciewicz, Piekarska 47. 12187

Z powodu wyjazdu jest konieczne do nabycia fortepian krótki drzy ul. Zygmuntowskiej 17. 12128

Tartaki!

Zakupuje wagonami odpadki i kawałki drzewa wszelkiego rodzaju, nadające się do wyrobu zabawek. Oferty z podaniem ceny i warunków. **Krajowy warsztat dla wyrobu zabawek w Jaworowie**. 12175

Serdaczki włóczkowe, Haluki, Pończochy wełniane, Kamasze, Chustki jedwabne poleca Ferdynand Güttler, Lwów, ul. Halicka 20. 11753

Meble olchowe i tapicerowane nie sprzedaje i wypożycza bajecznie tani, Baruch Czyst, ul. Teatralna 6, naprzeciw odwachu. 11199

Leksykony

Brockhaus'a i Meyer'a

klasyków

oraz wszelkie inne dzieła naukowe dostarczam na raty, poczynawszy od 2 koron miesięcznie. Zgłoszenia: ulica Pamińska 32, parter 3. 12285

Falto zimowe, nowe średniej wielkości i objętości, 2 duże lampy elektryczne, silne orzechowe łóżko, wielki wybór ram do obrazów tani do nabycia, ul. Janowska 45308, dozorca wskazuje. 12272

Poszukuję dobrego fortepianu (tylko) do przegrywania 2—3 godzin popoł. Zgłoszenia z podaniem warunków uprasza pod „A. S. 13” Administracja „Słowa Polskiego”. 12269

Oryginalne amerykańskie biurka z żaluzjami, szafy na akta z żaluzjami, biblioteki zestawialne, oraz wszelkie amerykańskie urządzenia biurowe poleca Zygmunt Lauer w Krakowie. Wystawa ul. Florjańska 1 I p. „Pod Murzynami”. 10955

Poszukuje się kupna, kilkanaście białych buków (w polanach) nowo ściętych, długości najmniej 2 mtr, grubości 30—40 ctm. Oferty franko do stacyi Eisenach Schuhleitenfabrik Eisenach. 10863

Fajeton półkryty, mało używany na oliwnych osiach sprzedam. Ochronek I. 12. 12209

Fortepian Schweighofera, krótki, czarny, prawie nowy, koncertowy tani sprzedam, Rynek, Wojnarowicz. 12305

Salon Mód Wojciechowski przeniesiony z ul. Sykstuskiej na ul. Kościuszki nr. 1 do hotelu „Ruska Hostynia” poleca nowy zapas kapeluszy, fasonów, okryć do teatru, kapuzy dzieciinne oraz przyjmuję przeróbki, odświeżenia i fryzowanie piór. 12281

Tielego herbata odtuszczaająca, znana jako dobry środek, specjalność przeciw tyfoidności, pod gwarancją nieszkodliwa. Pakiet kor. 2. Dostać można w aptece pod srebrnym orłem przedtem S. Rucker, Lwów. 7405

Fortepiany i pianino nowe i przegrane sprzedaje i wypożycza najtaniej Kubessa, Rynek 17. 12160

Losy tureckie

400 fr. mają rocznie 6 ciagnień najbliżej już 1 grudnia. Polecamy je na spłaty po 192 kor. 32 rat po 6 kor. Pierwsza rata zpn. 9 kor. Główna wygrana 600.000, 400.000, 300.000 itd. Każdy los 240 fr. wygrać musi i są to jedyne losy, przy których nawet w razie wylosowania najniższą wygraną nie się nie traci, lecz owszem zyskuje. — Polecamy dalej grupę: 1 anstr. Czerw. Krzyża, 1 węg. Czerw. Krzyża, 1 włoski Czerw. Krzyża, 1 Bazylika Dombau, 1 serbski tytoniowy, 1 węg. Josziv. 6 losów o 15 ciagnieniach rocznie za 244 kor., w ratach po 8 kor. Pierwsza rata zpn. 11 kor. Prosimy zażądać numeru okazowego wychodzącej naszym nakładem „Gazety handlowej”.

Dom bankowy SCHÜTZ i CHAJES Lwów, pl. Maryacki 7.

Chorzy na liszaje lub astmę, nawet tacy, którzy nigdzie lekarstwa nie znaleźli, zechcą zażądać prospektów i uwierzyć pisma z Austrii gratis. C. W. Rolle, Altona-Bahrenfeld (Elbe) Deutschland. 11529

+ HYGIENICZNE +

artykuły gumowe oryg. franc. (beaucoup de curiosités) za tuzin po kor. 2-40, 3, 4, 6. Za nadesłaniem 1-20 kor. markami, wysyłam w zamku. Licie trzy specjalne okaz, jakoteż cennik nr. 60 franko. 10626

M. RÜNDBAKIN

Wiedeń IX/L, Lichtensteinstrasse 23.

Marki pocztowe. 15000 rozmaitych prawdziwych pod gwarancją jakoteż całe zbiory wysyłam na żądanie do wyboru o 50—70% niższe niż we wszelkich katalogach. A. WEISZ, Wiedeń I. Adalgasse 8. Filia i zakupno w Londynie. 7423

Pierwszy krajowy zakład wyrobu gorsetów, Lwów, Jagiellońska 2, I p. 11204

Interesy handlowe

Dla emigrantów z zakordonu małe rentowne przedsiębiorstwo do nabycia. Informuje Biuro Ligi przemysłowej Lwów, Słowackiego 18. 12253

Terena naftowe o wielkiej przyszłości, w najświetniejszym położeniu, nader tani do nabycia. Również brutto w Tustanowicach i gdzieindziej. S. R. poste restante Borysław. 12138

Kredyt osobisty dla urzędników, oficerów, nauczycieli itd. Samoistne konsorcja oszczędnościowe i pożyczkowe stow. „Beamten-Verein” udzielają na warunkach jaknajbardziej umiarkowanych także na długoterminowe spłaty pożyczek osobistych. Agenci wykluczeni. Adresy konsorcjów podaje się bezpłatnie: Zentralleitung des Beamten-Vereins, Wiedeń, Wipplingerstrasse 25. 10815

Poszukuje się kupna wydajnej kopalni nafty z rafinerią lub bez. — Wiadomość pod adresem: Stanisław Iłordyński, Lwów, Franciszkańska 15. 12138

Nieruchomości

Realność 20 morgow. w Stawczanach blisko kolei, grunt skomasyrowany, budynki nowe z inwentarzem lub bez do sprzedania. Adr.: Łukasiewicz Stawczany poczta loco. 12246

Sprzedam nowy dom, partelowy, wolne lata, przy ul. Sadownickiej. Wiadomość Sadownicka 69. 12158

Wybranówce dom duży murowany, bardzo silnie zbudowany z piwnicami, drewnianymi etc. wszystko w najlepszym stanie zaraz do sprzedania. Nowonabywca otrzyma wszystkie ułatwienia w spłacie. Dom ten znajduje się na samym środku miasteczka, nadaje się na sklepy i pomieszkania. Stacja kolei w miejscu. Pisać do Zarządu dóbr w Wybranówce. 12270

Kamienica jedno-piętrowa z obszernym podwórkiem i wielkim ogrodem we Lwowie przy ul. Zielonej jest tani zaraz do sprzedania. Post restante K. M. 12. 12257

Kamienicę kupię z 7-8 lat wolnych. Zgłoszenia pod K. S. Administracja „Dziennika Polskiego”. 12311

Dom parterowy z ogródkiem 5 pokoi i kuchni sprzedam na Łyczakowie, potrzeba 7000 kor. Wiadomość Administracja „Dziennika Polskiego” „L. K.” 12300

Mieszkania i sklepy

7 pokoi z kuchnią i przynależnościami II p. do najęcia od 15 listopada lub od 1 stycznia 1907 ul. św. Mikołaja 14. 12116

Panie i piękne mieszkania 13 i 4 pokoje z łazienkami i bez, stajnie, wozownia, ul. Bema 29 i 31. 11653

Zakopane. W kamienicy 5 pokoi, kuchnia, duża słoneczna weranda na I piętrze, 3 pokoje z osobnym wchodem na II piętrze zaraz do wynajęcia. Na żądanie stajnia i wozownia. Wiadomość Bogdan-ki Zakopane. 12102

Poszukuję willi murowanej we Lwowie do wynajęcia z 8 pokojami próżnymi ze stajnią, wozownią i ogrodem „J. C.“ Zyblikiewicza 18 b, II piętro. 12226

3 pokoje, przedpokój, łazienki, kuchnia, spiżarnia elektryczne oświetlenie, Kadecka 6. 12255

Poszukuje się do wynajęcia od 15 listopada względnie 1 grudnia bardzo słonecznej suchej willi, złożonej z sześciu do siedmiu pokoi, lub też takiegoż mieszkania z przynależnościami jak łazienki etc. tylko w pobliżu tramwaju. — Zgłoszenia pod „Mieszkanie 862“ poste-rest. Lwów. 12225

4 pokoje, kuchnia, łazienki etc. zaraz do wynajęcia. Ul. Chrzanowskiej 16. 12234

Do wynajęcia od 15 stycznia 1907 r., przy ul. Jagiellońskiej 1. 5, obszerny lokal na sklep lub inne przedsiębiorstwo. Wyjaśnienie udziela sekretariat przy ul. Kopernika 38. 12014

Pokój umeblowany z wykwintnym utrzymaniem lub bez zaraz do najęcia. Piekarska 38 I. piętro drzwi na lewo. 12290

2 panie nauczycielki lub słuchaczki uniwersytetu znajdują elegancko umeblowany pokój, ewentualnie z przedpokojem i łazienką w śródmieściu za cenę 22 zł. Na żądanie także i wikt. Pokój znajduje się w ładnym podwórzu, w parterze. Zgłoszenia między 2—4. Wałowa 25, parter na lewo. 12295

Pensjonat „Zacisze“ Baderich 5 poleca pokoje z komfortem urządzone z całem wybrednem utrzymaniem. 12296

Profesor gimnazjalny przyjmuje na mieszkanie i przygotowuje do egzaminu wstępnego ucznia z Królestwa. Zgłoszenia do Administracji Słowa „Metoda“. 12275

7 pokoi i kuchnia, I piętro Wałowa 31. 12307

Przy inteligentnej rodzinie poszukuję eleganckiego pokoju kawalerskiego z osobnym wejściem. „Prawnik“ biuro Płohna. 12298

Dla panienci uczącej się lub nauczycielki do wynajęcia pokój z utrzymaniem przy urzędniczej rodzinie. Zgłoszenia Admin. Słowa „At home 40“. 12276

Doniesienia różne

Choroby weneryczne

i zastarzałe, choroby skórne kobiece, osłabienie na tle neurasthenii leczy 4187

Dr. FRISCH
PASAŻ HAUSMANA 8.

Geometra cywilny Zdzisław Warchałowski przeniósł kancelaryę z dniem 1 listopada do gmachu „Dniestru“ (koło Wołoskiej i Erkiwi). Przyjmuje wszelkie czynności w zakres miernictwa wchodzące. 12139

Studniarz koncesjonowany Jakób Schapira, Lwów, Słoneczna 5, przyjmuje roboty w zakresie wiercenia i urządzania kompletnych studziń z pompami rozmaitego gatunku po cenach najtańszych oraz ratami 12165

Urzędownie zatwierdzone ADRESY wszystkich zawodów i krajów z gwarancją portu w międzynarodowym biurze adresów: Józef Rosenzweig i Syn, Wiedeń 1., Bäckerstrasse 3, Tel. 16881. Budapeszt, V., Nador-utca 20. Prospekty franko. 10943

10 kor. nagrody, kto odda zbiegłego psa 6 mies., twardej sierści, foxterier biały, z ciemno brunatnymi plamami na głowie, bez obroży i kagańca. Pl. Bema 5, drzwi 6. 12282

Małżeństwo. Jestem kawalerem, technikiem, posługuję panną lub wdową, właścicielkę folwarku lub jakiegokolwiek majątku. Celem naszym będzie rolnictwo, albo budownictwo uytylitarne we Lwowie. Reflektuję na osobę łagodnego usposobienia. Listy proszę adresować: Artur Kamiński, poste restante Lwów, okazicielowi kwitu nr. 5653 12280

ODPOWIEDŹ!

Rzeczywiście, dobrą herbatę dostanie się tylko w handlu Starego Wohla we Lwowie. Poradnik. 11973

Eleganckim Paniom

polecam moją własną PRACOWNIĘ

SUKIEN DAMSKICH Wykonuję toalety wszelkiego rodzaju, szybko, starannie i elegancko po miernych cenach.

Zofia Walenta, ul. Adama Asnyka 1. 7 (boczna od Pańskiej) 12293

„Objaśnienia do dzieł literatury polskiej“ wydawane nakładem księgarni S. Komoniewskiego w Tarnopolu. Dotychczas wyszły z druku: Tomik I „Irydyan“ Krasieńskiego, Tom. II „Wesele“ Wyspiańskiego. „Objaśnienia“ ułatwią streszczenie dzieł cytowanych, szybsze ich pojmowanie, nauczą metody przy pisaniu wypracowań. Cena każdego tomiku tylko 20 hal., z przesyłką 23 hal. Do nabycia we wszystkich księgarniach. 12190

Bajecznie tanio

kupuje się tylko dobrą Porcelanę, Szkło, srebra „Christofle“ itp. w znanym powszechnie z taniości i dobroci handlu

Artura Bartosza

Lwów, pl. Maryacki 1. 7 (róg ul. Kopernika)

także na spłaty miesięczne. SERWIS stołowy od zł. 450 do 300. Polecam również wielką wypożyczalnię porcelany, szkła, srebra stołowego itp. 11913

Drogami życia

ZORA

powieść współczesna. — Cena Kor. 1-20. —

Do nabycia w Administracji Słowa Polskiego we Lwowie, ul. Chorażczyzna 17—19, we własnym kantorze w Pasażu Mikolascha (od ul. Kopernika) oraz we wszystkich księgarniach. 1771

Nakładem Słowa Polskiego

wyszła powieść

PIOTR de COULEVAIN

Na galezi

przekład z francuskiego

FELICYI POPŁAWSKIEJ.

— Cena K. 1-80. —

Do nabycia w Administracji Słowa Polskiego we Lwowie ul. Chorażczyzna 17—19, we własnym kantorze w Pasażu Mikolascha (od ul. Kopernika) oraz we wszystkich księgarniach. 1770

Teatr papug i kakadu

Daje przedstawienia codziennie od godz. 11 z rana do 9 wieczór co godzinę 12283

we Lwowie, w Pasażu Mikolascha.

Występ papug i kakadu w roli artystów.

Szczyt nowoczesnej tresury. Ceny niższe.



Najwierniejszym przyjacielem człowieka jest pies. Wszelkich gatunków szlachetn. psów rasowych dostarcza Eksport tresowanych psów Wenzel Fuchs, Praga, Klamowka M. — Przed kupnem psa proszę łaskawie zamówić wspan. album z licznymi ilustrac., bog. tekstem i poślan. ceny k. 1-20 opł. w dyrek. „Hundepark“ Wenzel Fuchs, Praga, Klamowka M. 10897

Powiat. Towarzystwo zaliczkowe w Sanoku

(Gmach Rady powiatowej — Rynek.)

Zastępstwo Banku austr.-węg. — — Zastępstwo Banku kraj. dla powiatów polit. Sanok i Brzozów
1) przyjmuje i oprocentowuje wkładki oszczędności na 5 prc., opłacając z własnych funduszy podatek rentowy
2) udziela pożyczek swoim członkom na skrypta i weksle
3) pośredniczy w zaciąganiu pożyczek hipotecznych i wekslowych w Banku krajowym
4) sprzedaje listy zastawne Banku krajowego po dziennym kursie.
Godziny urzędowe od 9 do 1 rano, w piątki od 9 do 1 i od 3 do 5. 12306

Mimo podróżeń

wszelkich materiałów poleca z powodu wielkich zapasów bez podwyższenia cen

na sezon obecny

W. ADAMSKI

Lwów, Akademicka 2

(Hotel George'a)

Brukselskie dywany przerabiane 200×300 od kor. 22.—
Brukselskie dywany przed łóżka „Deptaki metr od 55 hal.
Firanki koronkowe od k. 320 za parę
Firanki tiulowe „24.—
Story i Bonny femmes tiulowe od k. 10.— za sztukę
Kapy tiulowe i Point-lace sztuka od k. 20.—
Kapy tiulowe podwójne od k. 60.— sztuka.
Portyery kolorowe para od k. 5.50
Portyery wełniane i sukienne z frendlami od k. 10 para
Portyery „Karamanic“ imit. od k. 21.— para
Kocyki wełniane na łóżka od k. 3,60 sztuka
Kapy na łóżka od k. 9.— para.
Serwety na stół od k. 3.90
Narzuty „Karamanic“ od k. 23.—
Narzuty dywanowe od k. 46.—
Dywany salonowe 200×300 strzyżone po k. 53.—
Dywaniki przed łóżka (modne kolory) po k. 4.—
Chodniki jutowe metr po 52, 60, 70 hal. i wyżej
Deptaki kokosowe i rogoże itp.
Poleca również największy wybór nowości dekoracyjnych GOBELIN, MAKAT, PARAWANÓW, DYWANÓW PERSKICH MATERIJ MEBLOWYCH: jedwabnych, dywanowych, wełnianych itp., — oraz 11258

największy magazyn

TAPE T

od najtańszych do najwykwintniejszych.

Wzory wysyła się opłatnie. Cenniki gratis.

Wydawnictwo „Słowa Polskiego“

Józef Krajewski

Tajne związki polityczne w Galicyi

(od r. 1833 do r. 1841)

według niewydanych źródeł rękopiśmiennych, oraz aktów sądowych i gubernialnych.

Cena 1 k. 20 h.

Do nabycia w Administracji „Słowa Polskiego“ oraz we wszystkich księgarniach. 1709

Zegar wahadłowy z dzwonem wieżowym



w 72 cm. długiej pięknie polerowanej skrzynce z drzewa orzechowego z przyjemnie brzmiącym dzwonem wieżowym bijącym godziny i pół godziny k. 11.—, ten sam zegar z biciem sprężynowym k. 10.—, ten sam z muzyką, gra co godziny tańce i marsze k. 14.—. Opakowanie i skrzynia 80 hal. Zegary te są z powodu swego wspaniałego wykonania eleganckim meblem. Budzik z muzyką, gra zamiast dzwonić w czworograniastym niklowym pudle k. 12.—. Budzik z tarcz. świecąca się w nocy k. 3-40. Niklowy zegarek Roskopfa k. 4.—. Srebrny zegarek męski lub damski Remontoir k. 10.—. Do każdego zegarka jest dołączona 3-letnia pisemna gwar. Wysyła za zaliczką.

Józef Spiering 10855

Wiedeń, 1, Postgasse Nr. 2—24.

Ilustr. cennik zegarków, łańcuszków i pierścieni gratis i fr.



Pierwszorządny, najlepszy fabrykant na targu kos, najstarszej fabryki kos: **Simon Redtenbacher** seel. W-we & Söhne.

Linz a. Donau, założonej w r. 1651, obiegł dzięki swojej doskonałości i zdatości koszenia zwycięsko całą Galicyę i Bukowinę.

PRZESTROGA !!!

Konkurencja wytwarza kosę o małej wartości, naśladując we formie i wyglądzie naszą

„Kościuszkos-Kosa“

i żąda za to naśladownictwo cenę wprawdzie niższą, ale nie odpowiada-

jącą wartości sprzedawanego towaru. Przestrzega się tedy przed naśladownictwem. Proszę żądać tylko naszą kosę opatrzoną powyższym znakiem ochronnym i napisem

„Kościuszkos-Kosa“

Generalny zastępca: — S. LILIENTHAL, LWÓW.

Za gwarancję służy

Lanolinowe mydło

z pierścieniem strzelistym.

Czyste, łagodne, obojętne, tłuszczowe mydło 1-wszej jakości. Cena 40 h. Fabryka lanioliny, Martinikenfelde obok Berlina. Charlottenburg, Salzfuhr 16. Także przy: Lanolin-Toilette-Cream-Lanolin. — Uważać należy na znak: pierścień strzelisty. 1506

znak: pierścień strzelisty

Wybór dzieł

Klementyny z Tańskich Hofmanowej

objaśnieniami opatrzył

Dr. Piotr Chmielowski, z portretem autorki.

Tomów VI.

TREŚĆ tomu I.: Wstęp i życiorys Klementyny z Tańskich Hofmanowej przez dra Piotra Chmielowskiego. Listy Elżbiety Rzezyckiej do przyjaciółki swojej Urszuli. Dziennik Franciszki Krasieńskiej.

Tomu II.: Krystyna.

Tomu III. i IV.: Jan Kochanowski w Czarnolesiu.

Tomu V.: Pamiątka po dobrej matce.

Tomu VI.: 4 drobniejsze opowiadki.

Cena złożona 6 tomów kor. 3— w ozdobnej płóciennnej oprawie z wyciskami w 3 książkach kor. 4-80. Na porto pocztowe nadsyłać należy 72 hal. — Za zaliczką pocztową nie wysyłamy.

Do nabycia we wszystkich księgarniach i w Administracji Słowa Polskiego, Lwów, Chorażczyzna 17—19

„Świat Kobiety“

organ Zjednoczonego Koła Ziemianek

jest jednym pismem zamieszczającym obok licznych prac społecznych, pedagogicznych i literackich, sprawozdania ze wszystkich posiedzeń i zjazdów stowarzyszeń kobiecych; referaty wygłaszane w Kole Ziemianek i bogaty przegląd działalności kobiecej.

Prenumerata wynosi rocznie kor. 16—

dla prenumeratorów „Słowa Polskiego“

kwartalnie kor. 3—.

4371

WYDAWNICTWO SŁOWA POLSKIEGO.

Juliusz Słowacki.

Makryna Mieczysławska

Wydął i objaśnił Dr. Henryk Biegeleisen.

— Z portretem przełożonej klasztoru i poety. —

Cena koron 2.

Do nabycia w Administracji Słowa Polskiego i we wszystkich większych księgarniach. 7446

5000 zł. nagrody!



... dla łysych i bez zarostu! ...

Broda i włosy urosły faktycznie w 8 dniach, dzięki duńskiemu „Mos Balsam”. Starzy i młodzi, panie i panowie, potrzebują do wywołania brody, brwi i włosów tylko „MOS BALSAM”, dowiedziono bowiem, że jest to w nowoczesnej wiedzy jedyny środek, który w 8 do 14 dni na cebulki włosów działa tak, iż włosy zaraz poczynają rość. Nieszkodliwość poręczona.

Jeżeli to nieprawda, płacimy 5000 zł. gotówką każdemu bez brody, łysemu, lub z przetrzaskanymi włosami, który stosował „Mos Balsam” bezskutecznie przez 6 tygodni.

UWAGA. Jesteśmy jedyną firmą, dającą powyższą gwarancję. Lekarskie opisy i poświadczenia. Ostrzega się usilnie przed naśladowcami.

Co do doświadczeń z „Mos Balsamem” mogą Pańowie uwiadomić, że jestem z niego zupełnie zadowolony. Już po ośmiu dniach pokazał się wyraźny porost i włosy chociaż jasne i miękkie, były jednak bardzo silne. Po 2 tygodniach broda nabierała powoli swój kolor naturalny i wtedy dopiero uwidocznił się doskonały dodatni wpływ pańskiego balsamu. Z podziękowaniem kreślę się Dr. Tverg, Kopenhaga.

Podpisana poleca każdemu prawdziwy duński „Mos Balsam”, jako środek niezawodny do wywołania nowych włosów. Cierpiałam jako środek niezawodny do wywołania nowych włosów. Cierpiałam

duńszczyzn bardzo na wypadanie włosów i już miałam całe miejsce wytysiać. Jednakże po trzytygodniowym używaniu włosów poczęły odrastać, stały się gęste i ciżkie. M. C. Andersen, Ny Vestergade 5, Kopenhaaga. 12232
I paczka „Mos” 5 zł. Dyskretnie opakowanie. Za poprzedniemi nadesłaniami należytości lub powzięciem. Największy specjalny interes MOS-MAGASINET, Kopenhaga 334, Danenmark. Porto kartek kores. 10 hal., listów 25 hal.

Zupełna wysprzedaż!

Z powodu zwinięcia handlu wysprzedaż znana firma „AU LOUVRE” wszystkie zapasy towarowe jako to: dywany, portyery, firanki, kapy, lino-leum, ceraty, dery na konie, jako też dywany perskie i smyrneńskie — oraz wszelkie artykuły dekoracyjne po bajecznie niskich cenach.

Skład dywanów „Au Louvre”

Lwów — ul. Sykstuska I. 6 — Lwów

— w pasażu Hausmana. —

11057



„ELEGANT”

Jedyna pasta

w świecie.

Wszędzie do nabycia.

11499

TYROLSKI LODEN

Polecamy niniejszem nasze jako najlepsze uznane loden-y, gładkie i w desenie dla panów i pań. Uprasza się o dokładne adresy. Wzory wysyłamy gratis i franco. Erste Oberinthalener Loden und Schafwollwarenfabrik

A. Draxl'a Synowie, Flirsch, Arllberg, Tyrol. 11274

PANOM
Capsulae c. Oleo Santali 0,25 marka
Kapsułki zamba
Gorąco zalecamy przez lekarzy i aptekę cierpiącym na choroby moczowe i t.j. nie szkodzi żołądkowi, szybko skutek.
Jedyny wytwórca
Prawd tylko wczorów.
Pakietach po k. 4. — Do nabycia E. Brady, Wiedeń, I, Fleischmarkt
we Lwowie: apteka Piepesa-Poratyńskiego, plac Bernardyński I. 1. i apteka pod srebrnym orłem H. Rubla (przedtem Z. Ruckera. 3458

PATENTY
na wynalazki wyjednywa
S. Dzbański
przysięgły rzecznik patentowy 8
WIEDEŃ VII.
Lindengasse 2
w pobliżu c. k. urzędu patent.
Sworn Patent-Attorney

Proszę ządać!
gratis i franko mego bogato ilustr. polskiego cennika z przeszło 1000 rysunków zegarków towarów srebrnych i złotych

Hanns Konrad
Pierwsza fabryka zegarków w Brück nr. 984 (Czechy).
Prawdziwe niklowe zegarki Remontoir z kotwicą razem z łańcuszkiem i futerałem skórzanym k. 4.—, 3 sztuki k. 11.50. Prawdziwy srebrny zegarek Remontoir k. 7.60, prawdziwy srebrny łańcuszek, ważyący 16 gramów k. 2.50. Żadne ryzyko! Zmiana dozwolona lub zwrot pieniędzy. 10817

Kanarki
Śpiewaki ze wspaniałym głosem poleca począwszy od 7 kor. 3 sztuki 23 kor. franko AD. JANSON, Barbis Harz. 10854

Nie czytać
jedynie — ale spróbować należy oddawna znanego leczniczego
mydła z mleka lilowego z drewnianym koniklem
Bergmana & Co., Tetschen n/E.

dawniej zwanego: Bergmana mydłem z lilowego mleka (marka: 2 górników), aby sobie zapewnić wolną od piegów i białą cerę i delikatne zabarwienie twarzy. Na składzie w kawałkach po 80 h. w aptekach: H. Rubla, ul. Krakowska; Szymona Haya, ul. Kazimierzowska. — W drogeriach: A. Hübnera, Rynek; P. Mikolajschka i Sp., ul. Kopernika; O. T. Winklera i Syna, Rynek; A. Beakoca, ul. Heimańska; J. Rechen, ul. Halicka; I. Schrowskiego, pl. Kapitulny; Wilh. Wolfa, ul. Akademicka. — Perfumerya Zygm. Głaska w Grand Hotelu. Roman Mayzl w Oświecimiu. 1562

Dobry zarobek pomocny dla rolników!
Wnieśiona marka ochronna. **PIASEK JEST ZŁOTEM** Uwaga! przeciwnikowi
Jeżeli, zmieszany z cementem, użyty zostanie do wyrobu cegieł, dachówek, płyt posadzkowych i ściennych rur wodociagowych, drenowych etc. — Niema lepszego i tańszego materiału budowlanego dla wsi i miast. — Nowych doskonałych maszyn ręcznych do których obsługi wystarczy jeden robotnik bez fachowego przygotowania — dostarcza
Leipziger Cementindustrie Dr. Gaspary et Co.
Markranstädt ob. Lipska.
Prosimy ządać darmo ilustrowanych prospektów Nr. 210. My korespondujemy i w języku polskim. 9930
Patentowane maszyny nasze mogą być sprowadzone prosto od nas, albo tylko od firmy:
Przemysł cementowy we Lwowie, przy ul. Karola Ludwika 5
zaś w ruchu można je zawsze oglądać ul. Łyczakowska 73.
Proszę zastrzegać się przeciw bezwartościowym naśladowstwom.
Cementowe dachówki są najlepszą ochroną od pożaru!

Zdolnych akwizytorów

poszukuje się do rozpowszechnienia nowej akcyi. Oferty uprasza się pod „Aktie 1999” do Rudolfa Mossego Budapeszt, Ferenciektere 8. 10834

Wszystkie naśladowstwa i przedruk podlegają karze
Jedynie prawdziwym jest tylko
Balsam Thierry'ego
tylko z zieloną marką; zakonnica. Prawnie chroniony. Sławy z dawien dawna, nieprześcigniony przeciwko zaburzeniom trawienia, kurczom żołądka, kolce, katarom, cierpieniom płac, influency itd. Cena: 12 małych lub 6 dużych podwój. albo też 1 wielka flaszka specyjalna z patent. zamknięciem kor. 5.— opłatnie.
Thierry'ego Maść centyfoliowa
zdawna znana jako non plus ultra przeciwko wszelkim, niewiedzieć jak zastarzającym ranom, zapaleniom, skłeczeniom, abscesom i wrzodom wszelkiego rodzaju. Cena: 2 szklki k. 3.60 opłatnie, wysyła tylko za przesłaniem z góry lub pobieraniem należytości
Apt. A. THIERRY w Pregrada obok Rohitsch-Sauerbrunn.
Brożura z tysiącami oryginalnych pism dziękczynnych darmo i opłatnie.
Do nabycia w przeważnej części większych aptek i drogerij apt. 7413

Wypalanie artystyczne
Najpiękniejszy podarunek „Na Gwiazdkę”
Aparaty, urządzenia, przybory, wzory do wypalania.
Zadajcie wcześniej cenników i prospektów bezpłatnie.
Alois Ebeseder Wiedeń 112 10933
Operaring 9.

Założony 1863. Telefon 582
RUDOLF GEBURTH
c. k. nad v maszynista
Wiedeń, VII. Kaiserstrasse 71 (róg Burggasse) 7418
Największy i najobfitszy skład najrozmaitszego rodzaju od najprostszych do najelegantszych w pięknych barwach emaliowane w ogniu z niklowym montowaniem
Pieco do napelniania z regul. od 15 K.
Kuohenki najrozmaitszej wielkości oszczęd. do gotowania i maszynowe
Najl. piece gazowe i kaminy czarne i emaliow.
Piece z żelazn. kafli na ogrzewanie 2 i 3 pokoi.
Patent. wkładki do pieców glinianych.
Aparaty do prażenia, Etaż. piece piekarskie.

Najwyższe odznaczenie! — „Dyplom honorowy do złotego medalu” wystawy higienicznej 11336
„EUGEOS” naftowo-żarowy palnik o sile 80 do 90 świec
da się do każdej większej lampy zastosować. Cena 9 kor.
Boskowitz, optyk — plac Maryacki I. 7.

Z dawien dawna znaną ze swej dobroci i zapachu prawdziwą
Herbatę Rosyjską
zbioru majowego poleca handel
W. ADAMOWICZA
w BRODACH (na pograniczu rosyjsk.)
Familija bardzo dobra zł. 1.40
Melange de Moskau w or. op. 2.50
Imperial cesarska w or. op. 3.50
Okrychy z najl. herb. kwiat. 1.20
Z Brodu! Bulion Wolyński higien. 1 kg. zł. 3.20
Grzybki litewskie czapeczki „ „ 3.50

Znacznie rozszerzona i zmodernizowana Fabryka maszyn i odlewnia żelaza E. Bredta i Ski w Ottynii

wyrabia

W ODDZIALE I.

17

Budowa maszyn:

Maszyny parowe i lokomobile do ruchu zapomocą pary nasyconej i przegrzanej, nastrożające najwyższą oszczędność w materiale opałowym. Urządzenia browarów, gorzelni, fabryk drożdży, tartaków, narzędzia do głębokich wierceń, urządzenia rzeźni, młyny itp. Kompletne urządzenia transmisji w fachowym wykonaniu. Pompy i urządzenia pompowe.

W ODDZIALE I b

Budowa maszyn rolniczych:

Lokomobile, młocarnie parowe, kieratowe i ręczne, kieraty, młynki do czyszczenia zboża, sieczkarnie, prasy i gniotowniki do oleju.

W ODDZIALE II.

Kotłarnia żelazna wyposażona w instalację pneumatyczną:

Kotły parowe wszelkich systemów i każdej wielkości, przegrzewacze pary, aparaty, konstrukcje żelazne, zakłady gazowe, rezerwuary, kotły warzelne do browarów do gotowania zapomocą pary, chłodnice.

W ODDZIALE III.

Odlewnia żelaza i metali:

Odlewy metalowe i żelazne maszynowe i budowlane podług własnych i nadesłanych modeli, aż do wagi 5000 kg. jednej sztuki.

W ODDZIALE IV.

Kotłarnia miedziana:

Aparaty dla gorzelni i browarów, rurociągi, naczynia wszelkiego rodzaju itd.

Zamówienia dla nas przyjmuje także nasz inżynier, p. Henryk Katzenellenbogen, zamieszkały we Lwowie ul. Zyblikiewicza I. 27.